

Już dziś specjalny dodatek **UŚMIECH DZIECKA**

● A w nim wielki album pełny dziecięcych uśmiechów z naszego regionu

Poniedziałek,
1.06.2026
Wydanie 1
Nr 125 (25.008)

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Biegi w Swarzędzu i Jarocinie z udziałem prawie 7 tys. osób. Takiego weekendu jeszcze nie było **str. 15**



Aktywista kontra ZDM. Poszło o ekrany reklamowe na poznańskich przystankach **str. 3**

Te same adresy, te same interwencje. Poznań testuje nowe rozwiązanie **str. 5**



PIŁKA NOŻNA

Warta Poznań awansowała do I ligi. Po dramatycznym meczu z Resovią (2:2) i po голу w ostatniej akcji meczu Zieloni wracają na zaplecze ekstraklasy **str. 11**

Przypadek zaprowadził Piotra na operację

16-letni Piotr przez lata ukrywał zapadniętą klatkę piersiową. Pomógł mu lekarz z Poznania, który przypadkiem zauważył go na basenie **str. 4**

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



Coraz więcej emerytów pracuje. ZUS tłumaczy, kiedy to się opłaca **str. 6**

DZIEŃ DZIECKA KAWAŁEK DZISIEJSZEGO GŁOSU TO ROBOTA DZIECI!

Dzieciaki! Bądźcie sobą nie tylko od święta!



Leszek Waligóra
leszek.waligora@polskapress.pl

W Dzień Dziecka Głos Dzieci! Może jeszcze nie cały, ale uczniowie klasy 3a z poznańskiej Szkoły Podstawowej Cogito dziś zabierają głos w Głosie Wielkopolskim.

Na jeden dzień stali się członkami kolegium redakcyjnego Głosu Wielkopolskiego. Można powiedzieć, że dzień dziecięcy - pod opieką pań wychowawczyń - był wręcz najliczniejszy. Tak bardzo, że w salce zebrania poznańskiej redakcji Głosu zabrakło miejsca dla dorosłych dziennikarzy. Ci najmłodsi z uwagą słuchali, co planujemy do wydania internetowego, a co do papierowego na następny dzień,

gdzie będą nasi fotoreporterzy i operatorzy, jakie wydarzenia odwiedzimy, a na które nie pójdziemy. Sami też zadawali mnóstwo pytań. Mogli zobaczyć jak „od środka” wygląda nasza strona internetowa, ale najciekawsze okazały się dla nich głosowe archiwa. Zwłaszcza te z gazetami z roku, w którym nasi goście się urodzili.

Szkoły często odwiedzają naszą redakcję, ale rzadko kiedy biorą udział w jej pracy. Tym razem nie tylko oglądali, ale także pomagali w tworzeniu poniedziałkowego wydania. Żeby do tego doszło, musieli wcześniej przygotować swoje teksty. Pierwszy to opowieść o szkole ich marzeń. Drugi - o marzeniu dyrektora ich szkoły. A trzeci to sonda przeprowadzona wśród uczniów przez

uczniów. Miał być jeszcze czwarty - ale zabrakło czasu, a poza tym, tym razem bezwzględny redaktor naczelny temat odrzucił. Takie jego prawo.

Nasi najmłodsi goście - i dziennikarze - wystąpili także przed kamerą, czego efekty w Dzień Dziecka można zobaczyć na naszej stronie internetowej. Zapytaliśmy ich, czego życzą sobie, innym dzieciom i światu. Wśród życzeń prezentów, trzeciego kota albo świnki morskiej, znalazły się takie poważniejsze. O pokój na świecie, brak bólu i głodu oraz, zaskakująco dużo, życzeń o to, żeby lepiej na świecie żyło się zwierzacom.

A my im życzymy, żeby sami ten lepszy świat również tworzyli!
Czytaj str. 2-3

naszemiasto. **GŁOS WIELKOPOLSKI**



Klasa 3a ze Szkoły Cogito w Poznaniu. Jej uczniowie na jeden dzień stali się członkami redakcji Głosu

Szkoła naszych marzeń

Klasa 3a
redakcja@glos.com

Nasza szkoła marzeń byłaby najlepsza na świecie i chyba nikt nie chciałby z niej wracać do domu. Chodzilibyśmy tam nawet w wakacje.

Lekcje trwałyby krócej niż zwykle, a przerwy byłyby dłuższe i częstsze. Dzięki temu można byłoby spokojnie pograć w piłkę, pobawić się na dmuchańcu albo zjechać tyrolką. Najlepiej, żeby jedna tyrolka była w takim miejscu, aby ktoś kto spieszy się na matematykę, mógł z niej skorzystać i dotrzeć na miejsce na czas. Na dworze byłby ogromny plac zabaw, świetnie wyposażone boiska do koszykówki i piłki nożnej, a także kort tenisowy! Moglibyśmy nawet organizować turnieje sportowe dla kolegów i koleżanek z innych poznańskich szkół. No i oczywiście basen, bo każda fajna szkoła powinna mieć basen.

W sklepiku szkolnym można by kupić lody i pyszne, zdrowe przekąski. Powstałyby także nowoczesna stołówka, gdzie uśmiechnięte panie kucharki z radością rozdawałyby dokładki wszystkim głodomom.



Kolegium redakcyjne Głosu Wielkopolskiego planuje właśnie wydanie

rom. Serwowałyby międzynarodowe potrawy, czasami byłaby to pizza, a raz na jakiś czas domowy kebab i sushi. Chcielibyśmy też, aby w naszej szkole powstała specjalna kociarnia, w której oswojalibyśmy koty po to, aby znaleźć im odpowiednie domy. Mamy już spore doświadczenie, bo w naszej

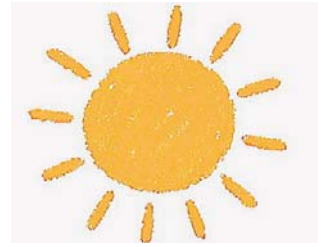
szkole bardzo często organizujemy zbiórki na rzecz zwierząt. Przecież nie od dziś wiadomo, że czas spędzony na głaskaniu kota doskonale poprawia samopoczucie.

Klasy liczyłyby mniej osób, a sale lekcyjne byłyby nowoczesne i kolorowe. Powstałyby klasy muzyczne, plastyczne

i matematyczne, tak aby każdy uczeszczał na zajęcia, które lubi najbardziej. Informatyka byłaby codziennie, bo komputery są przecież fajniejsze niż zeszyty. Mundurki mogłyby być, ale tylko ładne, najlepiej białe-niebieskie. No i bez niewygodnych rzeczy, bo wiadomo, że komfort to pod-

stawa! Wokół szkoły byłoby dużo drzew i zieleni, a wiosną mnóstwo kolorowych kwiatów.

Zapomnieliśmy o kozach dla naszych Pań! Nasze nauczycielki je uwielbiają, a jedna z nich marzy o tym, aby mieć dwie kozy w swoim ogródku. Może wymarzymy coś jeszcze dla naszych Pań?



One bardzo lubią kawę, także pyszne latte każdego dnia!

Gdyby taka szkoła naprawdę istniała, to nawet nauczyciele by się cieszyli i nikt by nie mówił: „Kiedy w końcu będą wakacje?”.



Najciekawsza okazała się historia - ta z kart Głosu Wielkopolskiego z 2016 roku

Szkoła Cogito była moim marzeniem – dzieci pytają, odpowiada – dyrektor



Klasa 3a
redakcja@glos.com

Z Marzeną Kędrą, dyrektorką szkoły Cogito w Poznaniu, rozmawiają uczniowie klasy 3a.

Jakie jest pani największe marzenie związane ze szkołą Cogito?

W ogóle szkoła Cogito była moim marzeniem. Żeby taka szkoła w ogóle powstała i żeby dzieci w tej szkole mogły się uczyć, rozwijać, a przede wszystkim, żeby były szczęśliwe. I mam nadzieję, że chociaż troszkę jesteście szczęśliwi w naszej szkole. Jeżeli chodzi o marzenie, to bardzo bym sobie życzyła, aby powstały tutaj jeszcze inne piękne pracownie, które by wam służyły, w których mogłybyście rozwijać swoje zainteresowania. Chciałabym też, aby powstała nowoczesna sala gimnastyczna i mam nadzieję, że to marzenie niedługo się zrealizuje, bo jest zaplanowany remont sali gimnastycznej i myślę, że gdy wrócicie do szkoły po wakacjach, to sami zobaczycie, że jest inaczej. To są moje takie najbliższe marzenia, także trzymajcie kciuki, aby udało się je zrealizować.

Czy szkoła Cogito jest taka, jaką sobie ją Pani wyobrażała?

To jest bardzo interesujące pytanie. W zasadzie to tak, bo tak jak już powiedziałam, to było moje marzenie, aby taka szkoła powstała, ale też wiem, że wiele rzeczy można by było jeszcze zmienić, poprawić, ulepszyć. To, co chciałabym przede wszystkim poprawić, to, aby dzieci i nauczyciele mogli rozwijać się zgodnie ze swoimi potrzebami i zainteresowaniami. Chciałabym, aby szkoła nie tylko uczyła, ale też była takim miejscem dobrego dzieciństwa, taką oazą. Ale właśnie też zależy mi na tym, aby nauczyciele, którzy tutaj pracują byli szczęśliwi. Bo tak to jest, że gdy nauczyciel jest szczęśliwy i przychodzi do szkoły z radością, bo spotka się ze swoimi uczniami i jest mu tu dobrze, to też ma to duży wpływ na uczniów. To jest taki mechanizm, wszystko musi idealnie ze sobą współgrać, wtedy jest dobrze.

Jakie miała Pani marzenia, gdy była Pani w naszym wieku?

Zawsze moim marzeniem było czekanie na wakacje, aby odwiedzić moją babcię, która mieszkała daleko ode mnie. Marzyłam, że jak już do niej pojedę, to będziemy razem cho-



Marzena Kędra jest dyrektorką szkoły Cogito w Poznaniu

dzić po górkach, wspinać się i robić różne fantastyczne rzeczy. Na wakacje czekałam nie dlatego, że nie lubiłam chodzić do szkoły, bo szkołę też uwielbiałam, ale właśnie dlatego, aby wreszcie spotkać się z moją babcią.

Kim chciała Pani zostać będąc dzieckiem?

Jak byłam dzieckiem to bardzo chciałam zostać archeologką. Bardzo interesowałam się historią, archeologią i czytelnictwem. Archeologia mnie pasjonowała. Jeździłam w takie miejsca, w których odkrywano różne ciekawe rzeczy. Zdawa-

łam na studia na archeologię, ale był to taki czas, w którym przyjmowano na ten kierunek sześć osób rocznie, a chętnych było wielu. Był to taki okres w Polsce, w którym oprócz zdawania egzaminów wstępnych na studia, gromadziło się punkty za pochodzenie. Ja tych punktów za pochodzenie nie miałam i może, gdyby sytuacja była inna, to dostałabym się na ten kierunek, no ale wtedy nie byłabym nauczycielką.

Jaki kraj zrobił na Pani największe wrażenie i dlaczego?

Trudno jest mi powiedzieć który, ale odpowiem za to kontynentami. Bardzo lubię Amerykę Południową i lubię tam wracać, ponieważ mieszkają tam bardzo przyjaźni ludzie, nie mówiąc już o krajoznawstwie, kulturze i przyrodzie. Zwiedziłam całą Amerykę Południową, nie byłam jeszcze tylko w Urugwaju. Zdecydowanie jest to ten kontynent, na który najbardziej lubię wracać.

Proszę opisać swoje najmilsze wspomnienie z dzieciństwa.

Wiąże się ono z wakacjami u babci. To babcia pokazywała mi świat. Mieszkała niedaleko takiej polany. Ta polana to była taka górka. Mnie się wtedy wydawało, że ta górka jest taka

wielka i tak trzeba się na nią wspinać, co później w wieku dorosłym okazało się zupełnie niezgodne z rzeczywistością. Myśmy z babcią tam chodziły, babcia uczyła mnie rozpoznawania kwiatów. To były dla mnie bardzo przyjemne momenty. Taki wakacyjny pobyt u babci to właśnie to, co najmilszej wspominam ze swojego dzieciństwa.

Czy miała Pani ukochaną zabawkę, gdy była Pani dzieckiem?

Tak, miałam taką zabawkę i była nią lalka. To był taki czas, w którym tych zabawek nie było w sklepach. Lalki były robione albo z takiego twardego, mocnego plastiku, albo były to takie lalki gałganki. Więc nie były to lalki, jakie są obecnie w sklepach. Ale moja mama miała koleżankę, która otrzymała od czasu do czasu paczki z Niemiec. Mama odkupiła od niej piękną lalkę w cudnej sukience, którą mi podarowała. Ta zabawka była ze mną bardzo długo. Gdy byłam w czwartej klasie, poznałam czteroletnią dziewczynkę. To było takie biedne dziecko, którego było mi strasznie żal, bo nie miało żadnych zabawek. Widywałam się z dziewczynką, gdy bawiła się patykiem lub ka-

mieniem. Pewnego dnia podarowałam tej dziewczynce moją lalkę, bo chciałam sprawić jej radość, sprawić, że będzie jej miło. Po latach spotkałam tę dziewczynkę, która już była dorosła i ona doskonale pamiętała o tym wszystkim i bardzo mi dziękowała, że wtedy po raz pierwszy miała prawdziwą zabawkę, której zawsze jej brakowało.

Ulubiona książka i film.

Książek mam wiele ulubionych. Ale patrząc na swoją pracę zawodową to mam taką książkę, którą bardzo lubię, często do niej wracam i za każdym razem zauważam w niej coś innego. Książkę tę napisał Celestyn Freinet, a jej tytuł to „Gawędy Mateusza”. Jest to opowieść o pasterzu, który wypasa w Alpach owce i przypatruje się ich funkcjonowaniu, ich potrzebom. A następnie pokazuje to na przykładzie życia dzieci w klasie. Jest to taka książka, która za każdym razem, gdy ją czytam, ukazuje mi coś zupełnie innego. Jest to jedyna książka, do której wracam, bo zazwyczaj nie czytam dwa razy tych samych książek, a ta jest jedną jedyną. A jeśli chodzi o film to bardzo lubię klasykę. Uwielbiam polskie filmy, ale nie mam jednego ulubionego.

Dzieci pytają dzieci!



Co za ekipa! Klasa 3a to już doświadczeni dziennikarze. Przeczytajcie, o co pytali rówieśników

Klasa 3a
redakcja@glos.com

Uczniowie klasy trzeciej przeprowadzili wśród swoich rówieśników krótką ankietę. Odpowiedzi były bardzo różne - czasem zabawne, czasem wzruszające, ale wszystkie szczere i pełne dobrych intencji. Oto wybrane odpowiedzi:

O co zapytaliście dzieci?

O to, czego najbardziej życzą światu, innym dzieciom i sobie nawzajem.

Jakie odpowiedzi pojawiały się najczęściej?

- Żeby na świecie był pokój i aby nikt nie musiał bać się wojny.

- Żeby ludzie byli dla siebie miłsi i mniej się kłócili.

- Żeby nikt nie był biedny, głodny i bezdomny.

- Żeby każde dziecko miało kochającą rodzinę i czuło się bezpiecznie.

- Żeby dzieci z domów dziecka znalazły swoje domy i osoby, które je pokochają.

- Żeby wszystkie mamy były szczęśliwe i miały mniej powodów do smutku.

- Żeby każdy mógł spełniać swoje marzenia, niezależnie od tego, skąd pochodzi i ile ma lat.

Czego dzieci życzą zwierzętom?

- Żeby żadne zwierzę nie było krzywdzone ani porzucane.

- Żeby zwierzęta nie były wykorzystywane do testowania kosmetyków.

- Żeby nie trzymano ich w cyrkach ani nielegalnych hodowlach.

- Żeby w szkołach były klasowe zwierzątka, o które dzieci mogłyby wspólnie dbać.

- Niektóre dzieci marzyły też o własnym psie, kocie, króliku lub o małej jaszczurce.

Jak dzieci wyobrażają sobie idealną szkołę?

- Bez stresujących sprawdzianów i z większą ilością zabaw.

- Z lekcjami prowadzonymi częściej na świeżym powietrzu.

- Z większą ilością ruchu, sportu i czasu na odpoczynek.

Czy pojawiły się też bardziej niezwykle marzenia?

- Tak! Niektóre dzieci chciały umieć latać albo podróżować w czasie.

- Ktoś życzył sobie, żeby ludzie mogli rozmawiać ze zwierzętami.

- Inni marzyli o tym, żeby każdy miał więcej wolnego czasu dla rodziny i znajomych.

- Były też życzenia bardziej sportowe, np. żeby Lech Poznań zagrał w Lidze Mistrzów.

Czy dzieci mówiły coś o ekologii?

- Chciały, aby rzeki i jeziora nie były zanieczyszczone.

- Żeby wszyscy ludzie dbali o naszą planetę.

- Żeby było więcej drzew, parków i miejsc dla zwierząt.

- Żeby dzieci i dorośli częściej wybierali rower zamiast samochodu.

Jakie odpowiedzi najbardziej zapadły wam w pamięć?

- „Żeby nikt nie był samotny”.

- „Żeby każdy miał kogoś, kogo może przytulić”.

- „Żeby nikt nie oceniał drugiej osoby tylko po wyglądzie”.

Co pokazała ta ankieta?

- Że dzieci potrafią myśleć bardzo dojrzałe i troszczą się o innych. Najczęściej nie mówiły o drogich rzeczach, lecz o bezpieczeństwie, szczęściu, rodzinie, przyjaźni i pokoju. Pokazały też, że marzą o świecie bardziej życzliwym - dla ludzi, zwierząt i całej planety.

POZNAŃ

Strażacy z Poznania w akcji
1300 strażaków i 335 pojazdów straży pożarnej - w tym z Poznania - bierze udział w akcji gaszenia pożaru lasu w powiecie wołomińskim na Mazowszu. Ogień objął około 300 hektarów. MAJ



AUTOPROMOCJA

0010990394

Zamów prenumeratę

Głos Wielkopolski ☎ 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

Zezwolenie na „plakat”. A na przystankach? Ekran

Emilia Ratajczak
emilia.ratajczak@polskapress.pl

Poznański ZDM wydawał zgody na „plakaty”, choć w rzeczywistości chodziło o animowane ekrany reklamowe na przystankach - twierdzi społecznik Jakub Orlik.

„ZDM obchodzi przepisy. W zezwoleniach nazywa animowane ekrany reklamowe - plakatami” - napisał do nas Jakub Orlik, społecznik i aktywista grupy nieformalnej „Strona Czynna” (ma na imię Jan, woli jednak, by zwracać się do niego drugim imieniem).

W marcu tego roku złożył skargę do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji UMP, która w minioną środę została uznana za zasadną. Zarząd Dróg Miejskich nie chce odpowiadać na nasze pytania.

Wcześniej skargi otrzymali ZDM i dyrektor ZDM - obecnie pełniącym obowiązki dyrektora jest Jan Gosiewski.

- Żeby skarga była skuteczna, musiałem złożyć ją do dyrektora ZDM i wskazać, że nie nadzoruje pracy urzędników wystarczająco skutecznie, bo dopuszczają się właśnie takich nieprawidłowości i bezczynności w różnym zakresie. Wcześniej złożyłem jeszcze skargę do ZDM i dyrektor stwierdził, że „nie, tu wszystko jest okej. Nośnika nie trzeba usuwać” - mówi Orlik.



Zdaniem Jakuba Orlika, poznański Zarząd Dróg Miejskich wydaje zezwolenia na nielegalne reklamy

Według pana Jakuba ZDM twierdzi, że rzeczywiście może wydać pozwolenie na plakat w tym miejscu, ale tłumaczy się tym, że tak naprawdę chodzi o dowolny nośnik. Mimo że na zezwoleniu, które otrzymaliśmy do wglądu, dotyczącym reklamy dla Międzynarodowych Targów Poznańskich, jest napisane „plakat”. Zysk dla ZDM? Ponad 53 tys. zł miesięcznie.

- ZDM nie pobiera innych opłat za ekran niż za plakat, więc nie ma żadnej finansowej zachęty, żeby bronić tego ekranu. Mogą po prostu powiedzieć MTP: „Sorry, wydaliśmy zgodę na plakat, zdejmijcie to i załóżcie plakat”. Ale bronią tego i to jest dla mnie niezrozumiałe - kwituje.

Orlik twierdzi, że ZDM dopuszcza się nieprawidłowej interpretacji przepisów.

- Artykuł 42a ustawy o drogach publicznych mówi, że wi-

doczna z jezdni przez kierującego pojazdem reklama emitująca światło nie może być umieszczona w pasie drogowym w odległości od zewnętrznej krawędzi jezdni mniejszej niż sześć metrów. Dla niektórych dróg ta odległość jest większa - mówi.

A reklamy, które widoczne są na przystankach, znajdują się tuż obok pasa drogowego. Najczęściej umiejscowione są na przystankach tramwajowych znajdujących się na środku ulicy.

- ZDM twierdzi, że nie stwierdzono naruszeń warunków decyzji administracyjnej ani przepisów ustawy o drogach publicznych, wskazując, że to zezwolenie jest poprawne - dodaje społecznik.

Pan Jakub zaznacza, że wyjątki są możliwe. Wskazuje na to artykuł 39, chodzi jednak o „szczególnie uzasadnione przypadki”. Ale właściwy za-

rzędcą drogi odmawia wydania zezwolenia na umieszczenie w pasie drogowym reklam w przypadkach, gdy reklamy nie spełniają warunków, o których mowa w artykule 42a.

- A to są warunki odnośnie do odległości od pasa drogowego tych ruchomych obrazów. I ZDM dodatkowo twierdzi, że to nie są ruchome obrazy, tylko efekty wizualne - zauważa.

„No dobrze, ale jaka jest różnica w takim razie?” - pytam.

- (Śmiech). No myślę, że ortograficzna tak naprawdę - mówi pan Jakub.

W środę, 27 maja, wysłaliśmy do ZDM pytanie o to, na jakiej podstawie wydaje zgodę na „plakaty”, jeśli de facto są to ekrany, czy rzeczywiście są one niezgodne z ustawą o drogach publicznych, czy ZDM może wydać zgodę na „dowolny nośnik”, nawet jeśli w przepisach jest napisane, że zgoda może zostać wydana na „plakat”, oraz kilka innych pytań. Kontaktowaliśmy się również z rzeczniczką. Do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

W środę, 27 maja, skarga pana Jakuba została uznana za zasadną. Pięciu radnych zagłosowało „za”, jeden „przeciw”. „ZDM to jest takie państwo w państwie i trzeba pokazać, że obywatele mają wpływ i kontrola obywatelska może działać” - mówi Jakub.

Czerwiec w Poznaniu: festiwale i koncerty

Maciej Szymkowiak
maciej.szymkowiak@polskapress.pl

Kultura wraca z dużą siłą do Poznania w czerwcu. Przed mieszkańcami i turystami tygodnie pełne koncertów, festiwali, spektakli, parad i wydarzeń plenerowych.

Wydarzenia odbędą się w całym mieście przez cały miesiąc. Organizatorzy spodziewają się dziesiątek tysięcy uczestników, a wiele atrakcji będzie dostępnych całkowicie za darmo.

Miłośnicy jazzu do 3 czerwca gromadzą się nad Jeziorem Strzeszyńskim, gdzie od niedzieli trwa kolejna edycja Enter Enea Festival.

Publiczność będzie mogła usłyszeć między innymi Stanleya Clarke'a, Juliana Lage'a, Kingę Głyk czy Sullivana Fortnera. Koncerty odbywają się w kameralnej atmosferze, tuż nad wodą, co od lat jest jednym z największych atutów festiwalu.

Tuż po nim wielkim wydarzeniem czerwca będzie darmowy festiwal „Cały Poznań

Ukulele”, który odbędzie się od 4 do 7 czerwca. Dziś uchodzi za największy darmowy festiwal ukulele w Europie.

Muzyka zabrzmi między innymi na Starym Rynku, pl. Wolności, w parku Cytańskie oraz nad Jeziorem Strzeszyńskim. W programie znajdą się koncerty artystów z Polski i zagranicy, warsztaty, wspólne granie, improwizowane jam sessions oraz charakterystyczny hejnał ukulele odegrany z wieży ratuszowej.

W dniach 19-21 czerwca na MTP odbędzie się Pyrkon,

czyli dziś największy konwent fantasy w Polsce i jedno z największych tego typu wydarzeń w Europie Środkowej. W poprzednich latach impreza przyciągała ponad 60 tysięcy uczestników i wszystko wskazuje na to, że w 2026 roku frekwencja może być jeszcze większa.

Jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych miesiąca będzie Malta Festival, który potrwa od 21 do 28 czerwca. Będzie dużo plenerowych koncertów na pl. Wolności. Szczegóły można znaleźć na stronie organizatora.

„Nie chciał zdjąć koszulki nawet na wakacjach”. Ta wada często dotyczy chłopców

Sylwia Rycharska
sylwia.rycharska@polskapress.pl

16-letni Piotr Gurzyński przez lata ukrywał klatkę piersiową pod koszulką. Uniikał basenu i zajęć WF-u. Teraz mówi o „drugim życiu”.

To pierwszy zabieg korekcji klatki lejkowatej metodą Nussa w Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu. Jednym z lekarzy, którzy przeprowadzili operację przy Lutyckiej, jest torakochirurg z 20-letnim doświadczeniem w tego typu operacjach.

Piotr z Białogostoku miał około 10 lat, gdy rodzice zauważyli, że z jego klatką piersiową dzieje się coś niepokojącego. W czasie intensywnego wzrostu pojawiło się charakterystyczne zapadnięcie klatki. - Byliśmy w szoku. Zaczęła się wieloletnia walka z fizjoterapią. Styszeliśmy, że da się to wypracować ćwiczeniami, ale mimo kilku lat intensywnej pracy efektów nie było - opowiada mama chłopca, Monika Gurzyńska.

Rodzina konsultowała się z lekarzami, ale proponowane



Dr Bartłomiej Gałęcki z pacjentem 16-letnim Piotrem i jego matką Moniką Gurzyńską

wcześniej operacje były - jak mówi mama nastolatka - „dużo bardziej drastyczne”.

- Padały propozycje łamania mostka. To brzmiało dramatycznie. Nie chcieliśmy się na to zgodzić - mówi.

Przez lata Piotr próbował ukrywać wadę. Nawet podczas rodzinnych wyjazdów nie chciał zdejmować koszulki. - Miał ogromne kompleksy. Na wakacjach cały czas siedział w koszulce. W końcu któregoś dnia poszedł na basen bez niej i wtedy podszedł do nas obcy mężczyzna. Okazało się, że to lekarz

z Poznania, który zauważył problem i powiedział, że może pomóc - wspomina mama 16-latkę.

Tym lekarzem był torakochirurg dr Bartłomiej Gałęcki, który obecnie pracuje w szpitalu przy Lutyckiej. To właśnie tam Piotr przeszedł operację metodą Nussa - małoinwazyjną metodą korekcji klatki lejkowatej. Zabieg wykonał wspomniany lekarz.

- To była pierwsza taka operacja u nas, ale nie dla mnie. Zabieg przebiegł bez powikłań, a efekt kosmetyczny był widoczny od razu - mówi dr Gałęcki.

Klatka lejkowata to wada rozwojowa klatki piersiowej polegająca na zapadnięciu mostka. Jak tłumaczą lekarze, ok. 45 proc. przypadków ma podłoże genetyczne. U wielu pacjentów wada ujawnia się lub pogłębia w okresie intensywnego wzrostu podczas dojrzewania.

- Ci chłopcy często przestają ćwiczyć na WF-ie, unikają basenu, nie chcą się przebierać przy rówieśnikach. Mają obniżoną samoocenę, czasem nawet depresję - tłumaczy dr Paweł Zieliński, torakochirurg ze Szpitala Wojewódzkiego.

Jak dodaje, część pacjentów trafia do szpitala również z dusznościami, kołataniem serca czy problemami z tolerancją wysiłku.

Jeszcze kilka lat temu stosowano bardziej rozległe operacje wymagające m.in. oddzielania mostka od żeber. Choć początkowo dawały dobry efekt kosmetyczny, wada często wracała.

Dzisiaj stosowana jest metoda Nussa. Polega na wprowadzeniu pod mostek specjalnie wyprofilowanej metalowej płytki, która

prostuje klatkę piersiową. Efekt jest natychmiastowy i - jak podkreślają lekarze - trwały. Sama operacja trwa obecnie około 30-40 minut, podczas gdy dawniej podobne zabiegi trwały nawet ok. 3 godzin. Płytkę pozostaje w ciele przez około trzy lata.

Lekarze zaznaczają jednak, że nie każda wada wymaga operacji. Pacjenci przechodzą kwalifikację w poradni chirurgicznej u dra Gałęckiego w Szpitalu Wojewódzkim. Najlepsze efekty osiąga się u nastolatków i młodych dorosłych, choć operowani byli również pacjenci po 50. roku życia.

Jak słyszymy, czas oczekiwania na zabieg w Poznaniu wynosi obecnie kilka tygodni. W innych ośrodkach pacjenci czekają znacznie dłużej, czasami nawet ponad rok.

Po operacji Piotr spędził w szpitalu pięć dni. W środę, 27 maja, wrócił do domu. - Pierwsze dni po operacji wymagały cierpliwości i adaptacji do nowej sytuacji, co jest naturalne po tego typu zabiegu. Mimo to ani razu nie powiedział: „Po co mi to było?”. Od początku wie-

dział, że chce tę operację. Powiedział tylko: „Tyle czasu czekałem i wreszcie się doczekałem” - mówi „Głowski Wielkopolskiemu” jego mama.

Przez około miesiąc pacjent musi prowadzić oszczędny tryb życia i zrezygnować z aktywności fizycznej. Później możliwy jest stopniowy powrót do sportu. Do czasu usunięcia płytki Piotra czeka jeszcze kilka kontroli.

Dr Gałęcki nie ma wątpliwości, że dla wielu młodych pacjentów taki zabieg oznacza coś więcej niż zmianę wyglądu.

- Wielu z nich mówi później, że dostali drugie życie. Wcześniej byli schowani, unikali ludzi i aktywności. Po operacji zaczynają normalnie funkcjonować - podkreśla.

Szpital Wojewódzki w Poznaniu planuje już kolejne zabiegi. Jak słyszymy, na czerwiec zakwalifikowano już 12 kolejnych pacjentów. - Mamy przygotowane sprzęt, sale i zespół. Chcemy rozwijać ten kierunek leczenia, bo potrzeby są naprawdę duże - podsumowuje dr Gałęcki.

Tegoroczny „Orzeł i Krzyż” przypomni o Poznańskim Czerwcu '56

Marta Jarmuszcak
marta.jarmuszcak@polskapress.pl

Tegoroczne widowisko „Orzeł i Krzyż” przyniesie wyraźne przesunięcie akcentów na wydarzenia Poznańskiego Czerwca '56.

Choć „Orzeł i Krzyż” co roku pokazuje podobne sceny związane z dziejami Polski, w tym roku szczególnie akcent położony na Poznański Czerwiec.

- Historia Polski się nie zmienia, więc mamy cały czas ten

scenariusz. Natomiast można go ograć na wiele sposobów - mówi Filip Klepacki, reżyser widowiska. - W związku z 70. rocznicą wypadków poznańskich zmienimy też scenę komunizmu, czyli jedną z ostatnich scen widowiska, uwypuklając dużo bardziej wątek Poznańskiego Czerwca i wprowadzając symboliczną postać Romka Strzałkowskiego. Ta scena powstała w konsultacji z Muzeum Poznańskiego Czerwca.

Jak zapewnia reżyser, co roku ekipa stara się pokazać widzom

coś nieco innego. Często wynika to też ze spraw technicznych.

- Myślę, że dla ludzi, którzy nie widzieli naszego widowiska, będzie ono interesujące, a dla tych, którzy je widzieli, będzie odświeżone na tyle, że będą mogli powiedzieć, iż zobaczyli prawie nowe widowisko - tłumaczy.

W przedsięwzięciu weźmie udział kilkuset wolontariuszy - od najmłodszych po seniorów - którzy poświęcają swój czas, by wspólnie tworzyć to widowisko. - Rozstrzał jest niesamowity, jeżeli chodzi o wiek aktorów.

W tym roku nie ma żadnego oeska, ale grały z nami dzieci, które nie miały jeszcze roku. Można się domyślić, kogo mogły grać - Jezusa w scenie zimy. Ale grają dzieciaki od czwartego roku życia i w tym roku mamy też panią, która ma ponad 80 lat - mówi reżyser.

Widowisko w tym roku będzie można zobaczyć 19, 20, 26 i 27 czerwca oraz 3, 10, 11, 17, 18, 24 i 25 lipca o godz. 21.30 w Parku Dzieje w Murowanej Goślinie. Bilety można kupić na stronie eko-bilet.pl.



W przedsięwzięciu weźmie udział kilkuset wolontariuszy w wieku od czterech do osiemdziesięciu kilku lat.

REKLAMA

0011504040

**POLSKA
NATAK**



OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI



Policja wraca pod te same adresy. Teraz ma się to zmienić

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskappress.pl

Poznań uruchomił pilotażowy zespół, który ma ograniczyć powtarzające się interwencje policji, pogotowia i służb pomocowych.

W Poznaniu powstał Behawioralny Zespół Interdyscyplinarny, który ma ograniczyć liczbę powtarzających się interwencji policji, pogotowia i służb pomocowych wobec tych samych osób. Porozumienie podpisano w piątek w Komendzie Wojewódzkiej Policji. W projekt zaangażowały się m.in. urząd wojewódzki, urząd marszałkowski, sąd, powiat poznański, Komenda Miejska Policji, samorządy Kostrzyna, Kórnik i Komornik, czy szpital HCP.

Zespół nie będzie nowym patrolami ani grupą wysyłaną do każdej interwencji. Ma zbierać informacje od różnych instytucji, analizować konkretne przypadki i wskazywać, co można zrobić, zanim znów potrzebna będzie pomoc policji, karetki albo innych służb.



– Potrzebne jest rozwiązanie systemowe – mówił nadinsp. Tomasz Olczyk, komendant wielkopolskiej policji

Chodzi o sytuacje, w których interwencje powtarzają się wobec tych samych osób. W grę wchodzi m.in. uzależnienia, dopalacze, problemy psychiczne, kryzys emocjonalny, przemoc domowa albo zachowania stwarzające ryzyko dla danej osoby i otoczenia. Policja podaje, że tylko w Poznaniu odnotowano około 400 takich przypadków.

– Nie chcemy wchodzić sobie w kompetencje. Chcemy prze-

kazać wiedzę, którą jako policja zdobywamy podczas interwencji. Potrzebne jest rozwiązanie systemowe – mówił nadinsp. Tomasz Olczyk, Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu.

Do tej pory wiele zgłoszeń kończyło się doraźnym działaniem: zabezpieczeniem miejsca, udzieleniem pomocy i przekazaniem osoby do szpitala, izby wytrzeźwień albo pod opiekę innej instytucji. Problem często

wracał. Nowy model ma połączyć wiedzę policji, ratowników, pomocy społecznej, lekarzy, psychologów i samorządów.

Pierwsze analizy mają prowadzić zespoły robocze przy Komendzie Miejskiej Policji. Tworzą je doświadczeni funkcjonariusze, znający m.in. procedury związane z przemocą domową i Niebieską Kartą. Jeśli sprawa będzie tego wymagała, włączone zostaną kolejne instytucje.

Zespół karetki zwykle widzi tylko jeden moment: wezwanie, stan pacjenta i decyzję, co zrobić tu i teraz. Nie ma wpływu na dalsze leczenie ani na to, czy sytuacja się powtórzy. – Ratownictwo może pomóc doraźnie. Ten zespół daje szerszą perspektywę, nie tylko instytucjonalną, ale też czasową – mówił Marek Skociński z WUW.

Behawioralny Zespół Interdyscyplinarny działa pilotażowo od 1 kwietnia. Pierwsze podsumowania mają pokazać, czy współpraca ograniczy liczbę interwencji i poprawi bezpieczeństwo osób w kryzysie, ich rodzin oraz służb.



Kuprówka rudnica żeruje na dębach

Inwazja żarłocznych gąsienic w powiecie pilskim

Martin Nowak
martin.nowak@polskappress.pl

Niebezpieczne gąsienice kuprówki rudnicy pojawiły się w gminach Białośliwie i Wyrzysk w powiecie pilskim.

Najtrudniejsza sytuacja jest przy DK10, na odcinku z Niezychowa do Kosztowa, gdzie owady opanowały aleję ok. 80 dębów i ogołocą ją z liści. – Obraz jest smutny, bo drzewa wyglądają tak, jakby zmarły – mówi Dawid Tatera, wójt Białośliwia.

Pierwsze sygnały o inwazji wpłynęły do urzędu 25 maja. Sprawę zgłoszono drogowcom, a na miejsce wezwano straży po-

żarną. GDDKiA zapowiedziała oprysk. Jak informuje Alina Cieślak z poznańskiego oddziału dyrekcji, zabieg ma zostać wykonany w niedzielę, jeśli pozwoli pogoda. Na czas prac ruch pieszy przy drzewach zostanie wyłączony.

Gąsienice żerują głównie na dębach, ale są groźne także dla ludzi i zwierząt. Ich włoski mogą powodować podrażnienia skóry, świąd, obrzęki i silne reakcje alergiczne. Oficjalnie wiadomo o jednym poparzonego mieszkańcu.

Gminy apelują, by nie zatrzymywać się pod zaatakowanymi drzewami, unikać spacerów w ich pobliżu i uważać na zwierzęta.

REKLAMA



ORLEN

Energia jutra zaczyna się dziś

RÓBMY Z ENERGIA

Robimy energię nie tylko z wiatru. ORLEN to znacznie więcej – to gaz, fotowoltaika, poszukiwanie i wydobywanie złóż, stacje paliw oraz sponsor kultury i sportu.

Ponad milion gospodarstw domowych będzie zasilanych energią wiatrową z morza w 2026 roku. Szczegóły na energijutra.ortalen.pl.

0011529028

ZUS PRACUJĄCYCH EMERYTÓW JEST CORAZ WIĘCEJ. DŁUŻSZA AKTYWNOŚĆ MOŻE WPŁYNAĆ NA ŚWIADCZENIE

Praca po 50. może się opłacać

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

Coraz więcej osób po pięćdziesiątce i po osiągnięciu wieku emerytalnego pozostaje aktywnych zawodowo. Wyjaśniamy, co daje dłuższa praca, jak wpływa na wysokość emerytury i z jakiego wsparcia mogą skorzystać osoby 50+ oraz ich pracodawcy.

Z danych ZUS wynika, że w grudniu 2025 r. 879,5 tys. osób z ustalonym prawem do emerytury podlegało ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu innego niż bycie emerytem. Spośród nich 552,7 tys. podlegało także ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym. W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba pracujących emerytów wzrosła o 52,9 proc.

Marlena Nowicka, rzeczniczka prasowa ZUS w Wielkopolsce, zwraca uwagę, że coraz więcej osób po 50. roku życia i po osiągnięciu wieku emerytalnego pozostaje aktywnych zawodowo. ZUS prowadzi inicjatywę „Aktywni 50+”, skierowaną do osób po pięćdziesiątce oraz do pracodawców.

Aktywni 50+

„Aktywni 50+” to inicjatywa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prowadzona pod hasłem „Wiek to atut”. Jest skierowana do osób, które mają 50 lat lub więcej. Jej celem jest pokazanie, że to dobry moment, by zadbać o zdrowie, kompetencje i przyszłe świadczenia.

ZUS w ramach tej inicjatywy przypomina m.in. o: planowaniu emerytury, sprawdzaniu danych na koncie w eZUS, korzystaniu z kalkulatora emerytalnego, możliwości rozmowy z doradcą emerytalnym, reha-

bilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej, bezpieczeństwie i ergonomii pracy, szkoleniach oraz rozwoju kompetencji.

Inicjatywa jest skierowana także do pracodawców. ZUS wskazuje, że zatrudnianie i utrzymywanie w pracy osób po 50. roku życia może być korzystne dla firm, bo tacy pracownicy mają doświadczenie zawodowe i znajomość branży.

Dłuższa praca a emerytura

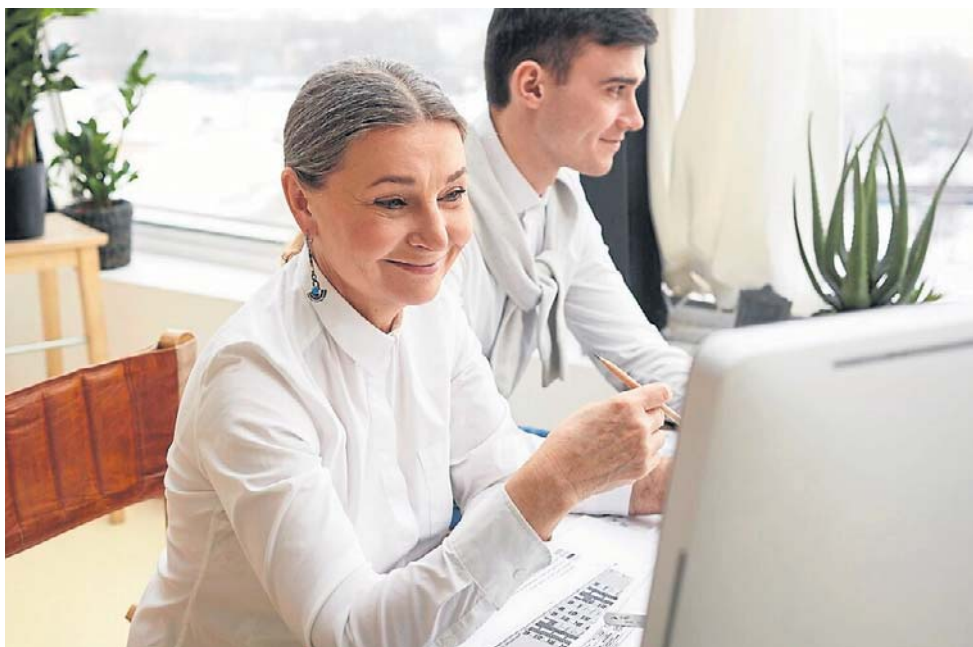
Wysokość emerytury zależy m.in. od kwoty składek zapisanych na koncie w ZUS, kapitału początkowego, środków na subkoncie oraz wieku przejścia na emeryturę. Dlatego dłuższa aktywność zawodowa może mieć wpływ na przyszłe świadczenie.

Osoba, która pracuje dłużej, nadal odprowadza składki. Dodatkowo środki zapisane na koncie w ZUS podlegają waloryzacji. Znaczenie ma również moment przejścia na emeryturę.

ZUS zachęca, aby przed podjęciem decyzji sprawdzić różne warianty świadczenia. Można to zrobić na swoim koncie w eZUS, gdzie dostępny jest kalkulator emerytalny. Pozwala on porównać prognozy i zobaczyć, jak może zmienić się wysokość emerytury, jeśli ktoś będzie pracował rok albo kilka lat dłużej. - Warto sprawdzić swoje dane w eZUS i zobaczyć prognozę przyszłego świadczenia. To pomaga świadomie zaplanować decyzję o przejściu na emeryturę - wskazuje Marlena Nowicka.

Pracujący emeryci

Wśród pracujących emerytów przeważają kobiety. Według danych ZUS stanowią one 58,2 proc. tej grupy. Średni wiek pracującego emeryta wynosi



Emerytura nie oznacza koniec zawodowej drogi po latach pracy

67,8 roku. W przypadku mężczyzny to 69,5 roku, a w przypadku kobiet 66,6 roku.

Najwięcej pracujących emerytów mieszka w województwie mazowieckim i śląskim. Wielkopolska także wyróżnia się na tle kraju. Na 1000 osób pobierających emeryturę przypada tu 151 pracujących emerytów. To jeden z najwyższych wyników w Polsce.

ZUS podaje również, że pracujący emeryci najczęściej są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę. Tak pracuje 37 proc. osób z ustalonym prawem do emerytury, które podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu innego niż emerytura. Kolejne grupy to osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby pracujące na umowie zlecenia.

W jakich branżach pracują emeryci?

Według danych ZUS najwięcej pracujących emerytów pra-

cuje u płatników zaliczanych do sekcji „opieka zdrowotna i pomoc społeczna”. Duże grupy pracują także w handlu, przetwórstwie przemysłowym, edukacji oraz działalności związanej z administrowaniem i usługami wspierającymi.

W przypadku kobiet najczęstszym obszarem pracy jest opieka zdrowotna i pomoc społeczna. W przypadku mężczyzn największy udział ma przetwórstwo przemysłowe.

ZUS podkreśla, że doświadczenie osób po 50. roku życia może być ważne dla rynku pracy. Dotyczy to szczególnie branż, w których liczą się wiedza praktyczna, odpowiedzialność i znajomość procedur.

ZUS zachęca osoby po 50. roku życia, aby nie odkładały planowania emerytury na ostatni moment. Pierwszym krokiem może być sprawdzenie konta w eZUS.

Warto: zalogować się do eZUS i sprawdzić dane

na koncie oraz subkoncie, sprawdzić prognozę emerytury w kalkulatorze emerytalnym, porównać różne warianty przejścia na świadczenie, skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego, upewnić się, czy dokumenty potrzebne do ustalenia kapitału początkowego są kompletne, zapytać o rehabilitację leczniczą, jeśli problemy zdrowotne utrudniają pracę.

To szczególnie ważne dla osób, które pracowały przed 1999 r. W ich przypadku znaczenie może mieć kapitał początkowy. Braki w dokumentacji mogą wpłynąć na wyliczenie świadczenia.

Co mogą zrobić pracodawcy?

ZUS zwraca uwagę, że pracodawcy mogą wspierać zatrudnianie i utrzymanie w pracy osób po 50. roku życia. W materiałach „Aktywni 50+” wskazano m.in. na rozwiązania dotyczące ergonomii pracy,

bezpieczeństwa, szkoleń oraz możliwości korzystania z Krajowego Funduszu Szkoleniowego.

Dla pracowników 50+ znaczenie mogą mieć m.in. odpowiednio przygotowane stanowiska pracy, ograniczanie ryzyka urazów, regularne przerwy, właściwe oświetlenie, ergonomiczne krzesło czy monitor.

Takie działania mogą pomóc dłużej zachować aktywność zawodową i ograniczyć ryzyko przeciążeń oraz wypadków przy pracy.

Gdzie szukać informacji?

Informacje o inicjatywie „Aktywni 50+” są dostępne na stronie ZUS. Osoby zainteresowane mogą również skorzystać z pomocy ekspertów w placówkach ZUS albo podczas ewizyty.

ZUS organizuje także bezpłatne szkolenia dotyczące systemu emerytalnego i planowania przyszłych świadczeń. Uczestnicy mogą dowiedzieć się m.in., co wpływa na wysokość emerytury, jak działa waloryzacja składek, jak korzystać z eZUS oraz jak świadomie planować dalszą aktywność zawodową.

„Wy pytacie, ZUS odpowiada”.

To kolejny tekst z cyklu „Wy pytacie, ZUS odpowiada”. W kolejnych publikacjach będziemy wyjaśniać najczęstsze wątpliwości czytelników dotyczące świadczeń, emerytur, rent, zwolnień lekarskich i spraw załatwianych w ZUS. Masz pytanie? Napisz do mnie: justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl. Najważniejsze i najczęściej powtarzające się sprawy prześlemy ekspertom ZUS.

Supernowoczesny sprzęt dla szpitala

Sylwia Rycharska
sylwia.rycharska@polskapress.pl

Nowy tomograf komputerowy serca dotarł do Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu w czwartek. Jeśli procedury techniczne i administracyjne przebiegną zgodnie z planem, badania dla pacjentów powinny ruszyć w ciągu najbliższego miesiąca.

Urządzenie zostało zakupione w ramach tzw. KPO kardiologicznego, czyli funduszy z Krajowego Planu Odbudowy przeznaczonych na rozwój

i modernizację infrastruktury szpitali w obszarze kardiologii. Nowy sprzęt kosztował 6 786 273 zł brutto i ma znacząco poprawić diagnostykę pacjentów z chorobami serca. Dotąd szpital na Lutyckiej korzystał w tym zakresie ze wsparcia Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

- W tej chwili mamy sprzęt, dzięki któremu możemy wykonać zdjęcia serca w o wiele krótszym czasie. To dla osób z klaustrofobią czy stanami lękowymi jest bardzo istotne - mówi Magdalena Ilmer, zastępca dyrektora ds. inwesty-

cyjno-technicznych placówki.

Nowy tomograf ma 320 rzędów i pozwala wykonać obraz serca podczas jednego obrotu urządzenia. Jak podkreśla Ilmer, oznacza to szybsze badania, lepszą jakość obrazowania i mniej błędów diagnostycznych. Czas badania ma skrócić się nawet o połowę, czyli do ok. 30-40 minut przy współpracy pacjenta.

Urządzenie ma też stół o nośności do 320 kg. Jak zaznacza rozmówczyni „Głosu Wielkopolskiego”, to ważne zwłaszcza dla pacjentów z otyłością, którzy dotąd mo-

gli mieć ograniczony dostęp do tego typu diagnostyki.

- To jest sprzęt, który umożliwi nam szerszy zakres funkcjonowania naszej kardiologii inwazyjnej. Będziemy mogli skuteczniej diagnozować pacjentów i lepiej kwalifikować ich do różnych zabiegów - dodaje Ilmer.

Kolejki będą krótsze

Szpital podkreśla też, że krótszy czas pojedynczego badania może przełożyć się również na możliwość wykonywania większej liczby badań każdego dnia. Wiele będzie jednak zależało od finansowania ze



Transport 3-tonowego sprzętu był nie lada wyzwaniem

strony NFZ i wysokości kontraktu na diagnostykę kardiologiczną. Placówka liczy, że zwiększenie liczby badań w przyszłości pomoże skrócić kolejki do kardiologów, które obecnie sięgają nawet ok. 2 lat.

Przed uruchomieniem pracownicy konieczne są jeszcze m.in. kalibracja urządzenia, odbiory techniczne i zgody sanepidu. Szpital liczy, że wszystkie formalności uda się zakończyć do końca czerwca.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

RADOM

Kolejne zarzuty dla proboszcza

Były proboszcz z gminy Tarczyn na Mazowszu, który zaatakował siekierą, a następnie podpalił znajomego bezdomnego mężczyznę, usłyszy dodatkowy zarzut usiłowania zabójstwa. Jak ustalili śledczy, duchowny już wcześniej podjął nieudaną próbę zamordowania mężczyzny. Śledztwo w tej sprawie dobiega końca.

Prowadzący postępowanie prokurator Andrzej Stojak z Prokuratury Okręgowej w Radomiu powiedział, że w najbliższych tygodniach

do sądu zostanie skierowany akt oskarżenia.

Śledczy dysponują już opinią sporządzoną przez biegłych po kilkutygodniowej obserwacji psychiatrycznej księdza. Prokuratura nie ujawnia jej treści, ale - jak nieoficjalnie ustaliła PAP - biegli nie stwierdzili, aby Mirosław M. w chwili popełnienia zbrodni był niepoczytalny.

Mirosław M., były proboszcz parafii w Przypkach k. Tarczyna, od lipca 2025 r. przebywa w areszcie.

WARSZAWA

500 m po 2-centymetrowej linii



FOT. PIOTR NOWAK/PAP

Wczoraj Estończyk Jaan Roose przeszedł po linii między dwoma najwyższymi budynkami w Polsce. Idąc po szerokiej na dwa centymetry taśmie zawieszanej na wysokości 180 metrów, pokonał 500-metrowy dystans pomiędzy Pałacem Kultury i Nauki a wieżowcem Varso Tower.

FAŁSZYWE ALARMY

Znany adwokat zatrzymany

Znany warszawski adwokat został zatrzymany ws. fałszywych alarmów - poinformował wczoraj Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych i administracji. Warszawska policja dodała, że 48-latek usłyszał siedem zarzutów i został aresztowany na trzy miesiące.

„Mężczyzna, podszywając się pod różne osoby, wysyłał do wielu instytucji i organów

publicznych zawiadomienia o rzekomych przygotowaniach do zamachów. Treść zawiadomień wskazywała, że ich ofiarami mieli być prezydent RP oraz minister spraw zagranicznych. Do wysyłanych listów załączał nielegalnie posiadane dokumenty, a w jednym z nich umieścił amunicję” - przekazała policja.

DZIEŃ DZIECKA

Z okazji Dnia Dziecka Kancelaria Premiera zorganizowała w niedzielę w swoich ogrodach piknik dla dzieci pod hasłem „Kraina wyobraźni”. Podczas wydarzenia najmłodszy mogli m.in. spotkać animatorów przebranych za postacie z bajek, wziąć udział w warsztatach, zawodach sportowych oraz eksperymentach naukowych. W otwarciu pikniku wziął udział premier Donald Tusk. Chętnych do wspólnej zabawy było wielu.



Każdy kandydat na rodzica zastępczego powinien być traktowany jak ogromne dobro

Joanna Luberadзка-Gruca współtwórczyni Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej

Program SAFE. Wicepremier podpisał kolejne umowy

Oprac. Karolina Wrońska
Wojsko

Podpisanie w sobotę w ramach programu SAFE 29 umów na kwotę 78 mld zł to jest absolutny rekord - powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Od czwartku wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wraz z m.in. pełnomocniczką rządu ds. SAFE Magdaleną Sobkowiak-Czarnecką i szefem odpowiedzialnej za zakupy sprzętu dla wojska Agencji Uzbrojenia gen. Arturzem Kuptelem obejdzali kraj, podpisując w polskich zakładach zbrojeniowych kolejne kontrakty. W sobotę w ramach programu SAFE podpisano umowy w zakładzie Dezamet, następnie w niedalekiej Hucie Stalowa Wola, a po południu w zakładach Rosomak w Siemianowicach Śląskich.

- Nigdy w historii procesu modernizacji polskiej armii, nigdy w historii procesu zakupów sprzętu dla Wojska Polskiego nie było takiego dnia, w którym podpisujemy w jednym czasie, w jednym dniu 29 umów na 78 mld zł. To jest absolutny rekord świata. To jest dzień, który zmienia rzeczywistość - powiedział szef MON.

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że obecnie kraj jest w sytuacji, w której niebezpieczeństwa otaczają go z każdej strony. - Prowokacje, akcje dywersyjne, różnego ro-



FOT. DAREK DELMANOWICZ

Władysław Kosiniak-Kamysz w siedzibie Zakładów Metalowych Dezamet S.A. w Nowej Dębie

dzaju działania w przestrzeni cyber, ale również ta wojna hybrydowa, która toczy się wokół polskich granic i na Bałtyku, sprawiają, że musimy inwestować w polski przemysł zbrojeniowy, żeby być niezależnymi - wskazał wicepremier.

Do podpisywanych umów ws. SAFE odniósł się w sobotę także premier Donald Tusk. „Meldunek z ostatniej chwili! Sobota to 29 umów na 79 miliardów! Wszystko w polskich firmach. To jest właśnie SAFE. Mam nadzieję, że wreszcie dotarło do prezydenta i prezesa” - napisał szef rządu na X.

Kosiniak-Kamysz skrytykował jednocześnie poprzednią Radę Ministrów, zarzucając jej bezczynność w kwestii wdrażania uchwały o Narodowej Rezerwie Amunicyjnej i braku w przygotowaniu krajowych zdolności produkcyjnych kluczowego kalibru 155 mm.

Wiceprezes PGZ Arkadiusz Bąk podkreślił, że każda sztuka z zamówionych pocisków została wyprodukowana w Polsce, co ma zapewnić całkowitą niezależność w posiadaniu kluczowego kalibru artyleryjskiego.

Jak mówił szef MON, spotkanie w Siemianowicach to finał

„pierwszego etapu Tour de SAFE”, czyli trwającego od czwartku objazdu przez rządową delegację rozsiansych po kraju zakładów zbrojeniowych i podpisywanie tam finansowanych z SAFE umów.

W swoim wystąpieniu Kosiniak-Kamysz zaznaczył, że SAFE to forma odpowiedzi na wezwanie USA, by Europa zbroiła się i brała większą odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo militarne. Odniósł się do głosów krytycznych wobec SAFE, wygłaszanych - jak to określił przez „oszołomów z prawej strony” i „radykałów”, którzy przekonywali, że to program „złej Unii”, który niszczy relacje z USA. - Jest absolutnie przeciwnie - oświadczył. - Na dniu dzisiejszym się nie skończy - będziemy dalej prowadzić pozytywną kampanię odkłamującą bzdury i banialuki opiewane o SAFE - mówił szef MON, zarzucając opozycji i prezydentowi Karolowi Nawrockiemu wprowadzanie opinii publicznej w błąd ws. unijnego programu.

W sumie z pieniędzy SAFE skorzysta ponad 10 tys. firm działających w Polsce - zarówno wykonawców, jak i podwykonawców oraz kooperantów. Wśród nich Radmor i APS w Gdyni, Rosomak w Siemianowicach Śląskich, Dezamet w Nowej Dębie, Hutę Stalowa Wola, WB Electronics, Belmę w Bydgoszczy, Maskpol w Konieczkach, Jelcza w Laskowicach, Stocznię Remontową w Gdańsku oraz Zakłady Mechaniczne Tarnów. PAP

Status osoby najbliższej w związku. Sejm uchwalił ustawę. Prezydent zapowiedział, że nie podpisze

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Sejm uchwalił ustawy dot. statusu osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu. Prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że nie podpisze żadnego prawa, które będzie stanowiło alternatywę dla małżeństwa.

Rządowa propozycja przeszła przez izbę niższą parlamentu jako pierwsza w historii regulacja po-

zwalająca na formalizację związków jedнопłciowych w Polsce.

- Przez kilka miesięcy nad projektem pracowało mnóstwo ludzi, by ponad 3 mln Polek i Polaków mogło się poczuć bardziej godnie i bezpiecznie. Zarówno w rodzinach heteroseksualnych, których prawica nie zmusi swoim krzykiem i obrażaniem do małżeństwa, ale przede wszystkim parom LGBT, które płacą podatki, ale państwo wciąż ich nie widzi - napisała pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotuła,

która wraz z Urszulą Pasławską (PSL) przygotowała oba projekty ustaw

Zaraz po głosowaniu prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że nie podpisze żadnego prawa, które będzie stanowiło alternatywę dla małżeństwa.

- Jestem strażnikiem Konstytucji. W Konstytucji jest wprost napisane, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny - podkreślił prezydent.

Dodał przy tym, że jest gotowy podpisać ustawę, „która nie bę-

dzie ideologiczna, nie będzie stanowiła furtki dla alternatywy małżeństwa i podważania polskiej konstytucji”.

- Jeśli znajdziemy rozwiązania, które pomogą osobom w statusie osoby najbliższej na funkcjonowanie formalne, administracyjne, a nie będą niosły ideologicznej presji, czy próby podważania wyjątkowego statusu małżeństwa, to taką ustawę podpiszę. Mam nadzieję, że taką uda się wypracować - zaznaczył Nawrocki. PAP

AWANTURA DECYZJA PREZYDENTA ZEŁENSKIEGO WS. UPA WYWOŁAŁA PRAWDZIwą POLITYCZNĄ BURZĘ

Zgrzyt między Polską i Ukrainą

Dorota Kowalska
Warszawa

Decyzja prezydenta Zełenskiego o nadaniu jednej z jednostek zbrojnych Ukrainy imię „Bohaterów UPA” u jednych wywołała konsternację, u innych szczere oburzenie. Tylko pytanie, czy w Polsce powinniśmy dać ponieść się emocjom.

Prezydent Zełenski tłumaczył, że zrobił to „w celu przywrócenia historycznych tradycji narodowego wojska oraz uwzględniając wzorowe wykonywanie powierzonych zadań podczas obrony integralności terytorialnej i niepodległości Ukrainy”.

Przypomnijmy, w Polsce Ukraińska Powstańcza Armia ko-

jarzy się głównie z eksterminacją ludności polskiej na Wołyniu. Właśnie tam w latach 1943-1944 doszło do masowych mordów na Polaków, dokonanych głównie przez oddziały UPA oraz wspierające je grupy. Chodziło o usunięcie Polaków z terenów, które ukraińscy nacjonalisci uważali za przyszłe państwo ukraińskie.

Nie mogło być inaczej - reakcja strony polskiej była natychmiastowa. Premier Donald Tusk ocenił decyzję Zełenskiego jako niepokojącą z punktu widzenia relacji między Polską i Ukrainą, ale dodał, że rząd zareagował już w sprawie decyzji prezydenta Zełenskiego. - My wiemy naprawdę, jak prowadzić politykę w tym najtrudniejszym czasie, pełnym wyzwania - stwierdził.

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz mówił o „decyzji nie do przyjęcia”, szef MSZ Radosław Sikorski o „rozczarowaniu tym, że prezydent Zełenski nie uwzględnił polskiej wrażliwości historycznej”. Sikorski zauważył też, że na polsko-ukraińskiej kłótni o przeszłość zyska wyłącznie Władimir Putin.

MSZ wydało zresztą oświadczenie, w którym „wyraża oburzenie decyzją o nadaniu jednej z ukraińskich formacji wojskowych tytułu „bohaterów UPA”. Według MSZ, w obliczu trwającej agresywnej wojny Rosji przeciw Ukrainie i zagrożenia dla bezpieczeństwa całego regionu, kluczowe dla obu naszych państw i narodów relacje polsko-ukraińskie nie powinny stawać się zakładnikiem trudnej historii. „Wspólne bezpieczeństwo, solidarność wobec rosyjskiej agresji oraz odpowiedzialność za przyszłość Europy wymagają do dialogu po obu stronach” - czytamy.

Wiceszef MSZ Marcin Bosacki rozmawiał zresztą w tej sprawie z ambasadorem Ukrainy Wasylem Bodnarem.

Politycy związani z koalicją rządzącą krytykowali decyzję Kijowa, zaznaczali jednak, że reakcję należy pozostawić resortowi dyplomacji.

Tymczasem politycy opozycji i Karol Nawrocki zareagowali bardzo gwałtownie i emocjonalnie. Prezydent oświadczył, że jest oburzony decyzją Zełenskiego



Prezydent Duda wręczył Zełenskiemu order w 2023 roku „dla cętego narodu Ukrainy”

i dodał, że Zełenski dostarczył „najlepszego materiału i wiele tlenu rosyjskiej propagandzie”. Nawiązał też do propozycji posła Konfederacji Grzegorza Placzkę, by po tej decyzji odebrać Zełenskiemu jeden z polskich orderów. - 8 czerwca odbędzie się posiedzenie Kapituły Orderu Orła Białego i ja zaproponowałem, aby jednym z punktów było odebranie prezydentowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego - oświadczył prezydent. Dodał, że ostateczna decyzja należy do niego, ale kapituła musi się zebrać.

Deklaracji prezydenta Nawrockiego przyklasnęli postowie PiS i Konfederacji. Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak przypomniał, że jego ugrupowanie od dawna postulowało odebranie Zełenskiemu Orderu Orła Białego. - Uważamy odznaczenie prezydenta Ukrainy za ogromny błąd poprzedniego prezydenta - powiedział Bosak. I podkreślił, że decyzja Zełenskiego, by nazywać imieniem bohaterów UPA jed-

nostkę wojskową na Ukrainie, jest haniebna.

Konfederacja wezwała też Piotra Łukasiewicza, chargé d'affaires Polski na Ukrainie, do dyskusji ze stanowiska. Zdaniem Konfederatów reakcja polskiej ambasady w Kijowie na decyzję Zełenskiego powinna być bardziej stanowcza.

Były wiceszef MSZ Paweł Jabłoński z PiS stwierdził z kolei, że reakcja prezydenta Nawrockiego jest bardzo mocna, ale też bardzo potrzebna.

Wyraził też nadzieję, że Ukraina w porę wycofa się z kontrowersyjnej dla Polski decyzji. - Może wtedy nie będzie konieczne odebranie Orderu Orła Białego, natomiast w tej chwili mam wrażenie, że taki zdecydowany krok jest absolutnie niezbędny - dodał.

Order Orła Białego przyznał Wołodzimierzowi Zełenskiemu w 2023 roku ówczesny prezydent Andrzej Duda. To najwyższe polskie odznaczenie przyznawane

od ponad trzystu lat. Żeby odebrać komuś przyznane wcześniej odznaczenie, zgodę musi wyrazić Kapituła Orderu Orła Białego, asygnatę pod jej decyzją powinien złożyć także premier, ale ostateczna decyzja i tak należy do prezydenta RP.

Póki co Donald Tusk uznał, że reakcja Karola Nawrockiego „jest podobnym krokiem” do tego, który zrobił prezydent Zełenski. - Bardzo bym chciał, żeby prezydenci obu krajów mądrze dbali o to, żeby nasze relacje były jak najlepsze. Dla Polski i dla Ukrainy nasza przyjaźń, współpraca, sojusz wobec zagrożenia rosyjskiego to jest coś bezcennego - podkreślił premier. Dodał, że oczekiwaby od obu prezydentów, żeby potrafili wnieść się ponad historyczne emocje.

Także wicepremier Kosiniak-Kamysz stwierdził, że prezydent Nawrocki lepiej by zrobił, gdyby zadzwonił do prezydenta Ukrainy i oświadczył, że Polska się na to nie zgadza.

Prof. Antoni Dudek, historyk i politolog, nie ma jednak wątpliwości, że dojdzie do odebrania Zełenskiemu Orderu Orła Białego. Według niego decyzja Zełenskiego jest „fatalna” i Polska powinna okazać swoje niezadowolone.

- Najgorszym możliwym sposobem okazania dezaprobaty jest odebranie orderu, którego zresztą nie należało dawać prezydentowi Ukrainy, gdyż był to przykład nadmiernego szafowania tym najwyższym polskim odznaczeniem państwowym. PAP

REKLAMA

0011532029

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z dnia 28 maja 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam,

że 26 maja 2026 r. została wydana decyzja nr 22/2026 (znak: IR-III.7820.49.2025.MD) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 190 poprzez budowę drogi dla rowerów w miejscowości Polska Wies”, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Al. Niepodległości 16/18, bud. C, pok. 305 (tel.: 61 854 1081, 61 854 1307; e-mail: mdokrzewski@poznan.uw.gov.pl, bjerzak@poznan.uw.gov.pl), w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8:30 do 15:00; wtorek, czwartek od 12:00 do 15:00). Treść decyzji udostępniona została także w BIP WUW w Poznaniu pod adresem: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia / Obwieszczenia od 1 czerwca 2026 r. Po upływie 14 dni od dnia zamieszczenia obwieszczenia zostanie ono automatycznie przeniesione do zakładki Ogłoszenia / Obwieszczenia / Archiwum obwieszczeń / 2026.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy i art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od 1 czerwca 2026 r., tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Wielkopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Ponadto, jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania, przedmiotowa decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Alina Mazurska
Praga

Koniec z piwem, głośnymi wieczorami kawalerskimi i tłumami blokującymi historyczne centrum. Stolica Czech rusza z wartą miliony kampanią literacką.

Na celowniku miejskiej spółki PR, jaką jest PCT (Prague City Tourism), są inni niż przed laty turyści. Mają być zainteresowani kulturą, nie lubią tłumów i zostawiać coraz więcej pieniędzy w hotelach cztero- i pięciogwiazdkowych. To do nich jest skierowana nowa kampania PCT, która wydobyla na wierzch literacki klimat Pragi. W ramach kampanii „Czytaj w Pradze jak w książce” przygotowano trzy filmowe spoty związane z Kafką, Golemem oraz czeską literaturą emigracyjną. W każdym filmiku zagrał popularny aktor Karel Dobry.

Twórcy kampanii wyliczyli, że w Pradze są 182 pomniki poświęcone autorom oraz instytucjom związanym z książkami i li-

Praga nie chce wizerunku piwnej stolicy. Kusi nowych gości literaturą

teraturą. - Jeśli chodzi o miejsca związane z praskimi pisarzami i literaturą, warto wspomnieć o dzielnicy żydowskiej, z którą związani są Franz Kafka lub postać Golema. Opracowaliśmy również trasę śladami najnowszej książki Dana Brown. Prowadzi ona na przykład do schronu Folimanka, położonego poza centrum, gdzie rozgrywa się częściowo akcja „Tajemnicy tajemnic” - powiedziała Jana Adamcova z PCT.

Folimanka nie ma w sobie starej, średniowiecznej lub rudołfińskiej tajemnicy. Schron budowany przez komunistów powstawał na przełomie lat 50. i 60. minionego stulecia. Jest największą podziemną budową Pragi i to miejsce spodobało się Brownowi. Nie wiadomo, czy nasi rodacy zechcą penetrować Pragę śladami bohatera Dana Brown, ale PCT przygotowało

dla nich specjalnie dedykowaną ścieżkę przez historię. A jest o co się bić. Polacy stanowią czwartą najliczniejszą grupę zagranicznych gości w Pradze (po Niemcach, Amerykanach i Brytyjczykach) - rocznie miasto odwiedza ich blisko 400 tysięcy..

- Dla Polski i Polaków mamy specjalną narrację o Józefie Poniatowskim - powiedziała Adamcova. - Z Poniatowskim związany jest na przykład Pałac Kinskych, ponieważ on tutaj dorastał, a jego matka pochodziła z rodu Kinskych. Mamy więc piękną trasę spacerową śladami polskich legend w Pradze.

Na tej trasie jest i jeden z najpiękniejszych pałaców na Rynku Starego Miasta w Pradze, jest grób matki księcia Józefa, który nazwany został „Pepim” właśnie po wronie w Pradze. Na swoich stronach internetowych PCT opowiada o Po-

niatowskim, zabytkach i pokazuje m.in. film zrealizowany przez Muzeum Historii Polski.

Nowa strategia czeskiej stolicy to celowy zabieg mający odciąć się od wizerunku taniej imprezowni Europy. - Pamiętamy lata 90. i dwutysięczne, kiedy przyjeżdżali do nas różne grupy na imprezy piwne, a tego żadne miasto nie chce. To się chyba udaje zmieniać. Chcemy sprowadzić do Pragi klientelę zamożną, która interesuje się kulturą - podkreślił praski radny ds. kultury Tomasz Słabihoudek.

Zdaniem PCT działania przynioszą wymierne skutki. Zamiast pubów, turystyczny ruch przenosi się do hoteli klasy premium. Odwiedzane są galerie sztuki. O zmianie profilu gości - jak twierdzi Adamcova - świadczy też dynamicznie rosnąca oferta restauracji z gwiazdkami Michelin.

MAGAZYN

SPORTOWY24

Zwycięzcy Wings for Life, Monika Brzozowska okazała się też najszybsza w półmaratonie w Swarzędzu. W imprezie wzięło udział 5 tys. osób STR. 15



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Szaleństwo biegów w Wielkopolsce

WYWIAD TYGODNIA Z JANEM URBANEM: – NADCHODZI CZAS NA TRIUMF ANGLII STR. 12

Nie było prezentu na 25. urodziny. Iga Świątek odpadła w 4. rundzie French Open STR. 13

W sobotę i niedzielę Małta zawładną wioślarze, by rozegrać Enea mistrzostwa Polski STR. 15

PARIS SAINT-GERMAIN OBRONIŁO TYTUŁ W LIDZE MISTRZÓW

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PSG obroniło tytuł najlepszej drużyny na Starym Kontynencie, pokonując w finale w Budapeszcie Arsenal (1:1, k. 4:3) dopiero po serii rzutów karnych.

Tegoroczny finał rozpoczął się jak z najlepszych snów dla kibiców i piłkarzy Arsenalu. Londyńczycy już w 6. minucie objęli prowadzenie w starciu z broniącym tytułu Paris Saint-Germain. Wówczas skarcił ten, który zna smak strzelania w finałach Ligi Mistrzów jak mało kto (dokładnie dwóch piłkarzy przed nim). Kai Havertz przejął piłkę, zabrał się z nią, podprowadził kilka metrów, wpadł w pole karne, a następnie huknął pod poprzeczkę.

Co ciekawe, niemiecki napastnik „The Gunners” równo pięć lat temu, w 2021 roku, jako piłkarz Chelsea FC przesądził o triumfie w elitarnych rozgrywkach UEFA w angielskim finale z Manchesterem City. W sobotę został trzecim w historii piłkarzem - po Cristiano Ronaldo (dla Realu Madryt i Manchesteru United) oraz Mario Mandžukiću

(Bayern i Juventus) - który zdobywał bramki w najważniejszym meczu sezonu dla dwóch różnych klubów.

Spotkanie na Puskás Arenie przyciągnęło komplet publiczności, a atmosfera była znakomita. Na trybunach zasiedli m.in. były trener Arsenalu Arsene Wenger w łożu honorowej czy legendarny napastnik Thierry Henry, który przed pierwszym gwizdkiem sędziego Daniela Sieberta wniósł na murawę trofeum razem z byłym piłkarzem PSG Presnelem Kimpembe.

W drugiej połowie PSG starało się odpowiedzieć i przejęło inicjatywę. Piłkarzom Mikela Artety jakby zabrakło tchu, a nierozważny faul popełnił Cristhian Mosquera na Chwicy Kwaraczelii w polu karnym. Do jedynastki w 65. minucie podszedł zdobywca ubiegłorocznej Złotej Piłki Ousmane Dembélé, który pewnym strzałem pokonał bramkarza Londyńczyków.

David Raya miał „gorąco” także chwilę później, gdy Kwaraczelia oddał mierzony strzał, jednak piłka odbiła się od słupka i opuściła boisko. W końcówce przedświąteczną okazją na decydującego gola stanął Vitorinha, lecz



- Pragnęliśmy tego trofeum bardziej niż czegokolwiek - to była dewiza piłkarzy PSG

uderzył minimalnie nad poprzeczką i sędzia musiał zarządzić dogrywkę. Dodatkowo pół godziny nie przyniosło rozstrzygnięcia, zatem po raz pierwszy od dziesięciu lat o triumfie w finale Ligi Mistrzów decydowały rzuty karne. W serii jedenastek pomylili się Eberchi Eze i Gabriel Magalhães, który w decy-

dującej próbie posłał piłkę nad poprzeczką. Po końcowym gwizdku piłkarze PSG świętowali drugi z rzędu triumf w Lidze Mistrzów, a Arsenal po raz kolejny musiał przełknąć gorzkie porażki w finale (w 2006 roku uległ 1:2 Barcelonie).

- To niewiarygodne. Od początku sezonu trener powtarzał,

że obronić tytuł jest jeszcze trudniej niż go zdobyć. Dlatego ciężko pracowaliśmy - powiedział kapitan PSG Marquinhos. - Pragnęliśmy tego trofeum bardziej niż czegokolwiek.

- Chcieliśmy zdobyć drugi tytuł i ponownie zapisać się w historii. Właśnie to zrobiliśmy - cieszył się Désiré Doué.

Luis Enrique podkreślił, że jego zespół miał duże problemy po szybkim голу Arsenalu, ale PSG zasłużyło na triumf, biorąc pod uwagę przebieg całego sezonu. Hiszpan wygrał tym samym trzeci finał Ligi Mistrzów w karierze trenerskiej i nadal pozostaje niepokonany w tych decydujących starciach.

PSG - ARSENAL 1:1 K: 4:3

Bramki: Ousmane Dembélé 65' - Kai Havertz 6'.

Karne: 1-0 Gonçalo Ramos, 1-1 Viktor Gyökeres, 2-1 Désiré Doué, (2-1 Eberchi Eze - obok bramki), (2-1 Nuno Mendes - obroniony), 2-2 Declan Rice, 3-2 Achraf Hakimi, 3-3 Gabriel Martinelli, 4-3 Lucas Beraldo, (4-3 Gabriel Magalhães - nad bramką)

PSG: Safonow - Hakimi, Pachó, Marquinhos (106 Zabarnyi), Mendes - Neves, Vitorinha (106 Beraldo), Fabian Ruiz (95 Zaire-Emery) - Doue, Dembélé (90+6 Ramos), Kwaraczelia (83 Barcola).

Arsenal: Raya - Mosquera (66 Timber), Saliba, Gabriel, Hinçapie - Rice, Lewis-Skelly (91 Zubimendi), Odegaard (66 Gyökeres) - Saka (83 Madueke), Havertz (91 Eze), Trossard (91 Martinelli).

Żółte kartki: Neves, Mendes - Mosquera, Saka, Gyökeres, Rice.

Widzów: 61 035

Sędziował: Daniel Siebert (Niemcy).

© P

W PKO Ekstraklasie nie ma wakacyjnej nudy. Dziesięć transferów już za nami

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Choć sezon w PKO Ekstraklasie dopiero co dobiegł końca, a do otwarcia letniego okienka pozostało sporo czasu, to transferowe zamieszanie już trwa.

Siedem klubów zdążyło sprowadzić przynajmniej jednego zawodnika. Najaktywniejszy jest Górnik Zabrze, który ściągnął utalentowaną młodzież.

Na razie mamy do czynienia z transferami bezgotówkowymi. Kluby dogadały się z piłkarzami, którzy od lipca są bez kontraktów. A niektóre potwierdzenia nastąpiły na początku roku. Tak było na przykład z Patrykiem Dzikkiem. Pogoń Szczecin chciała tego pomocnika u siebie już na wiosnę, lecz Piast Gliwice postawił zaporowe warunki.

Wtedy, czyli pół roku temu, również Górnik Zabrze zapowiedział transfery - aż trzy. Pomyślał o swojej przyszłości, ściągnając młodych Polaków: Michała Synosia i Patryka Warczaka z cenionej z pracy młodzieżą Stali Rzeszów oraz Ksawerego Semika, którego wtedy kupił z Hutnika Kraków i od razu wypożyczył do niego, by zawodnik nie stracił rundy. Teraz wszyscy mają bić się o swoje już przy Roasevelta.

Okazji nie zabraknie, skoro przyjdzie łączyć ligę z europejskimi pucharami.

Na razie poruszony został głównie rynek wewnętrzny. Z niego Legia Warszawa wybrała bramkarza i stopera. Za darmo przybyli do niej Ivan Brkić leżący ostatnio kontuzję w Motorze Lublin, a także Zoran Arsenić z Rakowa Częstochowa, którego na wylot zna trener Marek Papszun. I to on był orędownikiem tego ruchu. Ciekawe ruchy nastąpiły też w innych klubach. Z Cypru cenionego wcześniej w Polsce bramkarza Zlatana Alomerovicia ściągnęło Zagłębie Lubin. W Wisłę Płock zagra natomiast Michał Król - współautor dwóch awansów Motoru Lublin.

Maj okazał się również miesiącem wielu bolesnych rozstań. Te najgłośniejsze nastąpiły w Białymstoku. Z Jagiellonii odeszło aż siedmiu piłkarzy, w tym snajper Afimico Pululu. Bardzo prawdopodobne jednak, że najbardziej klub nie odczuje rozstania z Łukaszem Maślowskim. Dyrektor sportowy po czterech niezwykle udanych latach postanowił znaleźć sobie nowe wyzwanie zawodowe. Działacze bezskutecznie namawiali go do pozostania, proponując kilkukrotnie solidną podwyżkę. Na Podlasiu pozostanie do końca czerwca, by pomóc następcom



Zoran Arsenić ma wyłącznie dobre wspomnienia ze współpracy z Markiem Papszuniem w Częstochowie

z zewnątrz we wdrożeniu się. Co potem? Sentymentalny powrót do Widzewa, ale nie od razu.

- Najpierw zamierzam skupić się na sprawach prywatnych - powiedział na portalu X. W Sercu Łodzi będzie miał co robić. Mimo rekordowych 100 mln złotych wpompowanych w kadre zespołu ledwie utrzymał się w lidze. Trener Aleksandar Vuković ma zostać, ale odpowiadający za transfery Dariusz

Adamczuk już nie. On i przesunięty na inny odcinek Piotr Burlikowski zrobią miejsce dla Maślowskiego, który w Sercu Łodzi ma niedokończoną misję sprzed lat. Hojność właściciela Roberta Dobrzyckiego gwarantowana. Olbrzymia presja ze strony wypożyczonych kibiców - także.

Do kilku głośnych pożegnań doszło jeszcze w Legii Warszawa. Markowi Papszuniowi szczególnie jest żal, że nie udało się za-

trzymać Juergena Elitima i Radovana Pankova. Generalnie brak sukcesów drużyny, a co za tym idzie, wpływów do budżetu, sprawia, że przy Łazienkowskiej będą raczej zaciskać pasa. I liczyć na oko do piłkarzy swojego trenera, który po odejściu dyrektora sportowego Michała Żewłakowa z pewnością pomoże w skautingu tym Frediemu Bobiciowi.

Linie ataku miałyby na przykład wzmocnić wicekról strzelców 1. ligi, Łukasz Zjawiński, który przepadł ze swoją Polonią Warszawa w półfinale baraży. Z kadry najpewniej ubędzie za to Jean-Pierre Nsame. Kameruńczyk cieszy się jednak dużym zainteresowaniem - telefon wykonał już do niego choćby z Korony Kielce, w której dyrektorem sportowym jest Paweł Golański.

Co słyszać u mistrza Polski? Lech Poznań sprzedawać nie chce i nie musi. Nie oznacza to bynajmniej, że utrzyma podstawowy skład. Zgodę na transfery zagraniczne otrzymali Bartosz Mrozek z Antonim Kozubalem. Duży znak zapytania trzeba postawić jeszcze przy nazwisku nastoletniego Wojciecha Mońki, uznanego za najlepszego obrońcę sezonu na Gali Ekstraklasy. Kolejny planuje wzmocnienia nawet na pięć pozycji. Ciągłe nie jest jasne, czy uda się zbić cenę wykupu Luisa Palmy z Celtiku Glasgow.

Za Honduranina trzeba zapłacić zawrotne 4 mln euro.

- To olbrzymie pieniądze - nie ukrywa prezes Karol Klimczak. I ma rację, bo rekord przy Bułgarskiej wynosi niewiele ponad połowę tej kwoty. Jego bohater, Yannick Agnero, ciągle pozostaje w cieniu Mikaela Ishaka.

W najwyższej lidze nie zanosi się natomiast na zmiany trenerów. Ostatnio nowe kontrakty podpisali bowiem Niels Frederiksen (Lech), Jacek Zieliński (Korona), Daniel Myśliwiec (Piast), Mariusz Misiura (Wisła Płock), Ante Simundza (Śląsk), Mariusz Jop (Wisła Kraków) czy wreszcie Dawid Kroczek (Raków). © P

LISTA TRANSFERÓW:

Zlatan Alomerović - z AEK Larnaka (Cypr) do Zagłębia Lubin
Zoran Arsenić - z Rakowa Częstochowa do Legii Warszawa
Ivan Brkić - z Motoru Lublin do Legii Warszawa
Dieudonne Gaucho „Didi” Debohi - z Caen (Francja) do Rakowa Częstochowa
Patryk Dzikzek - z Piasta Gliwice do Pogoni Szczecin
Michał Król - z Motoru Lublin do Wisły Płock
Michał Perchel - z Puszczy Niepołomice do Jagiellonii Białystok
Ksawery Semik - z Hutnika Kraków do Górnika Zabrze
Michał Synosi - ze Stali Rzeszów do Górnika Zabrze
Patryk Warczak - ze Stali Rzeszów do Górnika Zabrze

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Aleksander Jackowski WGM.212



Alicja Kowalczyk WGM.204



Amelia Matysiak WGM.214



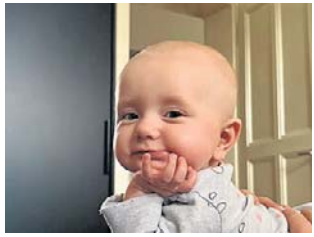
Anastazja Knychas WGM.15



Antoni Mocek WGM.215



Emilia Błaszczyk WGM.49



Florentyna Kupajczyk WGM.319



Laura Dzikowska WGM.221



Liliana Sulek WGM.105



Maja Kowalczykowska WGM.205



Mia Leszczyńska WGM.206



Mia Rosińska WGM.327



Nikodem Zybała WGM.106



Oskar Czech WGM.328



Tobiasz Tadeusz Kowalczyk WGM.138



Tymon Chwiłkowski WGM.74



Alan Nowakowski WGD.92



Aleksander Ograbisz WGD.229



Bartłomiej Małoburski WGD.152



Blanka Lewkowicz WGD.58



Darja Szamotulska WGD.153



Fabian Kaźmierski WGD.93



Gabrysia Plotek WGD.154



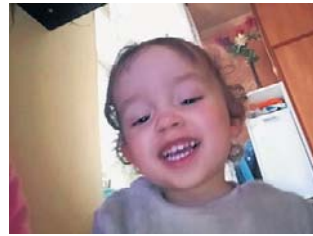
Gaja Lubonska WGD.221



Hanna Krystek WGD.94



Iga Lubońska WGD.220



Jakub Borowicz WGD.25



Kuba Skórczyński WGD.230



Lena Mąkowska WGD.121



Lenka Piotrowska WGD.231



Maja Anna Przybylska WGD.155



Mariia Ovcharenko WGD.255



Michał Mencil WGD.232



Nadia Chrzanowska WGD.43



Nikola Fiachowska WGD.156



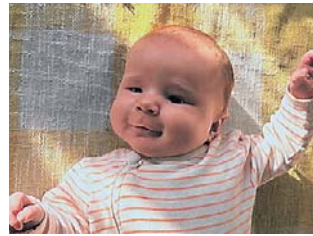
Piotruś Brzeziński WGD.158



Aleksander Furmaniak WGM.107



Anastazja Pawłowska WGM.207



Antoni Kempirski WGM.330



Bianka Staniszevska WGM.208



Bruno Fritz WGM.402



Czarek Malida WGM.209



Hanna Michalewska WGM.108



Ignacy Sobczak WGM.394



Julianna Kubicka WGM.331



Kamil Trawczyński WGM.109



Laura Jakubiak WGM.403



Lena Pawlaczyk WGM.340



Leon Pawlikowski WGM.210



Maja Domowicz WGM.139



Maja Majda WGM.211



Maja Marczak WGM.396



Marcel Otto WGM.332



Marcelina Zimna WGM.397



Michalina Walusiak WGM.333



Mikołaj Sptawski WGM.390



Milena Wojciechowska WGM.213



Miłosz Gorzkowski WGM.75



Natan i Nikodem Roszak WGM.337



Nathaniel Pawlacyk WGM.217



Nikola Przerwa WGM.329



Pola Stanisławska WGM.50



Zofia Maciejewska WGM.219



Zuzanna Kuśnierczyk WGM.220



Zuzanna Trzaskawka WGM.110



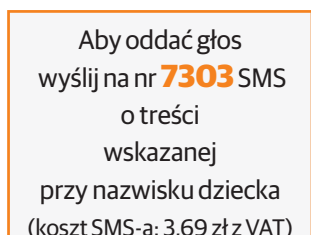
Antoni Smętek WGD.160



Filip Furmaniak WGD.84



Gabriel Stanisławski WGD.44



Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Iga Michalak WGD.163



Jagoda Sobczak WGD.166



Jagoda Walczak WGD.233



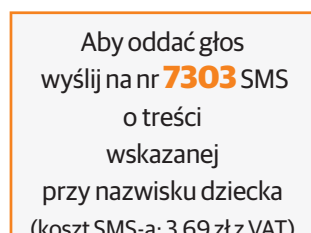
Kornelia Roszak WGD.167



Ksawery Jedrzejak WGD.95



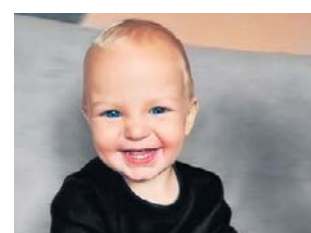
Leon Wietkowski WGD.258



Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Mikołaj Giza WGD.1



Nikodem Jan Wróbel WGD.96



Oliwia Trzaskawka WGD.85



Rajan Banaszak WGD.170



Wiktoria Wypychowska WGD.175



Zofia Kempirńska WGD.235



Zuzanna Siuda WGD.259



Adelina Kozhukhar WGM.404



Antoni Komorowicz WGM.405



Eryk Adamczak WGM.347



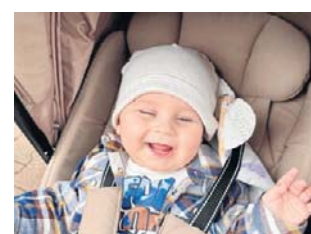
Hania Marcinkowska WGM.111



Ignacy Marciniak WGM.350



Jan Picz WGM.322



Julian Lys WGM.354



Klara Antkowiak WGM.222



Lena Kostrowska WGM.382



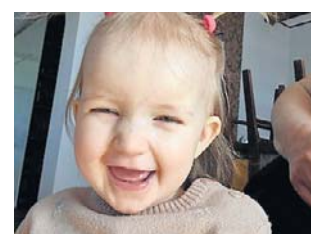
Leon Czernaścik WGM.223



Maja Turek WGM.225



Natan Nowacki WGM.383



Zofia Sterna WGM.355

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Zoya Eleskandarany WGM.140



Aleksandra Dembowiak WGD.264



Cezar Szkudlarczyk WGD.177



Franciszek Jan Łuczak WGD.83



Inez Antkowiak WGD.97



Kacper Dembowiak WGD.265



Laura Alekseych WGD.68



Laura Rozmiarok WGD.178



Marcel Tabaka WGD.26



Marcelina Bukowska WGD.179



Matvii Krokholmna WGD.59



Nadia Mrozińska WGD.180



Urszula Marciniak WGD.236



Aleksander Wytyk WGM.93



Amelia Dorota Komorowska WGM.112



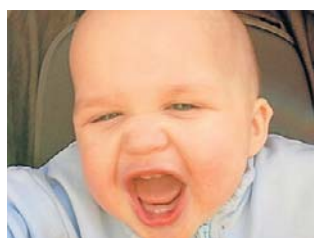
Amelia Niezgoda WGM.29



Amelka Mielke WGM.39



Aniela Klich WGM.95



Antoni Baranowski WGM.141



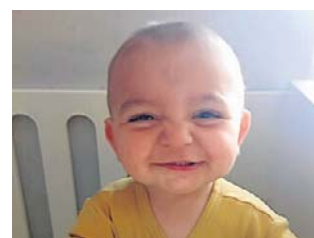
Antoni Przybylski WGM.113



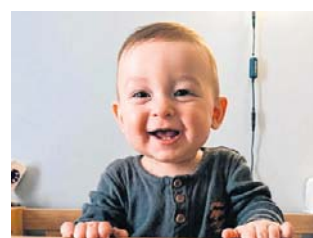
Blanka Zawarty WGM.142



Cezary Marciniak WGM.114



Damian Paul WGM.26



Franciszek Kamiński WGM.51



Franciszek Walter WGM.143



Gaia Korytowska WGM.115



Ignacy Stachowiak WGM.16



Jakub Szymkowiak WGM.116



Jana Matsiishyna WGM.387



Jaśmina Walenciak WGM.356



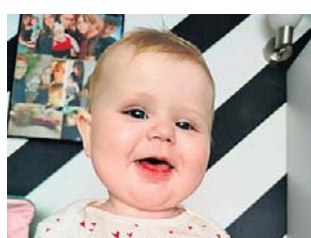
Julia Czosnowska WGM.357



Julian Kincel WGM.144



Kazimierz Drobnich WGM.359



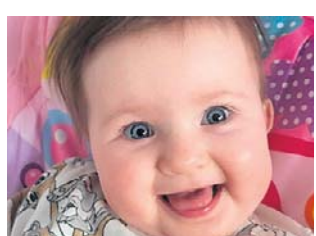
Kornelia Kuchta WGM.92



Krzysztof Kowalczyk WGM.145



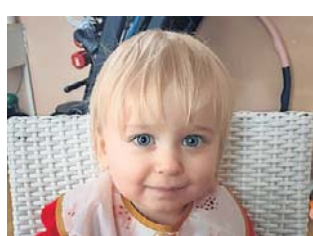
Lena Zachciał WGM.18



Łucja Leczycka WGM.153



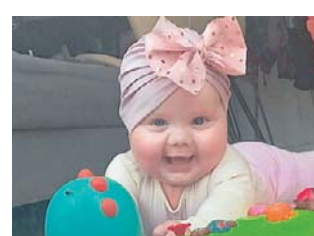
Maja Beczkiewicz WGM.30



Maja Rataj WGM.360



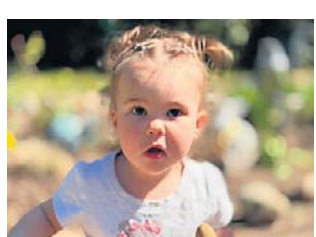
Maksymilian Mill WGM.406



Maria Magdalena Łuczak WGM.117



Mateusz Zaczek WGM.146



Melisa Grygier WGM.149



Milan Mirchev WGM.136



Nadia Kasprzak WGM.94



Nicholas Ellmann WGM.150



Nikodem Mrula WGM.361



Olivier Waligórski WGM.19



Pola Michalak WGM.76



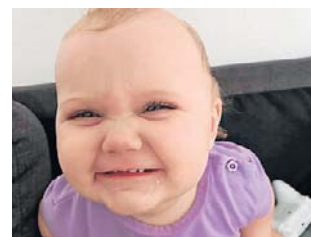
Roma Rączka WGM.151



Róża Ignasiak WGM.224



Róża Żeberska WGM.358



Sabrina Bilińska WGM.407



Sofia Shah WGM.147



Teodor Hajdukiewicz WGM.148



Wanda Leczycka WGM.135



Zuzanna Koza WGM.118



Alicja Patyk WGD.260



Anastazja Szyszka WGD.261



Antonia Adamiak WGD.69



Antonina Koralewska WGD.2



Artem Lukaniuk WGD.98



Blanka Czerwińska WGD.238



Blanka Waclawek WGD.70



Daniel Dondajewski WGD.27



Dorota Gabryel WGD.22



Emilia Pikulik WGD.99



Emilia Yasulevich WGD.3



Filip Kajdasz WGD.71



Franciszek Chruściński WGD.262



Franciszek Sobczak WGD.28



Franciszek Wieczorek WGD.100



Gabriela Polus WGD.72



Gabriela Sobczak WGD.57



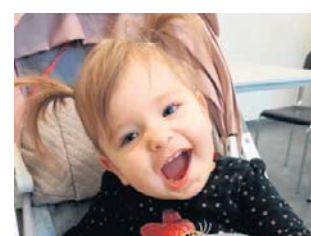
Hanna Szkopek WGD.101



Helena Gabryel WGD.23



Igor Sionek WGD.4



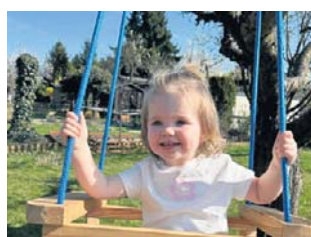
Jagoda Kaźmierczak WGD.61



Jagoda Wankowska WGD.73



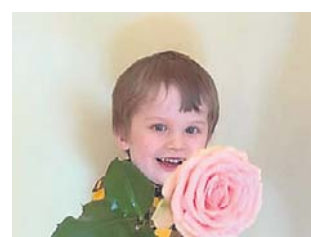
Kinga Lepczyńska WGD.129



Lena Nowakowska WGD.29



Lenka Zielińska WGD.21



Leon Biniaszak WGD.241



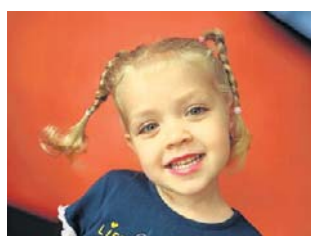
Ludwik Włodarczak WGD.74



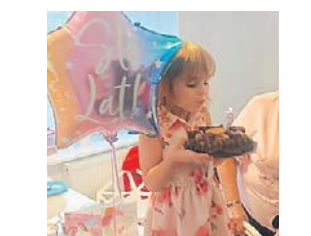
Matvii Rykhlov WGD.75



Mia Kabat WGD.45



Myroslava Tsapiuk WGD.126



Nelka Zielińska WGD.20



Nikodem Skibiński WGD.46



Ninka Idźkiewicz WGD.30



Oliwia Kucharzak WGD.102



Patryk Tomaszewski WGD.5



Sara Misiak WGD.31



Stanislav Tsapiuk WGD.127



Sviatoslav Tsapiuk WGD.128



Szymon Biłski WGD.263



Szymon Pachala WGD.6



Szymon Przybylski WGD.7



Tomasz Szymkowiak WGD.47



Wanessa Cyman WGD.181



Yelyzaveta Herasymenko WGD.103



Zofia Hamerlińska WGD.60



Zygmunt Wolny WGD.62



Gabriela Siemianowska WGM.278



Gabriela Suchodola WGM.318



Helena Nojman WGM.363



Klara Najdowska WGM.28



Lilianna Lewandowska WGM.393



Maciej Adamczak WGM.20



Melania Grodzka WGM.226



Nikodem Szymański WGM.154



Nikola Andrzejczak WGM.227



Adrian Betscher WGD.266



Izabela Pasich WGD.63



Laura Jafra WGD.76



Laura Nowicka WGD.56



Nikolas Głochowiak WGD.186



Wiktoria Andrzejczak WGD.187



Aleksander Andrzejewski WGM.228



Ignacy Wielgosz WGM.52



Ignacy Wyrzykowski WGM.216



Martyna Stasiak WGM.91



Mehmet Ciszewski WGM.239



Milan Kubiš WGM.362



Natalia Kusiak WGM.21



Nikola Nowakowska WGM.364



Oliver Kowal WGM.53



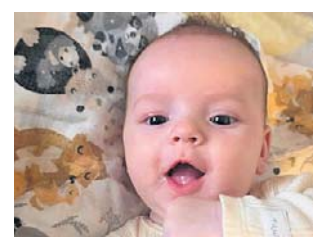
Staś Wolski WGM.119



Szymon Szkoda WGM.427



Tymon Kowalczyk WGM.260



Wojciech Wyrzykowski WGM.218



Zofia Wojtkowiak WGM.365



Zoja Czernik WGM.366



Aleksandra Frukowska WGD.188



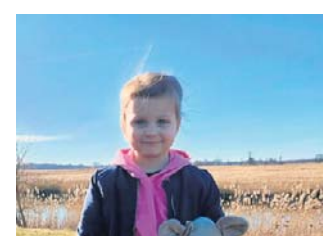
Anastazja Skwarska WGD.268



Gabriela Dymek WGD.269



Igor Stranc WGD.111



Kornelia Wlazło WGD.243



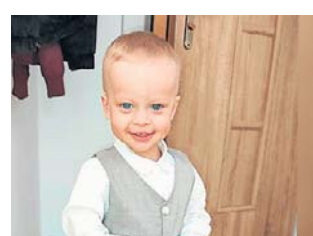
Ksawery Andrzejewski WGD.202



Milana Kyrylchuk WGD.245



Milena Krzyško WGD.32



Nikodem Przybylski WGD.34



Nikola Piątek WGD.64



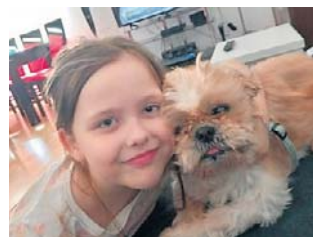
Oliwer Falinski WGD.251



Oliwia Skrzycka WGD.104



Oliwia Stasiak WGD.77



Zuzanna Dymek WGD.267



Adela Herman WGM.263



Cezary Jóźwiak WGM.267



Kornelia Kisiel WGM.77



Lena Budna WGM.121



Liwia Cegielska WGM.54



Maria Przedwojska WGM.31



Mia Czech WGM.367



Nikodem Wesolowski WGM.22



Oliwia Nowaczyk WGM.368



Oliwier Wankowski WGM.273



Piotr Stolarek WGM.408



Tymoteusz Smykowski WGM.40



Wojciech Drobik WGM.274



Zofia Kaczmarek WGM.275



Zoja Błaszczak WGM.277



Antoni Drobik WGD.192



Franciszek Cirocki WGD.130



Hubert Dominiczak WGD.8



Jagna Herman WGD.131



Jasmina Rybak WGD.9



Jaśmina Stępnik WGD.270



Julia Wiernowolska WGD.10



Matylda Jackowska WGD.271



Mia Menes WGD.272



Michalina Miazio WGD.78



Patrycja Stobik WGD.11



Weronika Gawlytta WGD.24



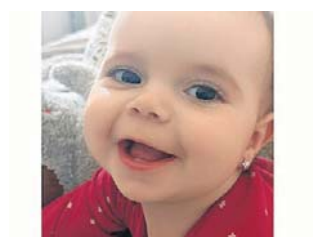
Zuzanna Miazio WGD.125



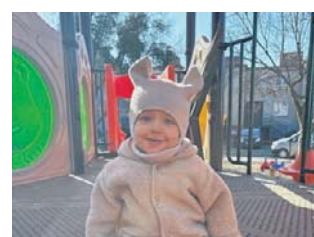
Antoni Michalski WGM.369



Bianka Geldner WGM.32



Blanka Niedziela WGM.279



Emil Moryson WGM.23



Emilia Michalewicz WGM.155



Maja Bagińska WGM.78



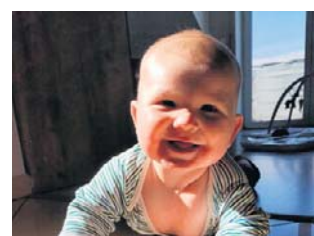
Nikodem Twardowski WGM.122



Oliwier Borowczyk WGM.300



Oskar Łapawa WGM.280



Piotr Wójcik-Wawrzyniak WGM.371



Rozalia Fiec WGM.79



Rozalia Przybylak WGM.156



Staś Biernat WGM.244



Julia Michalewicz WGD.106



Ksawery Łapawa WGD.132



Leon Danielczak WGD.65



Maja Mazurek WGD.289


Oliwier Mazurek WGD.288

Tymoteusz Szczepaniak WGD.107

Aleksander Mianowany WGM.291

Amelia Nowaczyk WGM.409

Amelia Nowak WGM.410

Bianka Joksz WGM.292

Hanna Bączkowska WGM.24

Jan Piotrowski WGM.411

Ksawery Kuszner WGM.137

Mia Ruiz-Marach WGM.372

Michał Matysik WGM.296

Oliwia Musiał WGM.299

Stanisław Gawłita WGM.157

Wojtek Marciniak WGM.158

Igor Dryka WGD.19

Marcel Janicki WGD.273

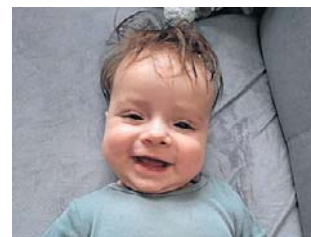
Mark Zhmurko WGD.48

Zlatan Mokeiev WGD.248

Aleksander Padrok WGM.301

Amelia Barańska WGM.123

Antonina Grześkowiak WGM.159

Blanka Różewska WGM.302

Gabriel Kaszucki WGM.124

Gabriel Wyderkiewicz WGM.303

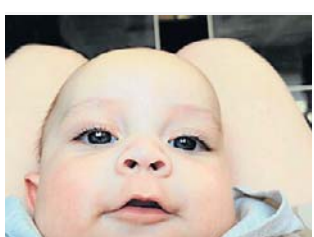
Lena Dolczewska WGM.305

Lilianna Świdurska WGM.308

Mikołaj Pluta WGM.80

Miron Mikołajczak WGM.27

Oliwier Mizera WGM.81

Samuel David Polo Hernandez WGM.160

Samuel Polo WGM.161

Wiktor Reszelski WGM.412

Adam Padrok WGD.208

Adrianna Padrok WGD.207

Konrad Weinert WGD.49

Laura Urbaniak WGD.122

Marianna Kula WGD.124

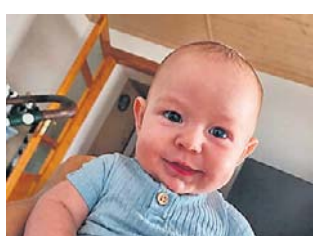
Złata Levytska WGD.249

Zofia Przybylska WGD.108

Barbara Ertman WGM.373

Eliza Olczak WGM.374

Hania Biernacka WGM.375

Kajetan Kujawa WGM.309

Leon Koprowski WGM.376

Emilia Ertman WGD.217

Helena Bartosik WGD.274

Kalina Kurdek WGD.109

Lena Ertman WGD.216



Mikolaj Komodziński WGM.110



Alex Kubiak WGM.310



Amelia Dąbrowska WGM.162



Julian Hofman WGM.311



Leon Kuśnierek WGM.55



Nadia Mikołajczak-Pawlaczyk WGM.56



Nadia Stachowiak WGM.312



Hanna Świtalska WGD.13



Hanna Witomska WGD.12



Konstancja Szymanowska WGD.133



Maja Kowalska WGD.14



Maja Urbaniak WGD.134



Natan Pelczyński WGD.250



Piotr Karolczak WGD.275



Antonina Kowal WGM.57



Antonina Kucharska WGM.377



Karolina Osuch WGM.73



Ksawery Szalata WGM.125



Łukasz Rogowicz WGM.164



Mikołaj Włodarczyk WGM.314



Natalia Musiał WGM.163



Nikodem Pyszel WGM.313



Antoni Rembacz WGD.135



Antoni Talaga WGD.136



Antonina Andrzejak WGD.137



Klara Hańcz WGD.276



Nadia Ostój WGD.138



Wiktoria Janicka WGD.139



Gabriela Biczysko WGM.58



Wiktoria Chmiel WGM.229



Zosia Błaszczyk WGM.25



Anna Zavadzka WGD.140



Filip Stępnik WGD.252



Mark Aleksandrov WGD.203



Oliwer Orzechowski WGD.141



Złata Karelson WGD.277



Aleksander Biniś WGM.378



Gabriel Śledzik WGM.126



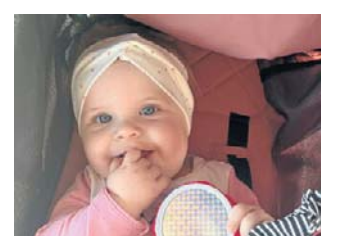
Gabriel Sobótka WGM.398



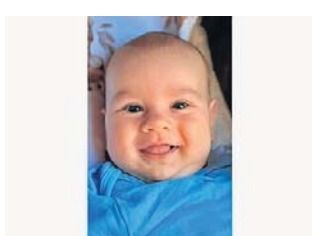
Laura Borkowska WGM.413



Nikodem Kulwicz WGM.230



Wiktoria Brodała WGM.231



Wojtek Zajenkowski WGM.127



Ksawery Śledzik WGD.79



Miłosz Stelmaszewski WGD.209



Stanisław Stelmaszewski WGD.210



Wiktor Koczorowski WGD.142



Aisha Babicz WGM.232

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Antonina Nawrot WGM.276



Franciszek Adamczak WGM.165



Ignacy Bręk WGM.59



Kornel Łysiak WGM.233



Leo Harutyunyan WGM.389



Leonard Frąckowiak WGM.325



Michalina Staniszevska WGM.316



Nikodem Szukała WGM.42



Oskar Banasiak WGM.166



Seweryn Sieroń WGM.379



Wojciech Staniszevski WGM.315



Ignacy Olejniczak WGD.215



Jan Piątek WGD.257



Karolina Dybkaliuk WGD.143



Kuba Dudziak WGD.112



Lena Maciejewicz WGD.66



Mikołaj Olejniczak WGD.214



Sergiusz Frąckowiak WGD.228



Bruno Krajewski Barteczki WGM.234



Elwira Pacholska WGM.168



Fabian Siemionkowski WGM.60



Hanna Jackowska WGM.235



Ignacy Śliwiński WGM.236



Julia i Lena Milejczak WGM.392



Julia Rychlewska WGM.33



Kaja Kłos WGM.237



Kazimierz Zagrodnik WGM.238



Klara Młynarek WGM.61



Maksymilian Florian Hofmański WGM.380



Maksymilian Włodarczyk WGM.169



Mia Zinchenko WGM.170



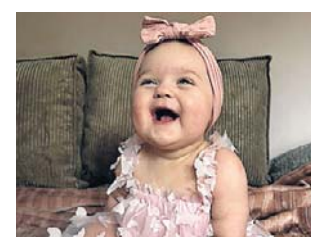
Michalina Studzińska WGM.370



Stanisław Zięciak WGM.82



Tymon Perlicjan WGM.240



Zofia Konieczna WGM.241



Borys Roszyk WGD.144



Daria Zinchenko WGD.113



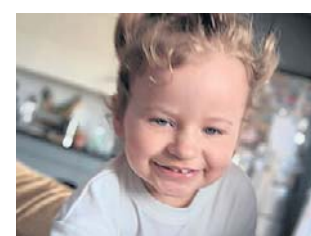
Ignacy Młynarek WGD.50



Karina Kaczmarek WGD.278



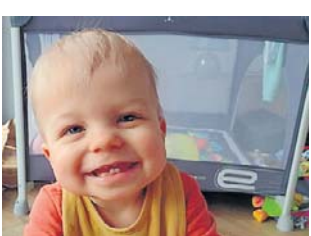
Lena Kłos WGD.145



Róża Muszyńska WGD.279



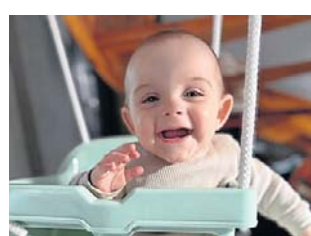
Amelia Stępniewicz WGM.381



Antoni Szpajda WGM.242



Bartłomiej Młynarczyk WGM.388



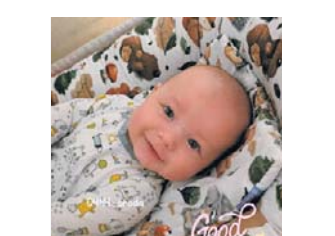
Bruno Ulichnowski WGM.171



Jan Osuch WGM.172



Kornelia Doktor WGM.243



Kuba Szewczyk WGM.173



Laura Hęcicka WGM.167



Maja Zielińska WGM.245



Matylda Baranek WGM.128



Nadia Muszalska WGM.246



Natan Olejnik WGM.384



Natan Zmysłony WGM.247



Nela Kruszyk WGM.34



Nikodem Chmielewski WGM.83



Nikodem Prokop WGM.385



Oliwia Stodolna WGM.248



Oliwier Graczyk WGM.414



Oliwier Musiał WGM.35



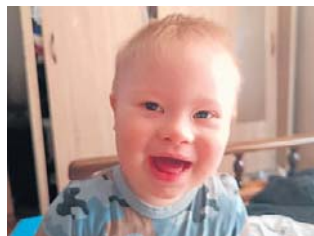
Pola Michalska WGM.174



Zofia Libudzik WGM.272



Gabriel Bijak WGD.280



Igor Sokół WGD.146



Julia Grabarkiewicz WGD.253



Martyna Graczyk WGD.281



Oleh Martyniuk WGD.147



Oliwia Juszczak WGD.222



Rozalia Grzesiak WGD.148



Zuzia Olczak WGD.33



Adelina Chernychko WGM.249



Emil Hylka WGM.130



Ignacy Krawczyk WGM.386



Kaja Marek WGM.250



Zuzanna Cieśla WGM.251



Borys Chernychko WGD.149



Leon Wawrzyniak WGD.150



Aleksander Sikora WGM.131



Amelia Codro WGM.175



Anastazja Różańska WGM.415



Aurora Ziobrowska WGM.176



Emilia Pochylska WGM.252



Franciszek Bilas WGM.253



Gabriel Czarniecki WGM.254



Jan Pluta WGM.416



Leon Bartosz WGM.84



Liliana Jaskulska WGM.334



Milan Jankiewicz WGM.417



Nel Bączkowska WGM.177



Nikodem Łoboziak WGM.418



Nikola Noweiska WGM.255



Pola Sobczak WGM.36



Stefania Kupilas WGM.256



Wiktor Skwiercz WGM.132



Wiktoria Antczak WGM.1



Wiktoria Wiczorek WGM.178

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Zosia Kiernikowska WGM.257



Jagoda Stolarczyk WGD.254



Jakub Jasiński WGD.282



Kornelia Kordyla WGD.151



Leon Fonerek WGD.123



Lilia Domańska WGD.157



Marek Jakubowski WGD.67



Valentyna Pavlova WGD.283



Zuzanna Sagalara WGD.159



Anastazja Kubiak WGM.326



Antoni Antczak WGM.2



Antoni Tomczyk WGM.258



Laura Jamroszczyk WGM.259



Lena Majdziak WGM.261



Mia Stroińska WGM.88



Noel Mateusiak WGM.262



Zofia Floch WGM.37



Anastasiia Fedoriv WGD.284



Blanka Bogacz WGD.80



Fatma Tomaszczuk WGD.161



Franciszek Zdziebkowski WGD.224



Jan Roszak WGD.51



Juliusz Kliszewski WGD.162



Lena Matuszkiewicz WGD.164



Leo Wyzuj WGD.234



Maja Antczak WGD.165



Marcelina Sobańska WGD.168



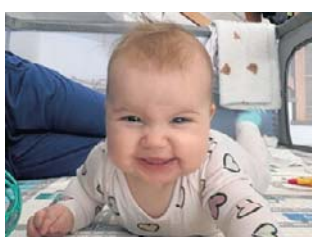
Nataniel Kluga WGD.90



Tomasz Kluga WGD.91



Tymon Zdziebkowski WGD.225



Alicja Górowska WGM.133



Amelia Matylda Kuraszkiewicz WGM.3



Antoni Gierut WGM.335



Dominika Bialek WGM.336



Filip Sobieraj WGM.90



Franciszek Marciniak WGM.179



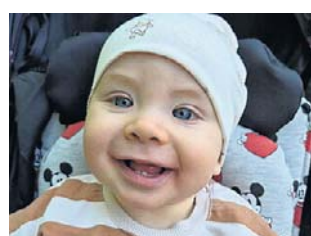
Ignacy Krzyżański WGM.62



Ignacy Lisiecki WGM.89



Ivan Basarab WGM.134



Jan Mnich WGM.180



Konstanty Jasiński WGM.264



Krzysztof Trzeciak WGM.4



Ksawery Fiksa WGM.63



Laura Gawdzis WGM.96



Leon Fijałkowski WGM.265



Maja Malińska WGM.64



Maksymilian Szejder WGM.38

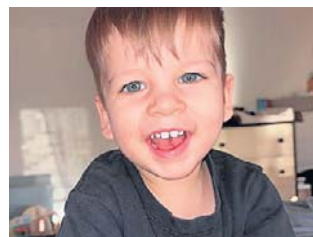
Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Nela Stefańska WGM.85



Nikodem Krzysztof Kucharski WGM.338



Nikodem Sierocki WGM.5



Nikodem Zduński WGM.6



Oliwier Korcz WGM.181



Oliwier Nowak WGM.65



Sofia Jujeczka WGM.97



Stanisław Garbarek WGM.7



Wiktoria Kluczyńska WGM.98



Wojciech Stańko WGM.66



Jakub Sikorski-Kuster WGD.35



Kornelia Rabsch WGD.169



Lena Jurczak WGD.81



Nina Fajfer WGD.114



Olgierd Sharuk WGD.171



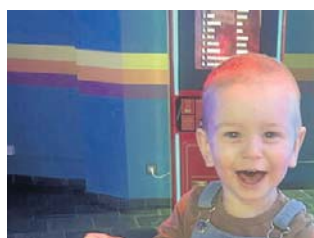
Oliwia Pawlak WGD.36



Oskar Walkowiak WGD.37



Stanisław Józwiak WGD.237



Aleksander Stach-Haras WGM.268



Blanka Kapala WGM.8



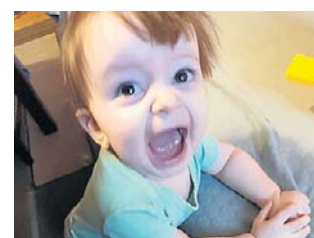
Blanka Rossa WGM.269



Charlotte Kmiecik WGM.270



Filip Stankowski WGM.271



Ignacy Sobol WGM.321



Klara Guryl WGM.9



Maksymilian Maćkowiak WGM.182



Wiktoria Szynka WGM.281



Amelia Malicka WGD.52



Antonina Sobol WGD.172



Antonina Tkaczyk WGD.173



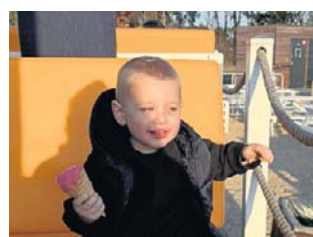
Jakub Jankowski WGD.15



Julian Akaczonek WGD.174



Klara Skrzypczak WGD.211



Miłosz Szymoniak WGD.285



Oliwier Skrzypczak WGD.212



Patryk Glura WGD.176



Zuzanna Stankowska WGD.182



Antosia Grzesiak WGM.419



Leon Danielczak WGM.99



Lilianna Krenc WGM.100



Maja Bartyzel WGM.282



Maja Hojan WGM.294



Melania Trela WGM.293



Nikodem Lemański WGM.67



Olaf Sawala WGM.183



Paweł Kandulski WGM.283



Róża Katarzyna Grzybowska WGM.184



Sławomir Fręsko WGM.87

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Tadeusz Cieślak WGM.185



Zosia Grzesiak WGM.399



Alisa Leśniak WGD.219



Alisa Szufiak WGD.38



Amelka Pawlak WGD.183



Blanka Bartyzel WGD.184



Helena Fręsko WGD.86



Inga Domańska WGD.226



Julian Ruta WGD.185



Karol Domański WGD.227



Klaudia Jebut WGD.17



Ksavier Biniś WGD.286



Lea Krenc WGD.87



Liam Krenc WGD.88



Livia Leśniak WGD.218



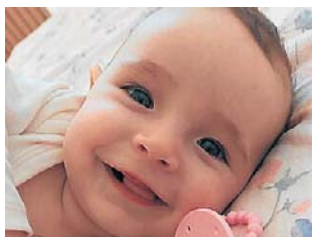
Mia Krenc WGD.89



Weronika Kajdasz WGD.39



Zofia Wolna Kasprzak WGD.239



Anastazja Łętowska WGM.400



Ignacy Maciejewski WGM.186



Klara Kubaszewska WGM.187



Lena Jerzak WGM.420



Aleksandra Krysztofowicz WGD.240



Maja Matuszewska WGD.53



Oskar Powalowski WGD.256



Blanka Wasielewska WGM.339



Levon Khojayan WGM.188



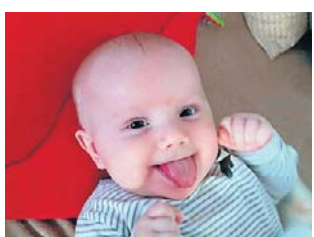
Liliana Shengelia WGM.152



Marcel Kostrzewa WGM.341



Miłosz Pyżanowski WGM.342



Stanisław Przybył WGM.421



Adam Kaluzny WGD.204



Filip Kaluzny WGD.206



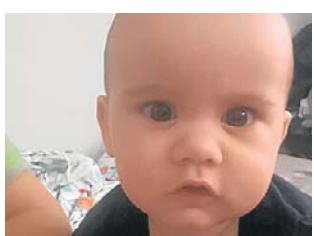
Lilianna Pławiak WGD.290



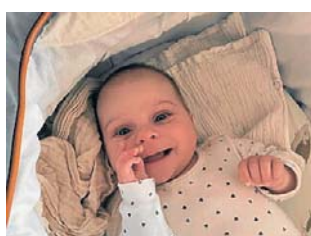
Mikołaj Kaluzny WGD.205



Agata Figiel WGM.10



Aleksander Żyndul WGM.86



Aniela Jokś WGM.343



Antoni Kozyra WGM.101



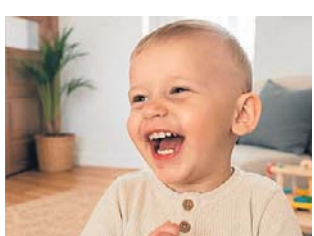
Antoni Radny WGM.422



Daniel Koźlik WGM.189



Ełiasz Piątek WGM.190



Emir Aldemir WGM.68



Igor Krzyżanowski WGM.191



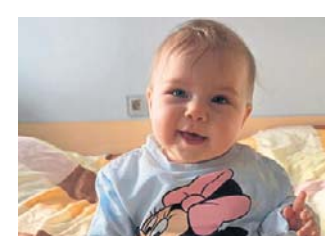
Jan Myklebust WGM.284



Nikodem Breszyk WGM.285



Kaja Weiss WGD.213



Alicja Gabriela Pawlak WGM.401



Emilka Sikora WGM.102



Filip Mikołajczyk WGM.43



Helena Kłota WGM.44



Wanda Waligóra WGM.286



Wiktor Ziobrowski WGM.103



Wojtuś Kruszyński WGM.344



Antoni Cizek WGD.40



Fabian Kotecki WGD.189



Gabriel Maciejewski WGD.190



Julia Krotofil WGD.191



Mikołaj Zdziabek WGD.115



Oliwia Szewczyk WGD.193



Aleksander Lenart WGM.287



Anastazja Dębna WGM.11



Antoni Henryk Czarnecki WGM.71



Antoni Małkowski WGM.192



Bartłomiej Zdunek WGM.193



Cezary Bzowski WGM.194



Gabriela Niezgoda WGM.45



Gabriela Padiasek WGM.288



Leon Baszkiewicz WGM.345



Leon Kostzewski WGM.195



Maksymilian Andrzejewski WGM.46



Maksymilian Błachowiak WGM.346



Nadia Podlewsk WGM.196



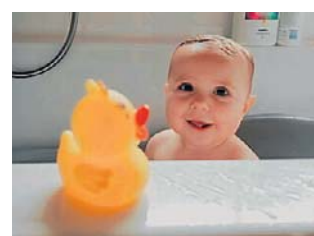
Natan Gutkowski WGM.69



Nikodem Brzuszcak WGM.47



Oliwier Krawczyk WGM.289



Zosia Grochowalska WGM.349



Antoni Majewski WGD.242



Eliza Gierak WGD.194



Julia Galczyńska WGD.41



Kalina Bzowska WGD.116



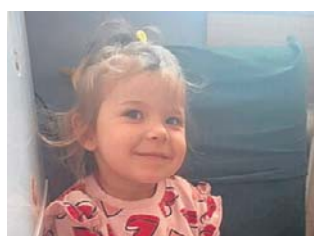
Lena Augustyniak WGD.244



Maciej Gierak WGD.54



Maja Padiasek WGD.117



Oliwia Anulewcz WGD.195



Oliwia Nadia Adamczyk WGD.196



Rozalia Wachowska WGD.197



Zofia Łosiniecka WGD.293



Adam Jasnowski WGM.320



Kajetan Kot Augustyniak WGM.351



Mikołaj Gray WGM.72



Milan Bober WGM.352



Nikodem Sobstyl WGM.423



Pola Angelika Kaczmarek WGM.353



Filip Massel WGD.16



Maja Pawlak WGD.198

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Mia Brzezińska WGD.199



Oktawian Bielicki WGD.118



Amelia Romanenko WGM.290



Antoni Kuberacki WGM.295



Emir Haytjanov WGM.48



Florentyna Kurasiak WGM.12



Gabriela Grześkowiak WGM.424



Lena Nowak WGM.197



Leon Walkowiak WGM.297



Maja Waraczewska WGM.198



Maksym Matela WGM.199



Marcelina Wieczorek WGM.13



Milan Zalewski WGM.323



Oliwier Zalewski WGM.324



Pola Łyskawa WGM.70



Pola Stręk WGM.200



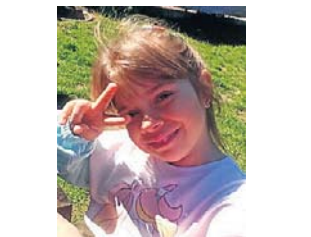
Tatiana Marte WGM.201



Antonina Kurzawa WGD.82



Milena Laiszewcwa WGD.119



Nadia Pietrala WGD.18



Aniela Hoffmann WGM.391



Antoni Buchwald WGM.202



Dominik Wolny WGM.203



Emilia Andrzejewska WGM.298



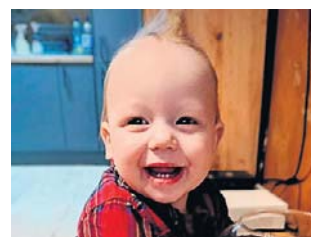
Franek Aleksander WGM.14



Hanna Stachowiak WGM.304



Iga Zegan WGM.425



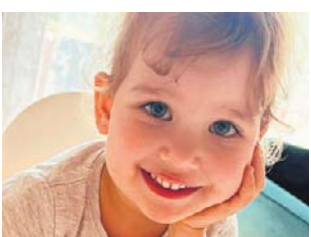
Kacper Naganowski WGM.426



Stanisław Laferski WGM.306



Szymon Potocki WGM.307



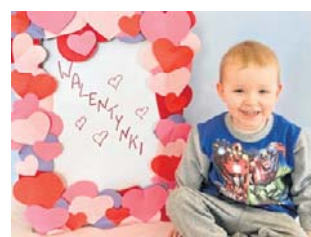
Amelia Andrzejewska WGD.200



Amelia Poszytek WGD.294



Anastazja Nowakowska WGD.295



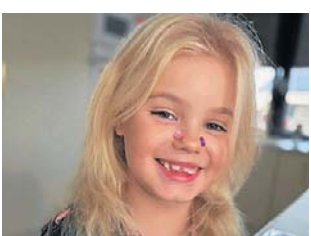
Bartosz Bartkowiak WGD.246



Julia Adamczak WGD.247



Leon Ubilava WGD.42



Marcelina Mieczkowska WGD.201



Nadia Wolny WGD.120



Oliwia Wleczyk WGD.296



Oskar Halaburda WGD.55



Anastazja Gręda WGM.522



Ignacy Róg WGM.504



Marcelina Wiatrowska WGM.494



Adam Ignasiak WGD.421



Antoni Wieczorek WGD.370



Gniewko Szulc WGD.383



Hanna Dębowska WGD.350



Julia Waszak WGD.412



Laura Sobczak WGD.384



Liliana Juszcak WGD.351



Maria Wieczorek WGD.369



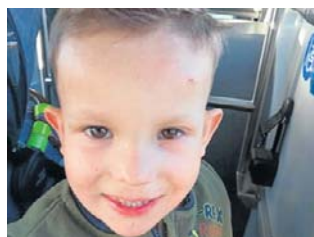
Nadia Maleszka WGD.436



Nela Olszyna WGD.352



Oliwia Mikula WGD.353



Piotr Woźniak WGD.303



Tosia Kabała WGD.440



Yeva Ovcharenko WGD.444



Zuzanna Waszak WGD.411



Jakub Wrzosek WGM.505



Kajetan Maciejewski WGM.536



Natan Waleriańczyk WGM.470



Nikodem Janicki WGM.506



Nikodem Urycki WGM.553



Pola Pakulska WGM.555



Agatka Żminkowska WGD.354



Gabriel Sawko WGD.385



Jakub Dzwoniarski WGD.355



Mateusz Bocianowski WGD.435



Wojtuś Zalewski WGD.386



Igor Frąckowiak WGM.471



Kornelia Kędzia WGM.539



Lilianna Czernicka WGM.472



Martin Koval WGM.507



Michał Zadworny WGM.548



Michalina Fliger WGM.473



Nell Nowak WGM.474



Stanisław Kazimierz Łuczak WGM.475



Adela Rucińska WGD.356



Aleks Dwojny WGD.357



Janek Skórzewski WGD.309



Julia Wójec WGD.387



Leon Królikowski WGD.388



Zofia Fliger WGD.310



Aleksander Szubert WGM.523



Bryan Woźniak WGM.476



Jakub Bartkowiak WGM.477



Jakub Konowałów WGM.532



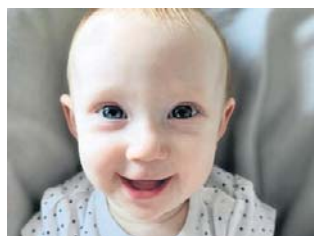
Jan Kozłowski WGM.493



Kacperek Pawlak WGM.495



Kazimierz Kuraszynski WGM.508



Lili Fesenko WGM.478



Marcel i Marcelina Mruczyk WGM.503



Martyna Frąckowiak WGM.545



Mikołaj Gajda WGM.479



Miłosz Sala WGM.550



Natan Matuszewski WGM.551

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Nikodem Weznerowicz WGM.554



Pola Czudzińska WGM.480



Zuzanna Zielińska WGM.482



Amelia Sowinska WGD.371



Amelka Przybylska WGD.311



Dorian Pruchniewicz WGD.312



Filip Budny WGD.313



Gabriela Andrzejewska WGD.315



Hanna Kozłowska WGD.314



Lena Dudziak WGD.430



Łucja Jabłorska WGD.389



Nicol Śmiglak WGD.316



Maja Rycyk WGM.500



Mikołaj Rycyk WGM.499



Bartosz Zieliński WGD.317



Bruno Kaczmarek WGD.368



Iga Górzna WGD.390



Iwo Kaczmarek WGD.367



Oliwier Kluczka WGM.519



Alan Sotek WGD.318



Antoś Radziun WGD.379



Laura Szukajło WGD.300



Weronika Bloch WGD.443



Zofia Sikora WGD.319



Zofia Wachowiak WGD.391



Aleksander Szalaty WGM.483



Ewelina Tomaszewska WGM.484



Felix Siejak WGM.509



Florentyna Kryślak WGM.428



Gabriel Jaworski WGM.529



Klara Kozinska WGM.491



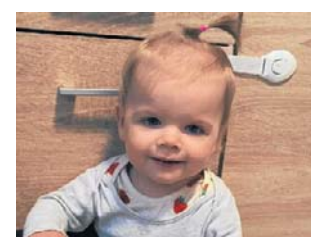
Leo Szewczak WGM.540



Samuel Helwin WGM.429



Tymoteusz Flak WGM.510



Zosia Wilczyńska WGM.485



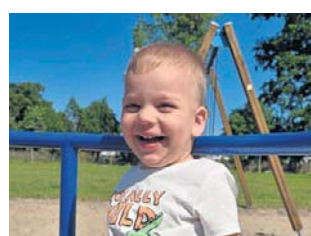
Antoni Biernacki WGD.392



Barbara Sobiecka WGD.308



Bruno Bączkowski WGD.320



Damian Bergandy WGD.321



Gabriel Gregorczyk WGD.424



Jakub Helma WGD.425



Julia Budniak WGD.426



Klaudia Plewa WGD.394



Kornelia Josiak WGD.395



Krystyna Łysiak WGD.322



Lenka Wilczyńska WGD.323



Maja Mielczarek WGD.396



Nadia Sobucka WGD.324



Oskar Miara WGM.397



Aleksander Nowacki WGM.511



Igor Mendyka WGM.531



Ksawery Piasecki WGD.428



Lea Ratajczak WGD.429



Magdalena Jóźwiak WGD.433



Cyprian Lewandowski WGM.512



David Bilohrud WGM.486



Milana Tantsiura WGM.487



Nikodem Andrzejewski WGM.513



Pola Płóciniczak WGM.556



Borys Dryka WGD.422

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Oliwia Wojtkowiak WGM.492



Bartosz Lis WGD.377



Julia Szulc WGD.427



Paweł Błaszczuk WGD.438



Zofia Garsztka WGD.378



Waldemar Antczak WGM.489



Gabrysia Tomasik WGD.381



Jasiu Tomasik WGD.380



Alicja Leciejewska WGM.528



Liliana Piątek WGM.433



Tadeusz Kasztelan WGM.434



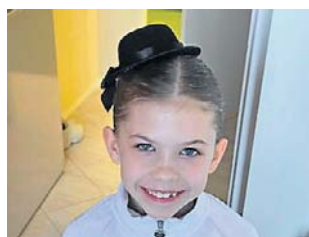
Antonina Wasilewska WGD.362



Hanna Góralska WGD.326



Iwona Wasilewska WGD.360



Maja Włodarczak WGD.415



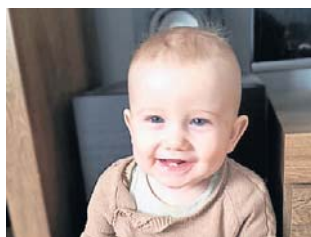
Maksymilian Włodarczak WGD.366



Agata Namysł WGM.526



Jakub Lammel WGM.435



Jan Bernadek WGM.436



Kajetan Dręczewski WGM.535



Leon Mazur WGM.541



Ryszard Sperzyński WGM.557



Tymon Grabowski WGM.437



Marcel Wojtaszek WGD.398



Nadia i Nikodem Konieczni WGD.307



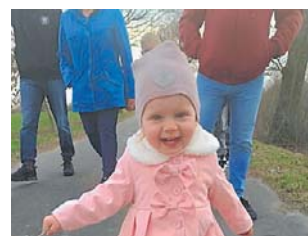
Róża Lammel WGD.325



Weronika Frąclowiak WGD.327



Fabian Kossek WGM.496



Malwina Markiewicz WGM.438



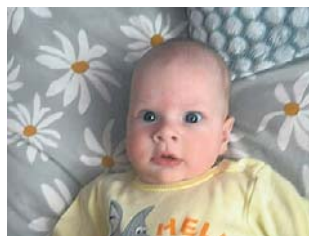
Nikodem Słowikowski WGM.439



Leon Borysenko WGD.328



Oliwia Mękal WGD.329



Amelia Walorczyk WGM.440



Jakub Szczepański WGD.330



Liwia Anna Woźniak WGD.297



Alitsia Sydorenko WGM.441



Gabriel Książnik WGM.530



Helenka Łozowicka WGM.442



Liwia Piątek WGM.542



Oliwia Weimann WGM.443



Zofia Ceyza WGM.444



Lena Pajchrowska WGD.331



Leon Adamczyk WGD.332



Sebastian Burzyński WGD.363



Tatiana Taciak WGD.439



Theo Eze WGM.445



Zuzanna Michałek WGD.446



Alicja Hojnacka WGM.527



Antonina Szyszka WGM.514



Julia Nawrocka WGM.446



Pola Patyk WGM.447



Magdalena Nowacka WGD.301



Zuzanna Szarejko WGD.333



Adrian Stodolny WGM.432



Darja Bałyńska WGD.399



Ilia Błizniuk WGD.305



Laura Wawrzyniak WGD.365



Nikoł Bohdan WGD.400



Anastazja Różyńska WGM.448



Antonina Bogucka WGM.430



Karolek Tykwiński WGM.537



Pola Jaworska WGM.449



Zofia Iwona WGM.515



Antonina Ruta WGD.401



Nadia Baranowska WGD.334



Tymoteusz Boruta WGD.441



Wojtek Różyński WGD.335



Anastazja Rogacka WGM.450



Borys Ciesielski WGM.451



Helenka Gabruk WGM.452



Maksymilian Majchrzycki WGM.521



Wiktor Krawczyk WGM.563



Michalina Roszak WGD.302



Antoni Szrama WGM.453



Dawid Członka WGM.454



Józef Kiciuła WGM.534



Leon Speier WGM.455



Nel Śmiechowska WGM.552



Tymoteusz Leśniak WGM.561



Wiktoria Polczyńska WGM.565



Zuzanna Chudyka WGM.566



Alicja Ivasiuk WGD.402



Antonina Sobańska WGD.410



Bruno Wieszczeniński WGD.336



Gabriela Janicka WGD.403



Iga Sobańska WGD.409



Jagna Przygońska WGD.337



Lila Ludwiczak WGD.432



Maria Kasprzyk WGD.338



Maja Radomska WGM.456



Marcel Andrzejewski WGM.544



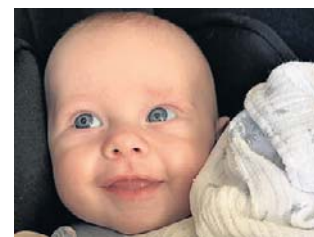
Michalina Dorota Stachowicz WGM.547



Michalina Krystek WGM.457



Mikołaj Klik WGM.549



Tymoteusz Szymoniak WGM.562



Lena Rudynska WGD.373



Nicola Fetera WGD.437



Piotr Rudynski WGD.374



Dawid Ostrowski WGM.458



Julia Nowak WGM.459



Kornelia Głaz WGM.538



Lena Hamera WGM.460



Lena Lemańska WGM.461



Marcel Pajor WGM.524



Wituś Hojnacki WGM.516



Antoni Depta WGD.404



Hanna Nowak WGD.339



Iga Barłóg WGD.364



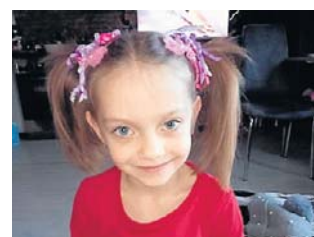
Jakub Nogaj WGD.405



Julia Giersberg WGD.340



Maurycy Śniegowski WGD.420



Paulina Ostrowska WGD.341



Stefania Stanisławiak WGD.306



Franciszek Gospodarek WGM.463



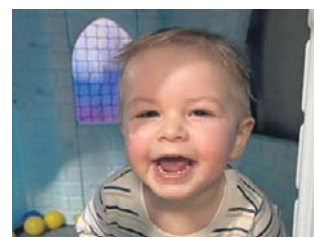
Aleksander Wiatrowski WGD.358



Marcel Powalowski WGD.298



Zoja Wiatrowska WGD.359



Alan Wesolowski WGM.497



Jaś Jafra WGM.533



Varvara Covaliova-Cambur WGM.431



Julia Nykiel-Kleszoiwska WGD.382



Michalina Wlazło WGD.343



Oskar Gruszczyski WGD.414



Vanessa Gruszczyska WGD.413



Anastazja Zboralska WGM.464



Jan Paluch WGD.344



Marcel Dąbkowski WGD.406



Marsel Holovatiuk WGD.434



Tymoteusz Wąchalcki WGD.407



Antoni Gibowski WGM.465



Julia Kędzior WGM.498

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Natalia Dębicka WGM.517



Oskar Kędzior WGM.490



Stanisław Zając WGM.558



Gabriela Kaspróvic WGD.418



Ignacy Duszyński WGD.417



Julia Obarska WGD.375



Milan Kaspróvic WGD.419



Nela Obarska WGD.376



Olaf Duszyński WGD.416



Zofia Karbóvic WGD.445



Tymon Sikorski WGM.518



Zofia Jamrózy WGM.466



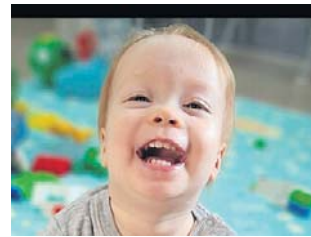
Laila Smoczyńska WGD.345



Mikołaj Michalak WGD.346



Nadia Turtoń WGD.372



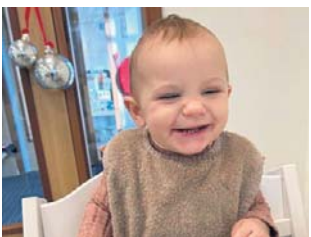
Olivia Mamii WGD.347



Vanessa Lipkowska WGD.442



Agata Gniazdowska WGM.525



Anastazja Szostek WGM.501



Zofia Kutela WGM.481



Tymoteusz Mrozik WGD.348



Demetre Akhvediani WGM.502



Elisei Bilyi WGM.462



Nikodem Karwik WGM.467



Konstanty Sójka WGD.408



Maxim Bilyi WGD.349



Michalina Dójs WGM.546



Mikołaj Pewiński WGM.468



Wiktor Naskręt WGM.564



Danilo Bidnyi WGD.299



Alicja Kozłowska WGM.469



Julia Błazik WGM.652



Kacper Mąkowski WGM.575



Laura Majewska WGM.576



Łucja Ochlik WGM.581



Marcel Grabarek WGM.577



Marcelina Sztandera WGM.573



Michalina Paprocka WGM.578



Mikołaj Zdobych WGM.653



Nadia Grzybowska WGM.579



Teo Światalski WGM.580



Amelia Młynek WGD.580



Sandra Sikora WGD.472



Tymon Mariański WGD.579



Wiktoria Kowalczyk WGD.515



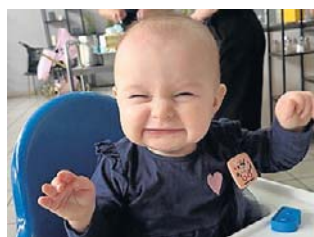
Amelia Grzybowska WGM.571



Helena Dominiczak WGM.582



Henryk Kotleszka WGM.583



Jagoda Kaczmarek WGM.584



Nikodem Juszcak WGM.574



Nikola Hadzicka WGM.585



Wojciech Gawroński WGM.654



Wojciech Walicki WGM.655



Adam Jaronik WGD.574



Aleksander Walczak WGD.578



Aleksander Żminkowski WGD.509



Amelia Kulesza WGD.513



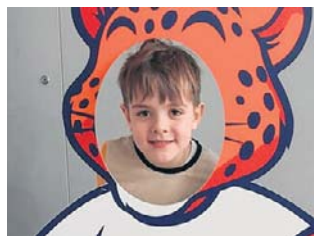
Anna Kaczmarek WGD.471



Antonina Kulesza WGD.470



Eryk Dąbrowski WGD.577



Gabriel Sobczak WGD.503



Igor Sobczak WGD.502



Jakub Trzaskowski WGD.576



Jakub Wiliński WGD.522



Kornelia Szałwska WGD.507



Marcelina Urbańska WGD.537



Nikodem Manuszak WGD.533



Zuzanna Jaronik WGD.575



Alex Długi WGM.607



Dawid Herman WGM.586



Lilianna Ścigacz WGM.656



Pola Beheza WGM.587



Artur Biliy WGD.469



Iga Szczepaniak WGD.586



Julia Szczepaniak WGD.534



Kuba Krysiak-Sztojer WGD.524



Leon Lisiecki WGD.468



Marcel Bresz WGD.525



Marcel Mikolajczak WGD.535



Marta Bresz WGD.526



Natan Zakrzewski WGD.567



Piotr Majewski WGD.536



Vladyslava Nechai WGD.467



Wiktoria Łabienka WGD.466



Albert Kozłarek WGM.634



Aleksander Janasik WGM.588



Aleksander Sopoćko WGM.657



Gabrys Mikuszewski WGM.570



Iga Bieniaszczyk WGM.628



Leon Bednarek WGM.658



Maja Kowalska WGM.615



Marcel Konieczny WGM.608



Myron Fediv WGM.589



Adrian Miśkiewicz WGD.494



Daniel Paul WGD.510



Jan Piechnik WGD.517

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Maja Drewniak WGD.538



Maja Mech WGD.465



Milena Miśkiewicz WGD.495



Natan Rydz WGD.540



Nikodem Kelm WGD.464



Tymoteusz Wasielewski WGD.463



Wiktoria Mielke WGD.530



Zosia Hryniewicz WGD.462



Aleks Zbieralski WGM.590



Leo Hallas WGM.659



Róża Niepolska WGM.660



Artem Chabanenko WGD.539



Nikodem Mróz WGD.527



Oliwier Pigan WGD.568



Sara Yahyaoui WGD.461



Milan Nowak WGM.568



Natan Faliniski WGM.617



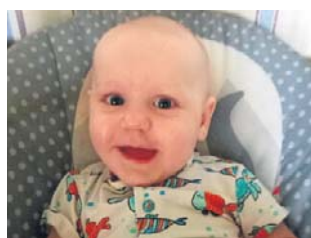
Oskar Ewald WGD.541



Zosia Stodółka WGD.460



Zuzanna Pawłowska WGD.542



Aleks Grajek WGM.591



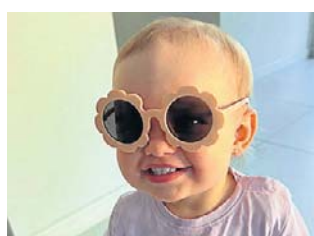
Anastazja Szklarska WGM.661



Fabian Bryska WGM.662



Kacper Cyprych WGM.592



Naomi Górna WGM.624



Nikodem Włodek WGM.632



Zuzanna Gozdowska WGM.614



Antoni Goździewski WGD.550



Brajan Grajek WGD.505



Kuba Pelczyński WGD.543



Marcel Goździewski WGD.552



Maria Hanna Ciesielska WGD.544



Olimpia Grajek WGD.504



Wiktoria i Stanisław Kokott WGD.581



Filip Andrzej Łabęda WGM.621



Mateusz Borowiak WGM.663



Nadia Michalak WGM.664



Nikodem Mikołajczak WGM.665



Gabriel Sobczak WGD.587



Hubert Eltmann WGD.459



Ignacy Stankowski WGD.545



Mateusz Marciniak WGD.458



Roksana Demuth WGD.457



Zuzanna Bogaczyk WGM.593



Anhelina Petruk WGD.512



Anita Majka WGD.588



Antoni Bogaczyk WGD.498



Emilia Pokład WGD.546



Helena Bogaczyk WGD.499



Antonina Jankowiak WGM.666



Dominika Nowicka WGM.668



Galeria Taczała WGM.594



Pola Goździela WGM.595



Adam Grocki WGD.456



Amir Sahbi WGD.518



Liwia Mikołajczak WGD.455



Oliwia Szall WGD.547



Patrycja Sobczak WGD.528



Stanisław Nowicki WGD.594



Zofia Ruszkowska WGM.641



Antoni Leszcz WGD.548



Michalina Kwiatek WGD.454



Nadia Budzińska WGD.549



Wanessa Wielinska WGD.453



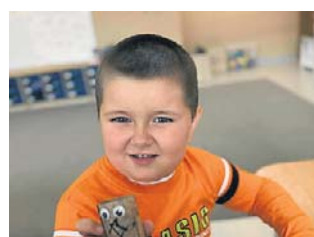
Aniela Wasilewska WGM.611



Liliana Wasilewska WGM.610



Aleksandra Poprawa WGD.563



Jakub Hajnce WGD.452



Ksawery Poprawa WGD.570



Pola Wojtaszek WGM.630



Tymon Kaczmarek WGM.596



Artem Shchyrskyi WGD.582



Daria Shchyrka WGD.583



Alexandra Mykhailovska WGD.451



Dmytro Kotsan WGD.569



Wojtek Owczarek WGD.449



Nela Rybarczyk WGM.639



Matvii Kolupaiev WGD.448



Maksymilian Klupś WGM.616



Marcel Adamowski WGM.640



Marcel Stefan WGM.642



Natan Palicki WGD.514



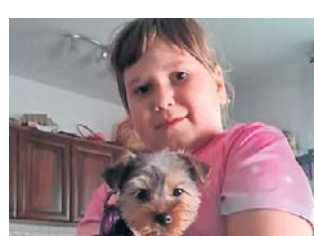
Timofey Mikulych WGD.551



Wiktor Garcon WGD.523



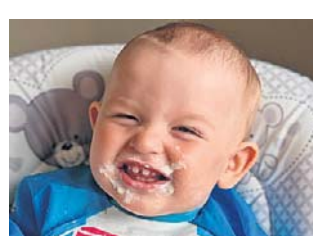
Nikodem Ignasiak WGM.625



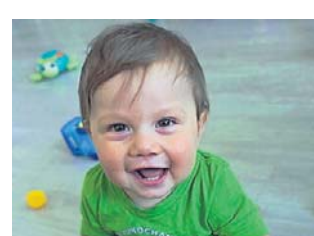
Kristina Seliverstova WGD.491



Pola Wszelaka WGD.488



Jaś Owczarek WGM.637



Kacper Campos Barrero WGM.629



Maja Kin WGD.487



Marcel Kozłowicz WGD.501



Szymon Kozłowicz WGD.500



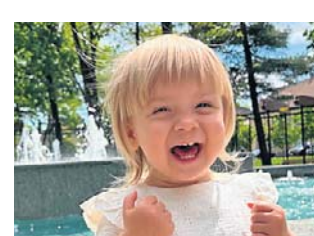
Adi Stodolny WGM.627



Alicja Trzeciak WGM.597



Kaja Podgórska WGM.643



Oliwia Skonieczna WGM.598

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Amelia Jędrzejewska WGD.486



Wanda Biś WGD.553



Zofia Luterek WGD.484



Apolonia Wojtas WGM.618



Aurelia Kordecka WGM.644



Damir Klymiuk WGM.631



Miłosz Ptak WGM.599



Aleksander Czyż WGD.483



Mia Ciesielska WGD.554



Natan Nowak WGD.555



Antoni Mielcarek WGM.600



Antonina Zagórska WGM.572



Antoś Mielcarek WGM.626



Danie Melnychuk WGM.645



Adelina Kralkovska WGD.571



David Kralkovskiy WGD.482



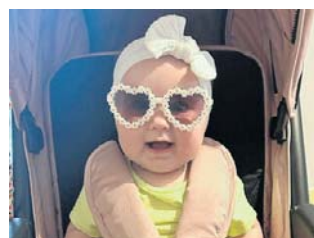
Maksymilian Rymarski WGD.516



Mateusz Gluba WGD.556



Natasza Urbaniak WGD.481



Emilia Romanchuk WGM.646



Leon Nowak WGM.601



Blanka Leśniak WGD.519



Jakub Koralewski WGD.480



Jan Nowak WGD.447



Tymoteusz Dominiak WGD.557



Jan Pusset WGM.602



Igor Grocholski WGD.573



Ksawery Sobol WGD.511



Marcel Kokot WGD.479



Maria Malecka WGD.566



Natan Grocholski WGD.572



Aleksander Depta WGM.603



Eliza Travka WGM.647



Fabian Hudy WGM.619



Lucjan Mendelewski WGM.604



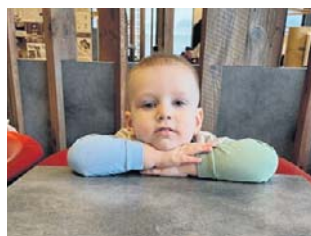
Michał Błaszyk WGM.635



Blanka Maciejewska WGD.496



Dorotka Hojnacka WGD.478



Maksymilian Szczepański WGD.477



Oliwier Jabłoński WGD.476



Oskar Hudy WGD.475



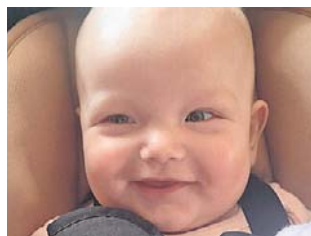
Pola Włodarczyk WGD.506



Stanisław Maciejewski WGD.497



Zofia Krzyżaniak WGD.474



Anastazja Jedlińska WGM.605



Kira Pyrohova WGD.473



Klara Piłarska WGD.485



Laura Malec WGD.558



Jagoda Kubasik WGM.622



Julian Kurz WGM.613



Michalina Waliszek WGM.648



Franciszek Kubasik WGD.520



Maja Żeleśkiewicz WGD.592



Tymon Łuszczak WGM.567



Adrianna Maćkowiak WGD.531



Emilia Babska WGD.559



Aleksander Waligóra WGM.612



Franciszek Krawczyk WGM.609



Sebastian Piotrowski WGM.606



Igor Tomczyk WGD.560



Antoni Kelm WGM.636



Iga Moszczyńska WGM.669



Lilianna Kapsa WGM.649



Maja Brenk WGM.623



Szymon Wielowiejski WGM.650



Antonina Woźniak WGD.561



Kajetan Mikołajczak WGD.584



Klara Mroczkowska WGD.562



Krzysztof Moszczyński WGD.595



Maja Królczyk WGD.565



Małgorzata Muszyńska WGD.532



Marcelina Anulewicz WGD.590



Nicolla Baran WGD.489



Zofia Mikołajczak WGD.585



Antonina Brzezińska WGM.667



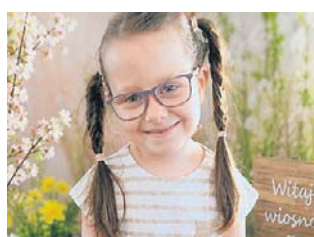
Kacper Koronka WGM.569



Antoni Borowski WGD.490



Antonina Jasnowska WGD.508



Kornelka Gray WGD.521



Miłosz Kutela WGD.529



Przemysław Wawrzyniak WGD.492



Amelia Gozdowska WGM.651



Antoni Tatarek WGD.564



Emilia Kusik WGD.493



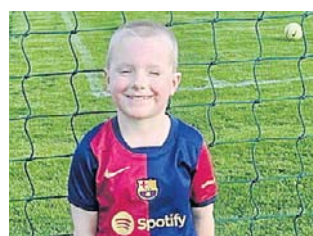
Zosia Parysek WGD.593



Tadeusz Wajnert WGM.633



Maja Rejmann WGD.589



Oliwier Łodyga WGD.591



Dawid Marcinak-Wekwert WGM.678



Nadia Stasiak WGD.639



Laura Dopierała WGM.679



Agatka Grzegorzczak WGD.601



Aleksander Zamiatowski WGD.602



Łucja Balcerczak WGD.603



Gabriela Strzałkowska WGM.670



Nadia Kaczmarek WGM.671

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 1.06.2026



Miron Kasparowicz WGD.604



Pola Golebska WGD.605



Wiktoria Nowak WGD.606



Liam Jabłoński WGM.672



Maksymilian Krzyszczak WGM.673



Oliwier Gramza WGM.674



Anhelina Sichkar WGD.607



Franciszek Niedziela WGD.608



Ivanna Karpinska WGD.609



Kajetan Zaremski WGD.610



Laura Cielica WGD.611



Laura Napieralska WGD.612



Lena Puchalska WGD.613



Maksim Mironovskii WGD.614



Martyna Hellwing WGD.615



Michał Ziemiński WGD.616



Oliwka Cizewska WGD.618



Emma Skrzypek WGD.619



Marcelina Niepolska WGD.640



Wiktoria Rogula WGD.620



Zuzanna Komorowska WGD.621



Antek Jednorowski WGD.622



Jakub Hain WGD.599



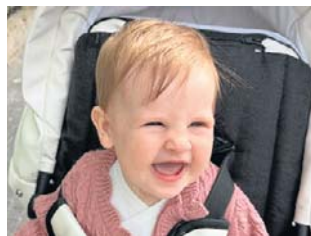
Leon Hain WGD.598



Hanna Skwarek WGD.623



Lilianna Zofia Stejakowska WGD.624



Kornelka Yushchuk WGM.675



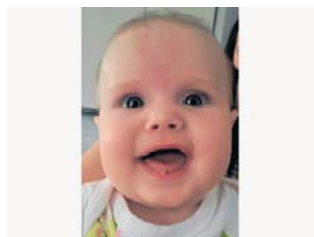
Ignacy Bernacki WGD.625



Maria Wojciechowska WGD.597



Marcel Welnicki WGM.676



Layla Stopa WGM.677



Amelia Gątownska WGD.626



Matylda Panek WGD.627



Agata Kostaniak WGD.628



Filip Nefermann WGD.629



Milana Sokorenko WGD.630



Oliwier Jagoda WGD.631



Oliwia Makowka WGD.632



Marianna Reinke WGD.633



Michalina Nowotnik WGD.634



Borys Paluch WGD.635



Lena Bączkowska WGD.636



Marcelina Kaczmarek WGD.637



Maurycy Bukowski WGD.638



Ignacy Lubkowski WGD.641



Kornelia Waraczewska WGD.642



Lena Chwalisz WGD.600



Tymon Łopata WGD.596

Z piekła do nieba – Warta Poznań z awansem do I ligi

Maciej Lehmann
sport@glos.com

Warta Poznań zremisowała w „Ogródku” z Resovią 2:2 i wywalczyła sobie awans do Betcliu 1 Ligi! „Zieloni” jednak mocno nadwyrężyli nerwy swoich sympatyków.

Warta Poznań 2 (1)
Resovia 2 (1)

Bramki
0:1 Bałdyga 43,
1:1 Stefaniak 45+3,
1:2 Romanowski 70,
2:2 Avdieiev 90+7.

Warta: Przybylak - Lepczyński, Michalski, Kumoch (81 Dziedzic), Waluś, Stanek (42 Smoczyński), Steblecki (63 Niedzielski), Stefaniak, Kusztal, Avdieiev, Rychert. Trener Maciej Tokarczyk.

Resovia: Kwiatek - J. Banach, Szymocha (52 Romanowski), Małachowski, Bałdyga, Zimnicki, Grasa, Ciszewski (64 Letniowski), Rebisz, Geniec, Jaroch (80 Matuszek). Trener Kamil Kuzera.

Sędziów: Karski (Ślupsk).
Widzów: 1700 (komplet).

- Jesteśmy panami swojego losu, ale nie podejmiemy do tego meczu pragmatycznie. Wiemy, że wy-

starczy nam remis, byłoby dużą głupotą grać na ten wynik - mówił przed meczem trener Warty Poznań Maciej Tokarczyk. Szkoleniowiec zdawał sobie sprawę z tego, że Resovia w tym meczu łatwo nie złoży broni. Goście potrzebowali bowiem punktów, by uniknąć konieczności gry o utrzymanie się w 2. lidze.

Od samego początku sobotni pojedynek był pełen walki. Jednak każda z drużyn grała równocześnie ostrożnie, by nie nadziać się na jakąś kontrę. Klarownych sytuacji długo nie było. W 39. min. w świetnej sytuacji znalazł się Bałdyga, ale napastnik gości uderzył niecelnie. Zawodnik Resovii zrehabilitował się jednak szybko, bo w 43. minucie gdy piłkę zgrał mu Zimnicki.

Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się prowadzeniem Resovii... gola strzeliła Warta - po rzucie wolnym piłka odbiła się od jednego z graczy w murze i zaskoczyła Kwiatka.

W drugiej części gry obraz gry niewiele się zmienił - dużo było walki, ale znowu brakowało sytuacji. Jednak w 70. minucie zaspali defensorzy Warty



Tak piłkarze Warty Poznań cieszyli się z awansu do Betcliu 1.Ligi

przy rzucie rożnym i Romanowski precyzyjnym strzałem głową po raz drugi wyprowadził Resovię na prowadzenie. Po stracie gola Zieloni ruszyli bardziej zdecydowanie do ataku. Rzeszowianie pilnowali wyniku, minuty mijają i gdy arbiter zarządził doliczony czas gry, stało się jasne, że Warta potrzebuje cudu, by

wyrównać i zająć awansować bez konieczności baraży.

Ten zdarzył się w 97 minucie. Po wrzucie z autu piłka została przedłużona do Avdieieva i ten z bliska strzelił gola, który doprowadził „Ogródek” do ekstazy.

- Chapeau bas dla trenera Tokarczyka, bo rozpoczęliśmy sezon od sześciu spotkań bez

zwycięstwa. Pamiętam jak do mnie zadzwonił: „Sebastian, ja wiem, że będziesz się ze mnie śmiał, ale my celujemy w miejsca 1-6”. Przysięgam, że wtedy się rozłączyłem. Powiedziałem mojemu przyjacielowi, że gościowi sufit na głowę spadł. Przyszedłem i zaczęliśmy wygrywać. Oczywiście, to nie

tylko moja zasługa. Chłopcy wycisnęli maksa. Obserwowałem tę drużynę jako bardziej doświadczony zawodnik. Ambicja wylatywała uszami. Były krew, pot i łzy, a dziś jest radość - mówił po meczu na antenie TVP Sport pomocnik Zielonych Sebastian Steblecki.

POZOSTAŁE WYNIKI: Chojniczanka - Rekord 2:0, KHutnik - Stal St. Wola 0:1; KKS Kalisz - Unia Skiermiewice 2:1; ŁKS II - Sokół Kłeczew 1:2; Podbeskidzie - Podhale 2:1; Sandecja - Zagłębie Sosnowiec 1:0; Świt Szczecin - Olimpia Grudziądz 0:1; GKS Jastrzębie - Śląsk II 0:3 (wo).

	34	68	69-45
1. Unia Skiermiewice	34	64	57-37
2. Warta Poznań	34	64	69-42
3. Olimpia Grudziądz	34	58	64-43
4. Podbeskidzie	34	55	65-49
5. Śląsk II Wrocław	34	55	54-40
6. Sandecja Nowy Sącz	34	53	46-35
7. Podhale Nowy Targ	34	52	58-47
8. Chojniczanka Chojnice	34	46	45-48
9. Rekord Bielsko-Biała	34	46	56-43
10. Stal Stalowa Wola	34	46	47-40
11. Hutnik Kraków	34	44	51-59
12. Świt Szczecin	34	42	48-47
13. Resovia	34	37	47-62
14. Sokół Kłeczew	34	34	37-61
15. Zagłębie Sosnowiec	34	34	37-61
16. KKS 1925 Kalisz	34	34	37-55
17. ŁKS II Łódź	34	25	33-64
18. GKS Jastrzębie	34	6	18-84

Nieudany sezon rezerw Lecha, brawa dla Lipna Stęszew i Victorii Września

Maciej Lehmann
sport@glos.com

Dyrektor Akademii Lecha Poznań Marcin Wróbel nie krył przed dziennikarzami rozczarowania wynikami drużyny rezerw. Lecha II czekają duże zmiany.

W ostatnim meczu sezonu zespół prowadzony przez Maciej Wilusza uległ Victorii Września 1:2. Była to czwarta z rzędu porażka Lecha II. Zmiany w drużynie są nieuniknione. Natomiast Victoria mogła cieszyć się z cennego zwycięstwa, które pozwoliło jej zakończyć rozgrywki na 13 miejscu w tabeli.

Duże zmiany w rezerwach Kolejorza

Drużyna rezerw Lecha Poznań ostatni raz grała w tym składzie. Hubert Janyszka i Karol Delikat otrzymają szansę treningów z pierwszym zespołem i będą mogły powalczyć o skład. Najbliższe tygodnie będą kluczowe dla Kamila Jakóbczyka, który aktualnie wraca do zdrowia po kontuzji. Sztab szkoleniowy czeka na młodego napastnika i chce sprawdzić jego przydatność w Lechu podczas obozu przygotowawczego. Jeśli forma nie

będzie wystarczająca, też czeka go wypożyczenie.

W kolejnym sezonie na wypożyczenia uda się prawdopodobnie czwórka zawodników. Sammy Dudek i Tymoteusz Gmur jesienią na pewno wystąpią w innych barwach i mają już ciekawe propozycje, które są finalnie rozpatrywane. Bartłomiej Barański wiosną grał w GKS Tychy, ale nie było to wypożyczenie, z którego klub byłby w pełni usatysfakcjonowany, dlatego niewykluczone, że 19-latek znów poszuka minut poza Lechem. Wszystko zweryfikuje okres przygotowawczy z pierwszą drużyną. Wtedy zapadną też decyzje dotyczące przyszłości Kornela Lismana, natomiast ze względu na silną konkurencję w drużynie, wypożyczenie jest najbardziej pewną opcją.

Początek meczu z Victorią nie zapowiadał kolejnej porażki. Gospodarze mieli przewagę, ale szybko zostali sprowadzeni na ziemię, po akcji w 10 min. którą zakończył Jakub Bartkowski. W 27. minucie beniaminek z Wrześni zdobył drugą bramkę. Jej autorem był Jakub Lutostański.

Rezerwy Lecha złapały kontakt dopiero w 83 min. gdy na listę strzelców wpisał się Filip Wilak. Jednak Victoria dziel-



Polonia Środa okazała się katem Pogoni Nowe Skamierzyce, która po porażce 1:2 opuszcza III ligę

nie broniła prowadzenia i po ostatnim gwizdku arbitra mogła cieszyć się ze zdobycia 3 punktów.

Świetna praca trenera Kaliszana

Świetną pracę w Lipnie Stęszew wykonał były piłkarz Warty, Rody, Polonii Warszawa i Lecha Poznań Arkadiusz Kalisz. Prowadzony przez niego beniaminek był skazy-

wany przed sezonem na degradację, a tymczasem zajęł rewelacyjne 4 miejsce.

W ostatnim meczu Lipno pokonało Unię Swarzędz 4:3, a o zwycięstwie zdecydowała niesamowita skuteczność między 62 a 67 minutą, kiedy do drużyna ze Stęszewa strzeliła 3 gole.

Zwycięstwem zakończyła ten sezon też Polonia Środa Wielkopolska. Wygrana 2:1

z Pogonią Nowe Skamierzyce nie miała dużego znaczenia dla gospodarzy, za to przesądziła o degradacji gości.

Dla Wdy Świecie oraz Noteci Czarnków stawką ostatniego meczu było zajęcie możliwie najwyższego miejsca w sezonie. Przed spotkaniem Wda zajmowała 7. pozycję mając na koncie 48 pkt., zaś Noteć wywalczyła dwa „oczka” mniej i była 11. Świecianie chcieli przede wszystkim zrehabilitować się przed swoimi kibicami za klęskę 1:13 w Szczecinie. Przy korzystnych innych wynikach mieli szansę nawet na 4 miejsce.

Już w 7. min. Jan Bonikowski pięknym uderzeniem woleja z pierwszej piłki nie dał szans bramkarzowi Noteci. Później jednak gospodarze stracili dwa gole w ciągu zaledwie sześciu minut i już do przerwy przegrywali. Kibice spodziewali się, że po zmianie stron ich zespół odwróci losy meczu. Tak się jednak nie stało. W 78. min. ekipa z Czarnkowa podwyższyła na 3:1 i zamknęła mecz. ©©

Wyniki i strzelcy 34. kolejki III ligi (grupa II): Błękitni Stargard - Flota Świnoujście 3:0 (Konrad Prawucki 10, 63, Damian Niedojad-Bednarczyk 56), Lech II Poznań - Victoria Września 1:2 (Filip Wilak 83 - Jakub Bartkowski 10, Jakub Lutostański 27); Lipno Stęszew - Unia Swarzędz 4:3 (Bartosz Moczyński 13,

Jakub Rasiak 62, 63, Dawid Kaczmarek 67 - Bartłomiej Ciołek 27, Kajetan Nowak 72, Oleksandr Masalov 90); Polonia Środa Wielkopolska - Pogon Nowe Skamierzyce 2:1 (Szymon Doba 38, Jakub Wilczyński 90 - Marcin Manikowski 65), Wikęd Luzino - Kluczewia Stargard 3:2 (Wiktor Triki 23, Krzysztof Wicki 44, Przemysław Kostuch 57-karny - Dmytro Jefimenko 31, Vanja Marković 72), Wybrzeże Rewalskie Rewal - Pogon II Szczecin 1:4 (Wiktor Kurzawa 84 - Natan Waligóra 19, 76, 87, Miłosz Kurzydłowski 28), Wda Świecie - Noteć Czarnków 1:3 (1:2) (Jan Bonikowski 7 - Hubert Szulc 35, Marcin Starosta 41, Szymon Piekarski 78); Elana Toruń - Tuchowia Tuchowo 2:5 (1:2) (Daniel Cabański 29, Krzysztof Karbownik 48 - Michał Kaczmar 11, 22, Eryk Jarczyński 69, Damian Figura 80, Maciej Quaium 88); Cartusia Kartuzy - Zawisza Bydgoszcz 0:2 (0:1) (Patrik Urbański 10, Filip Kozłowski 55)

1. Zawisza Bydgoszcz	34	80	73-23
2. Wikęd Luzino	34	76	79-39
3. Polonia Środa Wlkp.	34	66	67-43
4. Lipno Stęszew	34	51	47-54
5. Noteć Czarnków	34	49	49-46
6. Elana Toruń	34	49	49-55
7. Lech II Poznań	34	49	67-54
8. Flota Świnoujście	34	49	48-52
9. Wda Świecie	34	48	44-66
10. Unia Swarzędz	34	47	47-41
11. Kluczewia Stargard	34	46	54-43
12. Błękitni Stargard	34	45	56-51
13. Victoria Września	34	42	41-46
14. Pogon II Szczecin	34	41	75-66
15. Pogon N. Skalmierzyce	34	39	35-46
16. Cartusia Kartuzy	34	38	38-51
17. Tuchowia Tuchowo	34	31	37-66
18. Wybrzeże Rewalskie	34	15	20-84

Wywiad tygodnia Selekcjoner Jan Urban nie zaplanował urlopu. W głowie nadal ma porażkę ze Szwedami

NIE PRZEBOLEJĘ, ŻE NIE JEDZIEMY NA MŚ

Rozmawiał Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

Z selekcjonerem Janem Urbanem rozmawialiśmy nie tylko o nowych twarzach w reprezentacji. Zastanowiliśmy się nad przyszłością Roberta Lewandowskiego w kadrze, wróciliśmy do analizy przegranego barażu o mundial, szkoleniowiec wskazał swoich - nieoczywistych - faworytów mistrzostw świata.

Trudno inaczej zacząć tę rozmowę niż od wspomnienia o Jacku Magierze. Bo to nie tylko był twój najbliższy współpracownik, ale też człowiek ważny w twoim życiu.

Smutno zaczynamy, co? Są zdarzenia, które ciężko przyjąć. Zwłaszcza coś, co jest tak niespotykane... No nie raz się popłakałem, jak sobie przypomniałem różne sytuacje, jakie wspólnie przeżyliśmy. To jest dramat, przede wszystkim dramat dla rodziny, bo Jacek był bardzo rodzinnym człowiekiem, dwójka dzieci jest do wychowania. On do tego przykładał niesamowitą wagę i na pewno chciałby być przy nich i widzieć, jak dorastają, widzieć, jak układają sobie życie. Jacek zostanie w naszej pamięci, bo wiemy, jakim był człowiekiem. I właśnie ta pamięć jest najważniejsza. Nie lubię za często rozmawiać na ten temat, wzruszam się...

Jasna sprawa. Czy po tak wielkiej stracie zamierzasz uzupełnić sztab?

Tak.

Kiedy?

Przyjdzie na to czas. Na spokojnie, rozmawiajmy o piłce.

W kontekście twojego sztabu padło nazwisko Kibu Vicuny. Potwierdzasz?

Przyjdzie moment, kiedy będzie to wiadomo. Nie będziemy spekulować, dopóki sytuacja nie zostanie rozwiązana. Koniec, kropka. Jedziemy dalej.

Przejdźmy zatem do powołań. Należało się spodziewać, że na mecze towarzyskie zaprosisz nowych piłkarzy. I jest piątka. Dlaczego postawiłeś akurat na dwóch zawodników z klubów zagranicznych i trzech z PKO Ekstraklasy?

Mamy dwa mecze sparingowe, niektórych podstawowych dotąd zawodników nie będzie, więc kogoś trzeba było sprawdzić. Chcemy po prostu sięgnąć głębiej. I nie jest to takie proste,



Jan Urban: - W ostatnich latach naprawdę dobrą piłkę grają Anglicy. Wydaje mi się, że nadchodzi czas, że wreszcie wygrają poważny turniej. Bo prezentują się wybornie

bo czasami - na niektórych pozycjach - tej głębi po prostu nie ma. Nie zmieniam swojego zdania - jeśli na początku mojej pracy w reprezentacji mówiłem, że ten wachlarz zawodników nie jest zbyt duży, to się niestety cały czas potwierdza. W wielu przypadkach wszystko jest zresztą troszkę za szybko, bo jeśli spojrzysz na staż tych piłkarzy, którzy są na radarze sztabu reprezentacji, to on nie jest duży. Do tej reprezentacji na niektórych pozycjach zbyt łatwo jest się dostać, bo nie ma wielkiego wyboru. Śledzisz naszą ekstraklasę, to wiesz, ilu jest w niej obcokrajowców, ilu Polaków gra na co dzień. Dam ci przykład z Gali Ekstraklasy, gdzie nominowani do nagrody wśród obrońców zostali Rafał Janicki, Marcin Kamiński, Arek Jędrzych - wszyscy po trzydzieści prawie cztery lata.

Za to Wojciech Mońka dużo młodszy, prawie o połowę. A jednak niepowołany...

Tak, Mońka dużo młodszy, tylko tak naprawdę ma za sobą rok gry w poważnej piłce. I to nawet niecały. Jeszcze przyjdzie na niego czas. Sporo młodszy od wspomnianej trójki jest też Oskar Wójcik, ale też tylko rok poważnej gry tak naprawdę za nim. I mówimy o najlepszych w lidze, i o powołaniach do reprezentacji. Troszkę to za szybko, ale nie mamy innego wyboru. Oni są najlepsi, oni byli nominowani do nagród w ekstraklasie. Pomówmy też o Kacprze Potulskim - rozegrał bodajże tylko dziewiętnaście spotkań, w sumie z Ligą Konferencji. Zobacz, sięgamy nawet do drugiej ligi, patrząc na zawodników, szukając kandydatów do kadry, co w moich czasach było niemoż-

liwe. No i ja zadebiutowałem w reprezentacji mając dwadzieścia trzy lata, grając wcześniej w lidze cały czas. Wybór był wtedy zdecydowanie większy. Dzisiaj ta sytuacja wygląda tak, jak wygląda, a boję się, że może wyglądać gorzej. Kluby pilnują swoich interesów, a wydaje się, że łatwiej jest kupić zawodnika zagranicznego niż postawić na wychowanka. A selekcjoner ma coraz większe trudności z wyborem. Starsi odchodzą z reprezentacji i nie będzie ich łatwo zastąpić.

Kacper Potulski, Oskar Wójcik, Norbert Wojtuszek to są nazwiska nowe w obronie. Dla wszystkich znajdziesz minuty w tych spotkaniach towarzyskich? Będą dwa różne składy na spotkania z Ukrainą i Nigerią?

Raczej tak. Po to powołujemy nowych graczy, żeby ich sprawdzić. Ja też nie oczekuję, że po tych spotkaniach na pewno dostanę konkretną odpowiedź, że dany zawodnik się nadaje do kadry. Na przykład nie ma kontuzjowanego Maty'ego Casha, więc musieliśmy w tym sektorze uzupełnić skład. I postawiliśmy na Wojtuszka.

I to nie jest już taki młody zawodnik. No i ma ugruntowaną pozycję w lidze.

Tak. Zresztą ja pracowałem z nim w Górniku Zabrze i jest to ciekawy chłopak, pod względem technicznym dość dobrze zaawansowany. Wydaje mi się, że mentalnie też jest na wysokim poziomie. Tyle że to od zawodników zależy, jak swoją szansę wykorzystają. Często czekasz na nią długo i jej nie dostajesz, ale potem możesz w danej drużynie zostać na dłużej. Jeśli mówimy o reprezentacji Polski, to właśnie tak było

w przypadku tych młodszych - z Jakubem Kamińskim czy Nicolą Zalewskim. Oni mimo młodego wieku pokazali, że potrafią grać na wysokim poziomie i zostali w drużynie reprezentacji. Jest Kacper Urbański, który też pokazał, że potrafi grać, ale gdzieś ta jego droga sportowa się pokręciła i dzisiaj nie ma go w pierwszej reprezentacji. Musi się odbudować i wtedy na pewno nie będzie żadnego problemu, żebyśmy znowu zainteresowali się jego osobą. Bo różnie się życie układa.

Dlaczego powołania dostali Mateusz Żukowski i Karol Czubak?

Bo nie ma zbyt wielu innych opcji. Oczywiście, są Adam Buksa i Krzysztof Piątek, ale wiem, co Buksa może mi dać. A Piątek już dawno temu skończył ligę i trudno, żeby sam trenował na wakacjach, czekając na reprezentację. Natomiast jest okazja sprawdzić tych chłopaków. Jeden strzela bramki w naszej ekstraklasie, drugi w drugiej Bundeslidze.

Bardziej pytałem o przymioty, które zadecydowały, że to właśnie oni. Czym się kierowałeś?

Szczególnie liczbą bramek, które strzelają. Bo szukamy bramkostrzelnych napastników. Wiemy, że Robert Lewandowski jest bliżej końca w reprezentacji, więc chcę wykorzystać w ten sposób dwa mecze sparingowe, żeby zobaczyć Czubaka i Żukowskiego z bliska. Zawsze będziemy mogli dyskutować na temat tego, gdzie jest trudniej strzelać bramki - w naszej ekstraklasie czy w drugiej Bundeslidze. Gdybyśmy zamienili ich miejscami i Żukowski wraca do ekstraklasy, a Czubak idzie do drugiej Bundesligi - ciekawe, kto więcej by strzelił? Zobaczymy z bliska, jak się to mówi, dotkniemy ich. Bo może nastąpi taka sytuacja, że będziemy zmuszeni któregoś z tych napastników powołać na przykład na wrześniowe mecze Ligi Narodów, gdy będziemy grali cztery spotkania w bardzo krótkim czasie. Wtedy rotacji będzie dosyć dużo. Zwłaszcza jeśli przytrafi się jakieś kontuzje czy niedyspozycje.

Czyli kadra będzie szersza na to wrześniowe zgrupowanie?

Raczej tak, bo jeśli gramy cztery spotkania, to trzeba być zabezpieczonym na urazy. To jest problem dla wszystkich repre-

zentacji, bo cztery spotkania zespołów narodowych to jedno, ale zawodnicy przyjadą tuż po swoim meczu ligowym w klubie i po zgrupowaniu jadą od razu na ligowe starcie. Dawka będzie bardzo duża, na pewno więc kadra będzie szersza.

Jesteś takim trenerem tradycyjnistą i stosujesz chłodny wychów w ciałach. Można odnieść takie wrażenie, chociażby patrząc na przypadki Oskara Pietruszewskiego w kadrze. Trzeba jednak mocno się powysilać, żeby zasłużyć na uznanie trenera Urbana.

Ale sądzisz, że on się mocno powysilał? No nie, przecież w wieku siedemnastu lat zagrał w kadrze. No to ileż on się wysilał? Ja to się wysilałem. Zobacz, do dwudziestu trzech lat czekałem na powołanie, a zacząłem grać w lidze mając dziewiętnaście.

Może po prostu byłeś mniej utalentowany.

No może, ale czas pokazał, że chyba nie do końca...

A jak z dzisiejszej perspektywy patrzysz na Pietruszewskiego?

Normalnie. Zresztą, co się zmieniło przez dwa miesiące? Normalnie patrzę jak na młodego chłopaka, który rozwija się pod względem sportowym. I dorasta, bo zrobił maturę. Wiesz, ma typowe sportowe życie, cały czas ma nowe wyzwania przed sobą. Najpierw młodzieżówka, teraz pierwsza reprezentacja, pierwszy sukces klubowy; normalna kolej rzeczy. Ja patrzę tylko i wyłącznie na to, jak chłopak gra, jak się rozwija. I nic się nie zmieniło od ostatniego zgrupowania, bo minęło bardzo mało czasu.

Robiłeś dokładne rozeznanie w sile Ukraińców i Nigeryjczyków? Czy tym razem odpuściłeś rozpracowanie rywali?

To są spotkania, w których nie koncentrujemy się tak bardzo na przeciwniku. Ukraina zmieniła trenera, nie wiadomo było, czy zmieni system gry. Nigeria ma w Europie trzy spotkania, będzie zapewne mocno rotować składem. Dlatego z góry założyliśmy, że chcemy skoncentrować się na sobie, podzielić odpowiednio te minuty między zawodników, żebyśmy je wykorzystali jak najlepiej, żeby dały nam jak najwięcej odpowiedzi. A czas między dwoma spotkaniami jest bardzo krótki, tylko dwa dni. Ra-

czej nie chciałbym takiej sytuacji, żeby jeden zawodnik zagrał w pełnym wymiarze czasowym zarówno z Ukrainą, jak i z Nigerią. W tych meczach sparingowych jest możliwość przeprowadzenia większej liczby zmian - ośmiu. I jest jeszcze możliwość porozumienia się z przeciwnikiem, że nawet możesz zrobić jedenaście. Zobaczymy, jak to wszystko sobie poukładamy. Chociaż plan mieliśmy przygotowany z góry.

Trochę czasu już minęło od barażu o mundial. Czy już przebolełeś brak awansu?

Nie przebolełem i długo nie przeboleję. A wraz ze zbliżaniem się mundialu wydaje mi się, że ten mecz ze Szwecją będzie wracał. Bo to jest poważne wydarzenie nie dostać się na mistrzostwa świata. Wydaje mi się, że ta drużyna robiła progres, grała naprawdę dobrze, ale można powiedzieć, że zawiedliśmy, bo przegraliśmy w najważniejszym momencie. Mimo tego, że na pewno nie byliśmy gorszą drużyną od Szwecji. A można powiedzieć, że nawet bardziej zasłużyliśmy na awans. Taka jest jednak piłka. Skandynawowie byli bardziej konkretni i zagrali na mundialu. Natomiast my nie będziemy nie wiadomo, ile ubolewać nad tym, bo życie piłkarskie nie lubi pustki i musimy się koncentrować już na Lidze Narodów. Skoro jednak pytasz - ta porażka tak szybko z głowy mi nie wyjdzie.

A kto jest twoim faworytem mundialu i dlaczego Hiszpania?

Dobrze w piłkę grają?

Bardzo dobrze.

Może właśnie dlatego... Choć w zasadzie to nie wiem, czy tylko Hiszpania, bo jest wielu faworytów. Tak sobie myślę, że w ostatnich latach naprawdę dobrą piłkę grają Anglicy i mistrzostwo Europy, które przegrali z Włochami w rzutach karnych u siebie, mieli już na wyciągnięcie ręki. Wydaje mi się, że nadchodzi czas, że wreszcie wygrają turniej. Bo prezentują się wybornie. Oni przechodzą przez eliminacje, wygrywając wszystko. Naprawdę mają znakomitą zespół i napastnika, który jest niesamowity. Harry Kane pokazuje, że jest na najwyższym poziomie. Holendrzy też zawsze są w gronie faworytów. Mamy też Amerykę Pół., gdzie zawsze silne są Argentyna i Brazylia. No i Maroko też ma mocarstwowe ambicje.

Tenis Najgorszy wynik Igi od 7 lat, więc teraz cała nadzieja w Mai

PASKUDNE URODZINY ŚWIĄTEK NA JEJ ULUBIONYM FRENCH OPEN

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Umarła królowa, niech żyje królowa Paryża - chciałoby się powiedzieć po odpadnięciu z Roland Garros Igi Świątek i rewelacyjnej grze w Wielkim Szlemie Mai Chwalińskiej.

Nie tak wyobrażała sobie obchodzone w niedzielę swoje 25. urodziny czterokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema w Paryżu Iga Świątek. W boju o ćwierćfinał turniejowa „trójka” przegrała w marnym stylu z drugą rakieta Ukrainy, rozstawioną z numerem 15 Martą Kostiuks 5:7, 1:6, z którą dotychczas wygrała w tourze wszystkie trzy mecze nie tracąc nawet seta.

Walka o piąty tytuł dawnej „królowej gliny” zakończyła się wtedy, gdy wydawało się, że pod wodzą nowego trenera Francisca Roiga odzyskuje swój rytm. W piątek w trzeciej rundzie zrewanżowała się bowiem Magdzie Linette za dotkliwą porażkę w Miami Open, po której zwolniła belgijskiego szkoleniowca Wima Fissetta. W polskim meczu w Paryżu pewnie rozprawiła się z podopieczną Agnieszki Radwańskiej 6:4, 6:4.

Na początku niedzielnego spotkania finału z podopieczną polskiej trenerki Sandry Zaniewskiej niewiele dzieliło obie tenisistki, które dwukrotnie wymieniały się przełamaniami, zanim Kostiuks w jedenastym gemie przejęła kontrolę nad grą i zakończyła seta zwycięskim behkendowym crossem.

Był to pierwszy wygrany set z niegdysiejszą dominatorką Ronaldą Garrosą.

O ile w pierwszej partii zawodniczek często się myliły - Świątek miała 25 niewymuszonych błędów, a Kostiuks - 23, to w drugiej sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Choć trwała tylko siedem gemów, to Polka zdołała ich uzbierać aż 14, a Ukrainka - tylko 4. 23-letnia Kijowianka przeczuwała, że czeka ją wielka niespodzianka, gdy po zaciętej walce Świątek zmarnowała trzy szanse na przełamanie. Dzięki temu Kostiuks wyszła na prowadzenie 3:1 i zaczęła uciekać Polce.

Mistrzyni Rouen i Madrytu zachowała zimną krew i poprawiła swój bilans na kortach ziemnych w tym sezonie na 15-



Marta Kostiuks żegna brawami Igi Świątek po wyeliminowaniu jej w ćwierćfinale RG

o, dzięki czemu o półfinał Rolandą Garrosą zmierzy się z rozstawioną z numerem 7 swoją rodaczką Eliną Switoliną lub rozstawioną z numerem j11. Szwajcarką Belindą Bencic.

- Wciąż jestem w szoku” - powiedziała Kostiuks w wywiadzie na korcie. - Czuje, że dałam sobie więcej przestrzeni, żeby po prostu coś stworzyć, rzucić wyzwanie moim przeciwnikom. Obudziłam się rano i pomyślałam tylko: „Jaki niesamowity dzień mnie dzisiaj czeka... Nie mogę zrobić nic innego”.

Świątek żegnając się z Paryżem w 1/8 finału zanotowała najgorszy wynik na Roland Garros od 7 lat, kiedy to w 2019 roku również odpadła na tym etapie turnieju w swoim seniorskim debiucie we French Open.

Szybkie odpadnięcie nie będzie miało dla Raszynianki większych konsekwencji rankingowych. W kolejnym notowaniu rankingu WTA nadal będzie trzecia, za Białorusinką Aryną Sabalenką i reprezentantką Kazachstanu Jeleną Rybakiną.

Tegoroczna edycja French Open obfituje w porażki faworytek. Z sześciu najwyższej roz-

stawionych zawodniczek pozostała jedynie Sabalenka. W sobotę odpadła broniąca tytułu Amerykanka „Coco” Gauff.

Z Polek w rywalizacji niespodziewanie pozostała Maja Chwalińska. 114. zawodniczka światowym rankingu, która w turnieju głównym znalazła się po przebrnięciu trzystopniowych kwalifikacji, w poniedziałek w 1/8 finału zagra z Francuzką Diane Parry.

Pochodząca z Dąbrowy Górniczej 24-letnia Chwalińska, która ze Świątek zna się od 10. roku życia i spędziła z Igą na korcie wiele juniorskich lat, często, mimo drobnej postury, będąc lepszą do Raszynianki, wreszcie odblokowała się w seniorskim tenisie i dotarła do czwartej rundy Wielkiego Szlema, zwyciężając po drodze mistrzynią olimpijską z Paryża Chinkę Qinwen Zheng i notowaną na 21. miejscu na liście WTA Belgijkę Elisę Mertens oddając im zaledwie po cztery gemy. W sobotę w walce o drugi tydzień turnieju Maja poddana była najcięższej próbie z półfinalistką Rolandą Garrosą z 2021 roku i trzecią na świecie w 2022 roku Greczynką Marią Sakkari.

Chwalińska przegrała pierwszego seta 1:6 i nic nie wskazywało, że nawiąże równorzędną walkę. Jak powiedziała po meczu, chciała tylko zostawić po sobie dobre wrażenie. Karta się jednak odwróciła, Maja znacznie podniosła poziom, a z kombinacją jej zagrań w głębi kortu, skrótów i lobów duże problemy zaczęła mieć Greczynka. Polka cierpliwie zaczęła odrabiać straty, a Sakkari coraz bardziej sfrustrowana popełniała coraz więcej błędów.

Ostatecznie Chwalińska pokonała Sakkari 1:6, 6:3, 6:2 w 2 godzinie i 7 minut, fetując ze łzami w oczach swoje największe dotychczas osiągnięcie. To jednak wiązało się z koniecznością przedłużenia swojego pobytu w stolicy Francji. O to, czy jest na to gotowa, została zapytana po sobotnim triumfie. - Mam nadzieję, że są jeszcze wolne miejsca, albo że wystarczy mi pieniędzy. Wiem, że tutaj dużo zarobię, ale środki nie są przelewane od razu. Mōdlicie się za mnie - zaapelowała z uśmiechem Maja. Niedługo potem na jej słowa zareagowała firma „Oshee”, która sponсорuje Świątek, rezerwując jej hotel na kolejny tydzień. ©©

Na razie akweny wodne niezbyt sprzyjają Polakom

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SPORTY WODNE. Na torze regatowym w kompleksie sportowym CEAR La Cartuja, usytuowanym w północnej części Sewilli, rozpoczął się tegoroczny cykl Pucharu Świata w wioślarstwie.

Tegoroczna rywalizacja w Pucharze Świata tradycyjnie składa się z trzech rund (wyjątkiem był ubiegły rok, gdy były tylko dwie).

Po regatach w stolicy Andaluzji kolejne odbędą się w bułgarskim Płowdiw (12-14 czerwca) oraz w Lucernie dwa tygodnie później.

Przed tymi zawodami najlepsi polscy wioślarze w następnym weekend przystąpią do walki o medale mistrzostw kraju, które odbędą się na poznańskim Torze Regatowym Malta.

Na przełomie lipca i sierpnia we Włoszech odbędą się mistrzostwa Europy, a pod koniec sierpnia - mistrzostwa świata w Amsterdamie.

Niestety, wszystkie polskie osady uplasowały się w Sewilli poza podium. Najlepiej spisala się dwójka podwójna kobiet w składzie: Julia Rogiewicz, Wiktoria Kalinowska, która zajęła 4. miejsce.

Zawiedli reprezentanci grupy wiosł krótkich. Mistrzowie świata i Europy z 2026 roku w dwójce podwójnej - Mirosław Ziętarecki i Mateusz Biskup finiszowali dopiero na 5. pozycji z dużą stratą do czołówki. Triumfowali Holendrzy, a Biało-Czerwoni uzyskali wynik o 14 sekund gorszy...

Polka bez formy

Zkolei na torze Tacen w Lublanie odbyły się pierwsze w tym sezonie zawody Pucharu Świata w kajakarstwie górskim. Na starcie stanęło dziewięcioro Polaków, z podwójną mistrzynią globu z ubiegłego roku i wicemistrzynią olimpijską z Paryża - Klaudią Zwolińską.

Nasi zawodnicy mają już za sobą pierwsze starty w tym sezonie, jednak zarówno kwalifikacje do kadry czy zawody ICF World Ranking w Oklahomie były tylko sprawdzianem ich dyspozycji.

W slalomie K1 - w swojej koronnej konkurencji - Klaudia Zwolińska wypadła słabo, zajmując w eliminacjach dopiero 38. miejsce, która za ominięcie bramki otrzymała 50 sekund kary.

Wśród kobiet najlepsza okazała się reprezentantka gospodarzy, Słowenka Eva Hocevar. Drugie miejsce, ze stratą 0.13

sekundy zajęła utytułowana Australijka Jessica Fox, a trzecia była Hiszpanka Maialen Chourraut - strata 2.24 sekundy.

Wszystkie Polki odpadły w eliminacjach: 18. była Dominika Brzeska, 32. Hanna Danek i wspomniana Zwolińska - 38.

Zdecydowanie lepiej wypadli nasi panowie. Michał Pasiut zajął 2. miejsce w slalomie K1, a bezkonkurencyjny okazał się Włoch Xabier Ferrazzi. Polak był wolniejszy o 2.40 sekundy, a trzecie miejsce zajął Czech Jakub Krejci ze stratą 2.91 sekundy.

Dariusz Popiela był ósmy, tracąc 8.05 sekundy.

Niestety, do finału nie awansował 14. w eliminacjach Mateusz Polaczyk, Mateusz Polaczyk, który jako pierwszy Polak zakończył cykl Pucharu Świata na podium klasyfikacji generalnej. Był trzeci, a pomógł mu w tym m.in. trzecie miejsce w... Tacen.

- I te zawody są dla nas celem numer jeden w tym roku i oczywiście mistrzostwa Europy, które zamkną nam we

Niestety, wszystkie polskie osady uplasowały się w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata Sewilli poza podium

wrzesniu sezon - wyjaśnia trener reprezentacji Polski w slalomie kajakowym, Jakub Chojnowski. - Jest do czego się przygotowywać, dużo pracy przed nami.

W slalomie C1, najlepiej z reprezentantów Polski spisał się Szymon Nowobilski, sklasyfikowany na... 17. miejscu.

W tej konkurencji, Klaudia Zwolińska zajęła 25. lokatę.

Wszyscy Biało-Czerwoni odpadli w przejeździe eliminacyjnym. Wśród mężczyzn Michał Wierciach był 22., a Kacper Sztuba został zdyskwalifikowany.

Zwyciężyła Czeszka Tereza Kneblova, przed Słowenką Evą Aliną Hocevar, która wcześniej triumfowała w konkurencji w K1 oraz Szwajcarką Aleną Marx.

Czołowa „trójka” zmieściła się w przedziale 1.6 sekundy. Nie stanęła na starcie słynna Australijka Jessica Fox, która była druga w K1.

Wśród mężczyzn najlepszy okazał się reprezentant gospodarzy Ziga Lin Hocevar, który o 2.75 sekundy wyprzedził Czecha Vaclava Chaloupkę oraz o 3.05 sekundy innego Słowenka - Lukę Bozicia. ©©

Polowanie na rekord Polski trwa

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskappress.pl

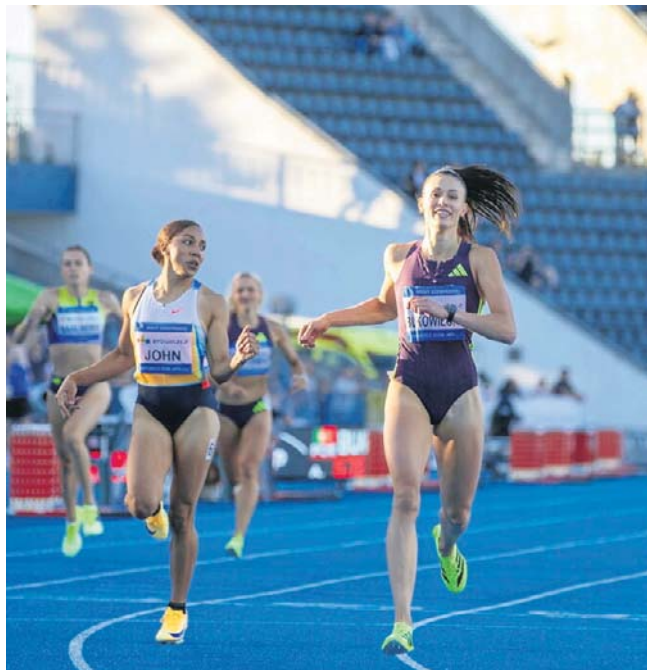
Podczas 8. edycji mityngu lekkoatletycznego Memoriał Ireny Szewińskiej, który odbył się na stadionie bydgoskiego Zawiszy, Natalia Bukowiecka wygrała bieg na 400 metrów w czasie 50.12.

Memoriał Ireny Szewińskiej zaliczany jest do prestiżowego cyklu World Athletics Continental Tour - Gold. To drugi poziom jednodniowych zawodów lekkoatletycznych po lukratywnej Diamentowej Lidze.

W tym sezonie mityng na stadionie bydgoskiego Zawiszy im. Zdzisława Krzyszkowiaka był już czwartym z tej serii - po Melbourne, Nairobi i Tokio. Przed nami jeszcze siedem imprez. A 23 sierpnia Chorzów i legendarny „Kocioł Czarownic” ponownie przywitają światową elitę przy okazji prestiżowej Wanda Diamond League.

Ale wróćmy do Wenecji Północy. Natalia Bukowiecka wygrała bieg na dystansie 400 metrów w czasie 50.12. To najlepsze otwarcie sezonu w karierze Polki i drugi wynik w tym sezonie w Europie (za Brytyjką Yemi Mary John - 49.85, którą teraz... pokonała - 50.36)!

- Czuję się naprawdę dobrze - powiedziała rekordzistka Polski na 400 metrów, Natalia Bukowiecka, którą zobaczymy teraz na Diamentowej Lidze w Rzymie (4 czerwca) i w Oslo (10 czerwca). - Nawet liczyłam na złamanie 50 sekund. Świet-



Natalia Bukowiecka i Brytyjka Yemi Mary John na mecie biegu na 400 m podczas Memoriału Ireny Szewińskiej

nie jest startować u siebie przed własną publicznością.

Natalia Bukowiecka liczy, że już za kilka dni w Rzymie upora się z granicą 50 sekund.

- Ostatnio trochę kosztują mnie biegi, ale jestem z tego zadowolona, bo to znaczy, że dałam z siebie bardzo dużo i opłaciło się - stwierdziła.

Jednocześnie przyznała, że nie ma obecnie czysto okazji startować przed polską publicznością.

- Zawsze zapraszam kibiców, gdy tylko taki start jest - wyjaśniła. - Nieczęsto jest obecnie taka okazja, żeby się spotkać

i pokibicować. Trochę żałuję, że po biegu nie mogłam wstać wcześniej i zrobić sobie wielu zdjęć, ale czułam się, jak się czułam. Chciałam dać najlepsze przedstawienie na bieżni i to mnie trochę kosztowało - przyznała Bukowiecka.

W biegu panów na 100 metrów (+0,5 m/sek.) najszybszy okazał się nasz Dominik Kopeć - 10.08 (reakcja startowa 0.153) to z kolei najlepszy czas w historii polskiego sprintu uzyskany na tak wczesnym etapie sezonu (przed czerwcem)...

W maju 2006 roku Dariusz Kuć pobiegł 10.17, a w maju 1984

roku - Marian Woronin uzyskał 10.19.

Dla 31-letniego Dominika Kocpia to trzeci wynik w karierze - lepsze uzyskał jednego dnia, 17 czerwca 2023 roku, na mityngu w niemieckim Dessau (10.05 i 10.06). Jednocześnie jest to czwarty czas w tym sezonie w Europie - szybciej biegali tylko Brytyjczycy.

Klaudia Kazimierska była najlepsza w biegu na 1500 metrów z wynikiem 3:59.99 i była bardzo zadowolona ze złamania granicy 4 minut już na początku sezonu.

- Nie będę ukrywać, że celem jest otwarcie woreczka z medalami imprez międzynarodowych w tym sezonie - skomentowała trenująca na co dzień za oceanem Kazimierska. - Celuję w podium mistrzostw Europy w Birmingham!

Fruwający Szwajcar

Podczas zawodów wielobojowych Hypo-Meeting w austriackim Götzis szwajcarski dziesięcioboista Simon Ehammer oddał rekordowy w historii rywalizacji w wieloboju skok w dal - uzyskał 8,51 m!

To najlepszy rezultat w tym roku, biorąc pod uwagę również sportowców specjalizujących się w tej konkurencji.

Na zawodach Music City Track Carnival w Cleveland nasz ziomek - Sam Blaskowski pokonał 100 metrów (+1,5 m/sek.) w czasie 9.89! Szybciej w tym roku biegał tylko Kayinsola Ajayi - 9.84 (rekord Nigerii). ©

Biało-Czerwone zaczynają w Chinach Ligę Narodów

Jacek Kmieciak
redakcja@polskappress.pl

Polskie siatkarki rozpoczynają rywalizację w Lidze Narodów. Pierwszy turniej rozegrają w chińskim Nankinie, gdzie na pierwszy ogień czeka Biało-Czerwone mecz z Belgią w środę, 3 czerwca.

Selekcjoner reprezentacji Polski Stefano Lavarini do Chin zabiera 14-osobową kadrę. Nie brakuje w niej pewnych zaskoczeń.

Biało-Czerwone przygotowania do Ligi Narodów zakończyły w poprzednią niedzielę. Nasze siatkarki rozegrały trzy mecze towarzyskie w prestiżowym turnieju dell'AIA AeQuilibrium Cup Women Elite w Genui. Na początek przegrały 2:3 z Turcją, następnie bez straty seta pokonały Serbię, a na koniec po raz kolejny po tie-breaku uległy mistrzyniom olimpijskim i świata, Włoszkom. Niedługo później trener Lavarini wytypował skład na pierwsze w tym sezonie spotkania o stawkę.

W składzie zabrakło dwóch naszych najlepszych atakujących - Magdaleny Stysiak oraz Malwiny Smarzek. Pierwsza już wcześniej zapowiedziała swoją nieobecność, bowiem na początku czerwca będzie na ślubie brata. Z kolei Smarzek na początku miesiąca zrezygnowała z przyjazdu na zgrupowanie z „ważnych powodów osobistych”, o czym informował PZPS. Poza nimi w Chinach nie zobaczymy też między innymi naszej czołowej przyjmującej - Pauliny Damaske.

Podczas turnieju w Nankinie Polki rozegrają cztery mecze. Najpierw w środę 3 czerwca o godzinie 5.30 polskiego czasu spotkają się z reprezentacją Belgii. Następnie w czwartek o godzinie 9.00 za-

grają z Czeszkami. W piątek 5 czerwca o godzinie 13.30 zmierzą się z Serbią, a na zakończenie zmagani przyjdzie im spotkać się gospodyniami turnieju - Chinkami. Ostatnie starcie planowane jest na niedzielę 7 czerwca na godzinie 13.00.

W następnych tygodniach Polki wezmą jeszcze udział w turniejach w Bangoku i Osace. Turniej finałowy z udziałem ośmiu najlepszych drużyn (siedmiu z klasyfikacji i gospodarzy turnieju, które bez względu na miejsce w tabeli, mają zagwarantowany udział w ćwierćfinale) odbędzie się w formule play-off (ćwierćfinały, półfinały i mecze o medale).

Ostatnia drużyna w klasyfikacji końcowej zostanie zdegradowana z Ligi Narodów. Awans wywalczy najlepsza drużyna w rankingu światowym na koniec tej edycji VNL, spośród tych, które nie brały udziału w Lidze Narodów 2026.

Siatkarska Liga Narodów w 2026 roku właściwie powtórzy tę samą formułę rozgrywek, jaka miała miejsce w poprzednim sezonie.

Skład reprezentacji Polski siatek na turniej Ligi Narodów w Nankinie, 3-7 czerwca: rozgrywające: Alicja Grabka, Katarzyna Wenerska; atakujące: Oliwia Sieradzka, Julia Szczurowska;

przyjmujące: Julita Piasecka, Martyna Czarniańska, Monika Lampkowska, Martyna Łukasik;

środkowe: Anna Obiała, Natalia Kecher, Maja Koput, Magdalena Jurczyk;

libero: Aleksandra Szczygłowska, Justyna Łysiak. ©

MECZE POLEKNA 1. TYDZIEŃ VNL

3 czerwca, godz. 5.30: Belgia - Polska

4 czerwca, godz. 9.00: Czechy - Polska

5 czerwca, godz. 13.30: Serbia - Polska

7 czerwca, godz. 13.00: Chiny - Polska

Tarnowskie tornado sięgnęło po historyczne złoto!

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Młodzi koszykarze drużyny GEN Gaz Energia Tarnovia Tarnowo Podgórne wygrali w finale z Czarnymi Słupsk 87:76 i zdobyli złoty medal MP w kategorii do lat 13. To historyczny tytuł dla Tarnovii.

Podopieczni Bartłomieja Gubernata wygrali w Słupsku wszystkie spotkania. W dodatku poza finałem w każdym meczu byli lepsi od rywali o co najmniej 30 punktów. Ktoś napisał na Facebooku, że przez halę w Słupsku przeszło tornado i miał rację.

- Wiadomo, że po takich meczach grupowych i pewnie wygranym półfinale z PKK 90 Pabianice, bo zwyciężyliśmy 90:56, moim głównym zadaniem było motywowanie chłopców i utrzymanie odpowiedniego poziomu koncentracji. W sporcie nigdy nie ma mu-



Tarnovia Tarnowo Podgórne została mistrzem Polski

rowanych faworytów i najgorsze, co mogłoby się nam przytrafić to zlekceważenie rywala - mówił w sobotę wieczorem przed wielkim finałem trener przyszłych mistrzów Polski.

Jego podopieczni nie mieli w finałowym starciu z Czarnymi tak łatwiej przeprawy jak

w grupie, kiedy to wygrali 97:61, ale to oni przez większość spotkania mieli inicjatywę i to oni potrafili w czwartej kwarcie zachować zimną krew w decydujących momentach. Brąz wywalczyli młodzi zawodnicy PKK, pokonując UKS SP 27 Katowice 70:61.

- Miesiąc temu wygraliśmy w Żarach rozgrywki europejskie CEYBL. Sami chłopcy mówili mi, że te zagraniczne boje mocno ich zahartowały. Pokazały im też inne style gry. Zbieranie tych doświadczeń procentowało w finałach mistrzostw Polski. Co było naszą siłą? Na pewno gra kolektywna, ale też poparta była ona siłą naszych indywidualności - dodał trener mistrzów Polski.

Zespół z Tarnowa jest złożony z grupy trenującej od pięciu lat. - W składzie drużyny mamy, z dwoma wyjątkami, chłopców z Tarnowa i okolic. Już rok temu ta grupa pokazała moc w nieoficjalnych mistrzostwach Polski. Nie mogę powiedzieć jednak, że co roku będziemy mistrzem Polski, bo od 15 roku życia zacznie się takie „małe polowanie” gigantów polskiej koszykówki na nasze talenty, ale z tym się musimy liczyć - zakończył Bartłomiej Gubernat. ©



Polskie siatkarki wyleciały do chińskiego Nankinu na pierwszy turniej tegorocznej Ligi Narodów



W Festiwalu biegowym 10 km Szpot Swarzędz startowało w niedzielę 5 tys. osób. Największy wzrost frekwencyjny odnotował Bieg Rodzinny. W biegu VIP widzieliśmy wicewojewodę Karolinę Fabiś-Szulc i burmistrza Swarzędza, Mariana Szkudlarka, a na mecie i trasie radość uczestników oraz kibiców. W Jarocinie z kolei nie mógł dziwić widok biegacza z Irokezem

Lekka atletyka Za nami weekend wielkich wydarzeń biegowych – 10 km Szpot Swarzędz i RockRun Jarocin

Rodziny i uśmiech rządziły w Swarzędzu, a muzyka w Jarocinie

R.Patroniak, P.Fehler
r.patroniak@glos.com

Takiego biegowego weekendu w tym roku w Wielkopolsce jeszcze nie było. W niedzielę odbyła się 13. edycja 10 km Szpot Swarzędz, a w sobotę mieliśmy nocny półmaraton w Jarocinie.

W Swarzędzu reaktywowano półmaraton i jego zwycięzcami zostali Tomasz Mikulski (Partyzant Leszno) z wynikiem 1:10:06 i Monika Brzozowska z Czerwonaka z rezultatem 1:18:41. Z kolei ma koronnym dystansie, czyli na 10 km triumfowali Białorusi Roman Adamowicz z Leszna (31:01) i Svitlana Sanko z Grudziądza w czasie 37:17. Druga była Iwona Knap z Warszawy.

- Dzień wcześniej biegałem w półmaratonie w Jarocinie, ale nie czułem zmęczenia. Chciałem znów być co najmniej w trójce, a udało się wygrać. Nie ma co ukrywać, że nie należę do klubu i dla mnie nagrody z biegania to źródło utrzymania. Do 20 roku życia niewiele miałem wspólnego z biegami, ale pójście do wojska rozbudziło we mnie pasję biegową. W Polsce jestem od czterech lat. Mieszkam w Lesznie, tam gdzie inni znani biegacze z mojego kraju, ale ja nie mam z nimi za bardzo kontaktu. To przypadek, że zakotwiczylem w Lesznie - przyznał Roman Adamowicz.

On wygrał drugi rok z rzędu w Swarzędzu, a trzy razy dokonała już tego Svitlana Sanko.

- Do biegania namówił mnie dopiero w wieku 29 lat mój mąż. Okazało się, że mam nieźle predyspozycje i od tego czasu bieganie mnie pochłonięło. Na trasie nie czułam presji, choć była ona bardziej wymagają niż wtedy, gdy wygrywałam po raz pierwszy - zauważyła 38-letnia Białorusinka.

Medale zawodnikom i zawodniczkom wręczali na mecie inicjator biegu, Ireneusz Szpot i burmistrz Swarzędza, Marian Szkudlarek. - Najbardziej jestem dumny z tego, że mamy tak piękny bieg rodzinny. Pobiegło w nim ponad 2 tysiące osób, czyli znacznie więcej niż rok temu. To jest wyróżnik swarzędzkiego biegu - podkreślił Marian Szkudlarek, który sam startował w biegu VIP.



W Jarocinie humory też dopisywały, zwłaszcza że zawodnicy i zawodniczki biegli do mety w muzycznych rytmach, mijając specjalne strefy rockowego brzmienia

W sobotę natomiast biegano w Jarocinie. To właśnie tutaj, w mieście legendarnego Jarocin Festiwalu, odbyła się najgłośniejsza, bo ze strefami muzycznymi, impreza sportowa w kraju - BAU-TECHNIK RockRun Jarocin. Tegoroczna edycja zyskała jeszcze większy prestiż, ponieważ bieg stał się oficjalną częścią prestiżowego cyklu Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie, w ramach którego uczestnicy walczą o zdobycie upragnionej Korony Półmaratonów Wielkopolski.

Trasa została zaprojektowana jako rockowa ścieżka turystyczna. Zawodnicy mijali

po drodze 12 kultowych punktów. Trasa wiodła m.in. obok słynnego Spichlerza Polskiego Rocka (czyli wyjątkowego muzeum rocka) oraz przez klimatyczny Park Radolińskich, gdzie mieściła się dawna scena historycznych „Rytmów Młodych” czy kultowego pomnika... glana!

Sheila Chepkirui: Nauczyłem się biegać w wojsku. Nie ma co ukrywać, że dla mnie nagrody z biegów to źródło utrzymania.

Wielu biegaczy wystartowało w koszulkach kultowych zespołów, a niektórzy postawili na pełne, rockowe stylizacje od irokezów po glany (choć te ostatnie na szczęście zamieniono na wygodne buty do biegania). Dodatkowym smaczkiem był fakt, że ambasadorem imprezy został olimpijczyk Adam Nowicki, który osobiście wziął udział w biegu.

- Bieganie to mój sposób na życie. Ono mnie ukształtowało i stało się odskocznią, kiedy po śmierci żony zostałem sam z synem - mówił na krótko przed startem Ronald Szablewski. ©©

Będą MP w wioślarstwie, a mógł być Puchar Świata

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Już w sobotę i niedzielę najważniejsze wydarzenie wioślarskie w Polsce w tym roku, czyli Enea Mistrzostwa Polski na poznańskiej Malcie. Przyjedzie ponad 200 zawodników z ponad 40 klubów.

W przededniu prestiżowych zawodów rozmawialiśmy z prezesem WZTW i Fundacji Wielkopolskie Wioślarstwo, Aleksandrem Danielem. Rozmowę rozpoczęliśmy od pytania o nowości podczas Enea MP?

Podczas regat zabraknie wyścigów „o tor” w konkurencjach, do których zgłosi się mniej niż 8 osad. Przy większej liczbie zgłoszeń odbędą się wyścigi eliminacyjne oraz finały B i A. Są zwolennicy i przeciwnicy takiego rozwiązania. Ja należą do tych drugich, ponieważ w konsekwencji wyścigi finałowe w konkurencjach, gdzie jest mniej zgłoszeń, będą mniej widowiskowe. Wyścigi o tory pozwoląby uporządkować stawkę finałową i pozwolić osadom na maksymalną jazdę.

Mistrzostwa Polski to zawsze też okazja do szerszego spojrzenia na problemy i tempo rozwoju danej dyscypliny. Co jest autem, a co słabą stroną polskiego wioślarstwa?

Plusem jest na pewno funkcjonujący od czterech lat program „Młode polskie wiosła”. Przekłada się to na konkrety w postaci dużych grup naborowych choćby w największych poznańskich klubach. W KW 04 mamy 60 młodzików, a w KS Posenia aż 80. Pierwsi zawodnicy objęci programem wchodzi już nie tylko do kadr wojewódzkich, ale i do kadry narodowej. Pokazuje się nowa silna fala juniorów oraz młodzieżowców, która za kilka lat może odnosić spektakularne sukcesy na ME, MŚ czy nawet na igrzyskach olimpijskich. Pierwszym potwierdzeniem moich słów było zresztą niedawne złoto juniorskich ME w czwórce podwójnej z udziałem Anny Solarskiej z Posenii i Marceliny Szkudlarczyk z KW 04.

Malta w tym roku przechodzi „lifting” głównie pod kątem MŚ w kajakerstwie, ale na zmianach skorzystają też



Aleksander Daniel jest pewny, że wioślarze z Poznania pokażą się na Malcie z dobrej strony

wioślarze. Przydałoby się jednak gruntowna modernizacja?

Malta ma swoje lata i każdy remont jest mile widziany. Wyremontowane zostaną szatnie, może też poprawi się stan hangarów. Będzie to jakaś poprawa, ale do zrobienia i tak pozostanie sporo rzeczy. Można byłoby przecież oczy-

ścić wodę, wybudować dodatkowe hangary i poszerzyć ścieżkę rowerową od strony Term Maltańskich. Kiedyś też ze strony władz Miasta padła obietnica poszerzenia toru.

Po raz pierwszy od lat nie będzie w Poznaniu imprezy rangi światowej. Dlaczego?

Po wielu rozmowach z władzami Miasta oraz wewnętrznym zespole rezygnowaliśmy z organizacji w Poznaniu PŚ w 2026 i 2027. Po części jest to pokłosie braku strategii ze strony Miasta w zakresie wykorzystania infrastruktury miejskiej oraz organizacji międzynarod-

dowych wydarzeń, szczególnie wioślarskich. Przeżyjemy brak tych imprez, ale obawiam się, że wypadniemy z obiegu i taka krótkowzroczna polityka może osłabić naszą pozycję w FISA.

A jak wioślarstwo rozwija się w innych krajach i czy nie stało się ofiarą zmian?

Wioślarstwo na świecie rozwija się bardzo dobrze. Mamy też bieżący kontakt z ościennymi federacjami, szczególnie Niemcami oraz Litwinami, gdzie mnogość organizowanych zawodów potrafi przyprawić o zawrót głowy.

A w Wielkopolsce ubiegłoroczny niski poziom wody w Malcie doprowadził do złamania monopolu poznańskiego toru...

Tak bym tego nie nazwał, ale rzeczywiście Polski Związek Towarzystw Wioślarskich widząc realne zagrożenia szuka alternatywnych rozwiązań. Dlatego jesteśmy już po obiecujących rozmowach z władzami Gminy Rogoźno w sprawie powołania Ośrodka Szkoleniowego pod patronatem WZTW.

FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Enea AZS kontynuuje zwycięski marsz

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Tyle tytułów, co Enea AZS Poznań w tym sezonie nie zdobył żaden inny klub żeńskiej koszykówki w Polsce. Akademiczki sięgnęły tym razem po dwa złota w Młodzieżowych MP do lat 23 i 17 w 3x3.

MVP turnieju w starszej kategorii została Malina Piasecka. W skład mistrzowskiej drużyny weszły: wspomniana Malina Piasecka, Iga Woźna, Patrycja Tomaszewicz i Natalia Rutkowska.

- Jesteśmy z Was ogromnie dumni! Po raz kolejny pokazałyście charakter, serce do walki i mistrzowską jakość. Dziękujemy za emocje i gratulujemy kolejnego wielkiego sukcesu! - można było przeczytać na stronie klubowej poznańskich akademikzek.

Do All Stars 3x3 U23 Kobiet turnieju w Olsztynie wybrano Magdalenę Kloskę (Enea AZS AJP Gorzów), Dobrochnę Bogus (Szkoła Gortata 1) oraz Alicję Witkowską (MUKS Poznań).

Drugi dzień Młodzieżowych Mistrzostw Polski 3x3 wyłonił Mistrzów w kategorii 3x3 U17. Wśród kobiet tytuł obroniła Enea AZS Poznań. Mistrzowski skład tworzyły: Alicja Wierzińska, Gabriela Nowak, Ga-



Zwycięzynie MP do lat 17 z trenerką Katarzyną Pasternak i wiceprezesem PZKosz, Łukaszem Zarzyckim

briela Stefanowicz i Maria Wróbel. Drugi zespół Enei AZS zajął 13. miejsce.

MVP turnieju finałowego została Gabriela Stefanowicz (Enea AZS), która nagrodę odebrała z rąk wiceprezesa swojego klubu i jednocześnie wiceprezesa PZKosz i prezesa WZKosz, Łukasza Zarzyckiego.

All Stars 3x3 U17 Kobiet wygląda następująco: Nicola Brzeska (Szkoła Gortata 2), Marta Zapadka (Szkoła Gortata 1) oraz Roksana Makowska (MMKS Katarzynki Toruń).

- Czy się spodziewaliśmy aż tak dobrego występu naszych

zespołów? Może nie byliśmy pewni, że obronimy złote medale, ale na czołowe miejsca liczyliśmy. Dobra praca trenerki Katarzyny Pasternak i ogromne zaangażowanie dziewcząt przyniosło rewelacyjne efekty - mówi Łukasz Zarzycki.

W ostatnim dniu turnieju do medalowej kolekcji brąz dołączyły jeszcze najmłodsze zawodniczki Enei AZS w kategorii U15. W decydującym spotkaniu Poznanianki pokonały Ósemkę Skierniewice 21:10, co było zwieńczeniem niezwykle udanych trzech dni dla poznańskiego klubu w stoicy Warmii i Mazur.

FOT. ENEA AZS POZNAŃ

Lotto Plaża Wolności już 12 czerwca! Siatkarze mają za sobą pierwszy test

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Sezon siatkówki plażowej rozpoczął się przed tygodniem w Sulejowie. W podobnym składzie najlepsi zawodnicy w kraju przyjadą już niedługo do Poznania na Lotto Plaże Wolności (12-14 czerwca).

Lotto Plaża Wolności będzie rozgrywana na czterech boiskach nad Rusałką. Dwa dodatkowe place z piaskiem posłużą zawodniczkom i zawodnikom do rozgrzewki. Organizatorzy w sumie spodziewają się około 85 par, w tym 50 duetów męskich.

Historia Lotto Plaży Wolności zaczynała się na Placu Wolności. Rusałka jest domem siatkarzy plażowych od 6 lat.

- Pamiętam, że zaczynaliśmy od prowizorki i bez przekonania, że ta przeprowadzka wypali. Przez kilka lat doszliśmy w ubiegłym roku do finału mistrzostw Polski i opinii, że Rusałka to wymarzone miejsce do rywalizacji na piasku. Śni mi się więc jeszcze za dwa lata organizacja turnieju międzynarodowego, raczej mniejszej rangi,



Zwycięzynie pierwszego turnieju eliminacyjnego MP w Sulejowie Katarzyna Kropidłowska i Marta Łodej

bo na World Tour jest tam za mało miejsca - mówi Damian Lisiecki, czterokrotny mistrz Polski w siatkówce plażowej i główny organizator Lotto Plaży Wolności.

Poznańska impreza będzie drugą eliminacją mistrzostw Polski. Pierwsza odbyła się w poprzedni weekend w Sulejowie.

W inauguracyjnych zawodach zwyciężyli Litwini Audrius Knasas i Povilas Piesina.

Z kolei wśród kobiet najlepsze okazały się Katarzyna Kropidłowska i Marta Łodej, wygrywając w finale z parą Agnieszka Adamek/Aleksandra Gromadowska 2:0 (21:14, 21:11).

Ta ostatnia para rok temu triumfowała na poznańskim piasku. Zwycięzcami wśród mężczyzn zostali natomiast kądrowicze, czyli Michał Bryl i Bartosz Łosiak. W stolicy Wielkopolski na pewno zobaczymy obrończynię tytułu.

FOT. ZAKRĘCONE PLEWISKA



Nadleśnictwo Podanin



OGŁOSZENIE

Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Podanin, Podanin 65, 64-800 Chodzież, ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

Sprzedaż odbędzie się na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy o lasach z dnia 28 września 1991 r. (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 567), w związku z art. 38 ust. 1. pkt 3 ww. ustawy oraz Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzenia przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzenia negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. z 2007 r. Nr 78 poz. 532).

1. Opis przedmiotu sprzedaży

Lp.	Nr działki ewidencyjnej	Powiat Gmina Obręb ewidencyjny	Pow. [m ²]	KW	Cena wywoławcza	Wadium
1.	8063/17 Lokal nr 10/6	Chodzieski Chodzież - Miasto	10,18	PO1H/00036594/7	203 000,00 zł	11 000,00 zł
2.	8063/17 Lokal nr 10/7	0001- Miasto Chodzież	108,57	PO1H/00036595/4		

Nieruchomości lokalowe (niemieszkalne) znajdujące się na działce o nr 8063/17:

• **nr 10/6** o powierzchni użytkowej **10,18 m²** z udziałem wynoszącym **1018/57102**, w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części wspólne budynku. Lokal położony jest na poziomie piwnicy budynku mieszkalnego wielorodzinnego.

• **nr 10/7** o powierzchni użytkowej **108,57 m²** z udziałem wynoszącym **10857/57102** w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części wspólne budynku. Lokal położony jest na parterze budynku.

Lokale znajdują się w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, położonym w Chodzieży przy ul. Gajowej 10. Obiekt po przeprowadzonym remoncie, dach pokryty blachodachówką, odnowiona elewacja. W budynku wyodrębniono 5 lokali mieszkalnych oraz 2 użytkowe. Standard wykończenia lokalu nr 10/7 (na parterze) średni, standard wykończenia lokalu nr 10/6 (w piwnicy) niski.

Lokale nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi, nie są przedmiotem postępowania sądowego, egzekucyjnego ani administracyjnego, są wolne od długów, zajęć i wierzytelności, nie są przedmiotem żadnego postępowania bądź zabezpieczenia egzekucyjnego.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Chodzieży przy ulicy Gajowej, zatwierdzonego Uchwałą Rady Miejskiej w Chodzieży nr XXIII/170/2016 z dnia 20 czerwca 2016 r., działka nr ewid. 8063/17 stanowi teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usług, a także w niewielkiej części teren lasów.

Nieruchomości zlokalizowane są w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej, w bliskiej odległości znajdują się budynki wielorodzinne, zabudowa garażowa oraz domy jednorodzinne. W niedalekim zasięgu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży znajduje się jezioro, restauracja, droga krajowa, odległość od centrum miasta wynosi około 2 km.

Działki posiadają dostęp do sieci uzbrojenia terenu (w zasięgu): elektroenergetycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej, telekomunikacyjnej.

Aby zapewnić prawny dostęp do nieruchomości, ustanowiono służebność drogową obejmującą prawo przejazdu i przechodu przez działkę nr 8063/18.

Lokale użytkowe (niemieszkalne) nr 10/6 i 10/7 znajdujące się na działce nr 8063/17 przeznaczone są do sprzedaży jako jeden nierozdzielny przedmiot przetargu.

2. Termin i miejsce, w których można zapoznać się z dodatkowymi informacjami dotyczącymi nieruchomości.

Dodatkowych informacji udziela sekretarz nadleśnictwa Pani Magdalena Przewoźniak od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 14:00 pod nr tel. 67 282 98 97 lub w siedzibie Nadleśnictwa Podanin, Podanin 65, 64-800 Chodzież. Istnieje możliwość umówienia się na wizję lokalną nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

3. Termin i miejsce przetargu

Przetarg odbędzie się w dniu **7.07.2026 r. o godz. 9:00** w siedzibie Nadleśnictwa Podanin, Podanin 65, 64-800 Chodzież, w sali narad.

Przetarg zostanie przeprowadzony w trybie licytacji – przetargu ustnego nieograniczonego. Sprzedający poda do wiadomości publicznej w terminie nie później niż 14 dni od dnia przetargu informację o wyniku przetargu poprzez wywieszenie informacji na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej sprzedającego. Sprzedający w terminie 14 dni od dnia podania do publicznej wiadomości o wyniku przetargu zawiadomi pisemnie nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży.

4. Uczestnictwo w przetargu

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne i prawne, które przed otwarciem przetargu przedłożą komisji następujące dokumenty:

- 1) dowód wniesienia wadium,
- 2) dowód tożsamości,
- 3) oświadczenie, iż uczestnik przetargu nie jest wpisany do rejestru dłużników niewypłacalnych oraz nie figuruje jako nierzetelny kredytobiorca w Biurze Informacji Kredytowej,
- 4) jeśli uczestnik przetargu zamierza brać udział w postępowaniu przetargowym przez pełnomocnika – pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego (oryginał),
- 5) gdy oferentem jest osoba fizyczna będąca w związku małżeńskim: pisemne oświadczenie współmałżonka

o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub dokument świadczący o istnieniu rozdzielności majątkowej pomiędzy małżonkami,

6) gdy oferentem jest osoba prawna: aktualny odpis z właściwego rejestru przedsiębiorców; uchwałę odpowiedniego organu tejże osoby prawnej w przypisanej formie prawnej zawierającą zgodę tego organu na wystąpienie w przetargu i zawarcie, w przypadku wygrania przetargu, umowy sprzedaży nieruchomości,

7) gdy oferentem jest wspólnik prowadzący działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej: kopię umowy spółki cywilnej potwierdzoną za zgodność z oryginałem, celem ustalenia reprezentacji spółki; uchwałę wszystkich wspólników spółki cywilnej o wyrażeniu zgody w przypisanej formie prawnej, na wystąpienie w przetargu i zawarcie, w przypadku wygrania przetargu, umowy sprzedaży nieruchomości.

Kopie dokumentów złożonych przed przystąpieniem do licytacji powinny posiadać potwierdzenie zgodności z oryginałem zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Nieprzedłożenie niezbędnych dokumentów skutkować będzie niedopuszczeniem uczestnika do udziału w przetargu.

5. Wysokość wadium, jego forma, termin i miejsce wniesienia

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **11 000,00 zł** (słownie: jedenaście tysięcy złotych 00/100).

Wadium może być wniesione w pieniądzu lub w formie gwarancji bankowej. Wadium należy wnieść w terminie **do dnia 6.07.2026 r.** i utrzymywać nieprzerwanie do chwili rozstrzygnięcia przetargu. Wadium wniesione w pieniądzu należy wnieść przelewem na konto **PKO BP 25 1020 4027 0000 1302 1922 0480 w tytule wpisując „Wadium na zabezpieczenie kupna nieruchomości – nr 10/6, 10/7”**. Wadium wniesione w pieniądzu będzie skuteczne, jeżeli w podanym terminie zostanie zaliczone na rachunku bankowym Sprzedającego. Z treści wadium wnoszonego w formie gwarancji bankowej, powinno wynikać bezwarunkowe, na pierwsze pisemne żądanie zgłoszone przez Sprzedającego, zobowiązanie Gwaranta do wypłaty Sprzedającemu pełnej kwoty wadium w przypadku odstąpienia przez Zobowiązanego od kupna nieruchomości. Wadium wnoszone w formie gwarancji należy przekazać Sprzedającemu w oryginale opatrzonym podpisem osób upoważnionych do jej wystawienia, na adres e-mail: podanin@pila.lasy.gov.pl lub do siedziby Podanin 65, 64-800 Chodzież. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który nie wygrał przetargu zostanie zwrócone w terminie trzech dni od dnia odwołania albo zamknięcia przetargu. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, przez którą rozumie się cenę nieruchomości ustaloną w wyniku przetargu, którą obowiązany jest on zapłacić. Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.

6. Termin zapłaty ceny nabycia nieruchomości

Zapłata ceny nabycia nieruchomości przez uczestnika, który wygra przetarg, nastąpi najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień podpisania umowy sprzedaży, sporządzonej w formie aktu notarialnego. Zapłata skuteczna będzie, gdy w tym dniu należność znajdzie się na rachunku bankowym sprzedającego.

7. Informacja o skutkach niezawarcia umowy sprzedaży nieruchomości bez usprawiedliwionej przyczyny.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.

8. Dodatkowe informacje

- 1) Przetarg zostanie przeprowadzony w trybie licytacji – przetargu ustnego nieograniczonego.
- 2) Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej nieruchomości, z zaokrągleniem w górę do stu złotych. Wysokość postąpienia podaje Przewodniczący komisji przetargowej, po otwarciu przetargu. Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia, dopóki, mimo trzykrotnego wywołania Przewodniczącego komisji przetargowej, nie ma dalszego postąpienia.
- 3) Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej nieruchomości.
- 4) Nieruchomość nie może być sprzedana w pierwszym przetargu, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferował postąpienia ponad cenę wywoławczą nieruchomości.
- 5) Sprzedający zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu.
- 6) Uczestnikowi przetargu lub osobie niedopuszczonej do przetargu przysługuje prawo zaskarżenia czynności związanych z jego przeprowadzeniem, na zasadach opisanych w § 7 Rozporządzenia.
- 7) Do wycycytowanej ceny doliczony będzie obowiązujący podatek VAT, jeśli w momencie sprzedaży obowiązujące przepisy będą tak stanowiły. Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie koszty i opłaty notarialne związane z finalizacją sprzedaży nieruchomości.
- 8) Nieruchomości położone są na terenie miasta Chodzież. Zgodnie z art. 38 ust. 5 ustawy o lasach podlegają prawie pierwokupu przez gminę.
- 9) Nieruchomości nie są wpisane do rejestru zabytków.

Jacek Kulpiński
Nadleśniczy
/podpisano elektronicznie/

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800 472 852, 61 86 94 143 Faxem: 61 623 25 28
Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mail: drobne@glos.com

Biurowo ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań tel. 61 869 41 43, 502 499 742,
e-mail: drobne@glos.com; pon.-pt. w godz. 8.00-16.00, sob. nieczynne

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

**Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202**

POŚREDNICTWO

DORADZĘ przy KUPNIE mieszkania,
domu, działki. Agencja ADRES
509 095 350

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

Turystyka

KRAJ

GÓRY

**Beskidy turnusy 7 dni od 1050
zł z 30% dofin. dla emerytów/
rencistów, tel 501-642-492.**

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze
śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok.
z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

MORZA

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel.
94/354-36-65.

USTRONIE Morskie, pokoje z łazienką,
maj, czerwiec- promocja 503-936-581

Rolnicze

OGRODNICTWO

SADZONKI pomidorów
wielkoowocowych mięsistych,
beefsteak do uprawy pod osłonami
i w gruncie ul. Starołęcka 165. Tel.
515-624-206

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

REKLAMA

0011532924

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO

z dnia 29 maja 2026 r.

Działając na podstawie art. 11c, art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), w związku z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.) – zwanej dalej „k.p.a.”,

zawiadamiam

o wydaniu dnia 21 maja 2026 r. decyzji Starosty Poznańskiego nr 16/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa ulicy Jesionowej oraz ulicy Szerokiej wraz z drogą dla pieszych i rowerów w miejscowości Dopiewiec” z rygiorem natychmiastowej wykonalności (znak sprawy: WD.6740.89.2025.MA).

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego za pośrednictwem Starosty Poznańskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art.49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia 1.06.2026 r., tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Treść decyzji zostanie również zamieszczona na stronie internetowej: www.bip.powiat.poznan.pl, w zakładce ogłoszenia/komunikaty – inwestycje drogowe, od dnia 1.06.2026 r.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, Wydział Dróg i Gospodarki Przestrzennej, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61 84 10 562), w godzinach pracy Urzędu. Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011531193

BURMISTRZ ROGOŻNA
INFORMUJE

o wywieszeniu do publicznej wiadomości wykazu
w sprawie zbycia nieruchomości gminnych
w trybie bezprzetargowym, tj. działek nr: 2085/1 i 2595
(obręb ROGOŻNO).

Szczegółowe informacje dostępne w siedzibie Urzędu
oraz na stronie internetowej www.rogozno.pl.

REKLAMA

0011532821

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO

z dnia 29 maja 2026 r.

Działając na podstawie art. 11c, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), w związku z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025r. 1691 t.j.) – zwanej dalej „k.p.a.”

zawiadamiam

o zakończeniu postępowania dowodowego w sprawie wniosku Pana Bartosza Prałata z dnia 18.11.2025 r. (data wpływu), uzupełniony w dniu 20.01.2026 r., 3.02.2026 r. (data wpływu), działającego z upoważnienia Burmistrza Gminy Mosina, dot. wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Piaskowej w Krosinku, gmina Mosina (znak sprawy: WD.6740.81.2025.EK) i przystąpieniu do rozpatrywania zgromadzonego materiału dowodowego w celu ustalenia treści rozstrzygnięcia.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art.49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia 01.06.2026 r., tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 407, tel. 61 84 10 742), w godzinach pracy Urzędu. Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl.

Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-doręczeń do dnia 16.06.2026 r.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 i 79a ww. ustawy k.p.a.

REKLAMA

0011532009

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Rawiczo ogłoszeniu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego
gminy Rawicz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 oraz art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2-5 w związku z art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z uchwałą nr LXXII/768/24 Rady Miejskiej Gminy Rawicz z dnia 31 stycznia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Rawicz

ogłaszam

konsultacje społeczne projektu planu ogólnego gminy Rawicz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotem konsultacji społecznych jest projekt planu ogólnego gminy Rawicz obejmujący obszar miasta i gminy Rawicz w granicach administracyjnych wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie 1.06.2026 r. - 9.07.2026 r.

Z projektem planu ogólnego gminy Rawicz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Rawicz, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 21, 63-900 Rawicz, w godzinach pracy urzędu, oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Rawicz w zakładce Gmina Rawicz/ Strategie, programy, plany/ Plan Ogólny. <https://bip.rawicz.pl/artypul/1122/10626/plan-ogolny>

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach od dnia 1.06.2026 r. – 9.07.2026 r.
- 2) spotkanie otwarte, które odbędzie się 11.06.2026 r. o godz. 16.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Rawicz, przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 21, 63-900 Rawicz, w Sali Sesyjnej na I piętrze;
- 3) dyżur projektanta, który odbędzie się 8.06.2026 r. w godz. 16:00-18:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Rawicz, przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 21, 63-900 Rawicz w pokoju 120 na I piętrze.

Dodatkowo w dniach 18.06.2026 r. i 25.06.2026 r. w godzinach 11:00 – 17:00 będzie możliwość uczestniczenia w dodatkowych spotkaniach indywidualnych. Zaleca się wcześniejsze umówienie na konkretną godzinę pod numerem telefonu 511-570-879. Zastrzega się, że osoby umówione obsługiwane będą w pierwszej kolejności.

Uwagi do projektu planu ogólnego gminy Rawicz oraz do prognozy oddziaływania na środowisko można składać w terminie trwania konsultacji społecznych, tj. do dnia 9.07.2026 r. wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”, w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Rawicz lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres e-mail: umg@rawicz.eu lub za pośrednictwem platformy ePUAP / e-Doręczeń. Uwagi złożone po upływie wskazanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania planu ogólnego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

REKLAMA

0010703171

POGOTOWIE

Wypadki 999, 112

WAŻNE TELEFONY

Policja 997

Straż Pożarna 998

Straż Miejska 986

Pogotowie Energetyczne 991

Pogotowie Gazowe 992

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

Pogotowie Ciepłownicze 993

UM Poznań

Informacje ważne dla mieszkańców
miasta

tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji
Poznańskiej

tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,

ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,

tel. 19 445

Informacja PKP

tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań

tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,

aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,

tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska

800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,

ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,

tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Marek Radwański,

ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,

tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów

(dla Poznania) dr Marek Janczyk,

ul. Libelta 16/20, Poznań,

tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej

tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie

„Niebieska Linia”

(czynny 24 godziny)

tel. 61 814 17 17

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:

niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań

tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem

alkoholowym i ich rodzin

(czynny 24 godziny)

tel. 61 843 01 01

Anonimowi Alkoholicy

(czynny w godz. 18-22)

tel. 61 853 16 16

MONAR Poznań

tel. 61 868 72 27

(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań

800 190 590

(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa

801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji

Handlowej w Poznaniu,

al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,

tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,

al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,

tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,

ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,

tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,

ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,

tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach

kwarantanny i zdrowia - Sanepid

tel. 222 500 115

Czekając na „Kobietę...”, z żarliwą wiarą w jej odzyskanie

Andrzej Kowalski
Andrzej.Kowalski@polskapress.pl

Szokujące znalezisko w jednym z holenderskich muzeów wywołało lawinę artykułów i komentarzy. Oto prawdopodobnie skradziony w 1974 roku z Gdańska obraz Pietera Brueghla Młodsze pojawił się w błysku fleszy na wystawie w Goudzie. Polskie służby i instytucje uruchomiły procedury...



FOT. ARTHUR BRAND/GB

„Kobieta przenosząca żar” została zauważona rok temu w holenderskim muzeum

Cele dla strony polskiej były dwa: odzyskać dzieło sztuki i wyjaśnić, jak doszło do kradzieży. Na razie, ponad rok od ujawnienia miejsca jego przechowywania, obraz nadal nie trafił do naszego kraju. Według informacji do których dotarł nieoficjalnie „Dziennik Bałtycki”, obecni właściciele będą próbowali walczyć o to, aby obraz został w Holandii.

Tragedia na cmentarzu

Żeby dobrze zrozumieć, co dzieje się obecnie z „Kobietą przenoszącą żar”, należy przypomnieć i prześledzić wydarzenia sprzed wielu dekad. Współczesna historia obrazu sięga 1944 roku, kiedy należał do kolekcji Muzeum Miejskiego w Gdańsku. Rok później Armia Czerwona wywiozła dzieło flamandzkiego mistrza do Związku Radzieckiego, ale w 1957 roku „Kobieta” wróciła do Gdańska. W roku 1974 doszło jednak do wypadku, który ujawnił głęboko skrywaną tajemnicę...

Obraz okazał się fałszywy. Odkrył to kierownik stolarni Henryk Makarewicz, który przez przypadek stracił go ze ściany na ziemię. Zarówno „Kobieta przenosząca żar”, jak i sąsiadujące z nią „Ukrzyżowanie” Antona van Dycka, zostały zbadać i uznane za zrzęczne reprodukcje. Jak do tego doszło, że wartościowe dzieła sztuki zostały podmienione na faksyfikaty? Na to pytanie miało odpowiedzieć śledztwo wszczęte przez Milicję Obywatelską.

W trakcie śledztwa znalazł się także świadek, który miał zeznawać w sprawie procedury dużego przemytu obrazów w gdyńskim porcie. Celnik Romuald Werner miał posiadać informacje dotyczące kradzieży i wywozu dzieł sztuki drogą morską. Do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” zgłosił się w tej sprawie przed laty przyjaciel Wenera i opowiedział swoją część historii.

- W domu Wenerów bywało wielu znanych ludzi, w tym także gdyńscy prokuratorzy - opowiadał w 2015 roku na łamach „Dziennika” Bogdan Klauza. - Romek był bardzo

uczciwy i bezkompromisowy. Przypadkiem odkrył, że przez port gdyński przemycane są z Polski dzieła sztuki. Miał z tym iść do ówczesnego naczelnika, ale ten zlekceważył informację. Wtedy Romek napisał do ministra kultury i sztuki.

Zanim jednak Romuald Werner zdążył opowiedzieć o wielkiej operacji przemytników, zdarzyła się tragedia, której do dzisiaj nie wyjaśniono. Dwa dni po upadku „Kobiety przenoszącej żar” w gdyńskim Redłowie robotnicy pracujący w pobliżu ulicy Legionów usłyszeli rozpaczliwe krzyki. Na cmentarzu Żołnierzy Radzieckich zobaczyli płonącego Romualda Wenera. Niewiele już mogli zrobić, mężczyzna zmarł na miejscu w wyniku poparzeń.

„Kobieta” zjawia się w muzeum

O tym, co się wydarzyło, wiemy z relacji osób trzecich. Przypomnieliśmy tę historię na łamach „Dziennika Bałtyckiego” przed rokiem przy okazji odnalezienia „Kobiety”.

Po śmierci Romualda Wenera prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie podpalenia, ponieważ nie stwierdziła udziału osób trzecich.

Z kolei sprawą kradzieży obrazów zajęła się Służba Bezpieczeństwa. Plotki mówiły, że także esbecy są zamieszani w proceder. Śledztwo umorzono na trzydzieści lat. W 2008 roku policja wróciła do sprawy, ale znowu bez skutku.

Inagle, po 51 latach od ujawnienia fałszerstwa przez Henryka Makarewicza, „Kobieta przenosząca żar” pojawiła się w holenderskim Muzeum Goudy. Odkrył to dziennikarz „De Telegraaf” wraz z detektywem Arthurem Brandem z magazynu artystycznego „Vind”. Okazało się, że obraz został udostępniony instytucji przez prywatnego właściciela. Nikt nie miał żadnych wątpliwości, że to ten sam obraz, który w 1974 roku zniknął ze ściany Muzeum Narodowego w Gdańsku. Także Ministerstwo Kultury i Dzie-

dzictwa Narodowego potwierdziło znalezisko i przekonywało, że będzie próbować odzyskać tak znakomite dzieło sztuki.

Już wtedy jednak wiadomo było, że sprawa nie będzie prosta. Jeden z dziennikarzy wyjawiał, że dotarł do wnuka właściciela obrazu sprzed wybuchu II wojny światowej. Dziennikarz śledczy Mick van Wely wskazał, że był to właściciel cegielni i kolekcjoner sztuki Henri Wijers.

- Wnuk Weijersa powiedział mi, że jego dziadek został zmuszony do przekazania obrazów Niemcom - opowiedział nam Mick van Wely.

Prawnik obecnego właściciela „Kobiety” miał być zdania, że to właśnie Niemcy naziści zabrali dzieła do Gdańska. Anonimowy kolekcjoner wcale nie zamierzał oddać obrazu do Narodowego Muzeum w Gdańsku, chciał jednak wyjaśnić od kogo Henri Weijers kupił obraz.

- Rodzina nie chce oddać dzieła Brueghela Polsce - wyjaśnia van Wely.

Przełomu brak, ale jest wiara

Od odnalezienia obrazu, wszczęcia na nowo postępowań i naszej rozmowy z holenderskim dziennikarzem - minął już rok. Zapytaliśmy o postępy w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zgodnie z przewidywaniami stało się jasne, że sprawa nie znajdzie szybkiego finału.

- Obraz, który znajduje się w prywatnym depozycie w Limburgs Museum w Venlo, nie został jeszcze udostępniony stronie polskiej do oględzin - potwierdza Piotr Jędrzejowski, rzecznik Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W związku ze wszczętym śledztwem kradzieży wystosowano Europejski Nakaz Dochodzeniowy. Resort kultury wysłał z kolei wniosek w module Zwrotu Dóbr Kultury. To wyspecjalizowana sekcja unijnego Systemu Wymiany Informacji na Rynku Wewnętrzny (IMI).

Polska strona czeka na oględziny obrazu, aby móc kontynuować swoje postępowanie.

- Proces restytucji dzieła do Polski nie został zakończony. Informacja o tym, że czynności są prowadzone, została przekazana przez stronę holenderską 24 kwietnia br. za pośrednictwem systemu IMI - stwierdził Piotr Jędrzejowski, rzecznik MKiDN.

Na pytania o reakcję i informację ze strony holenderskiej, nie dostaliśmy jednak konkretnej odpowiedzi. Z podanych przez ministerstwo informacji wynika jednak, że przez ponad rok nie udało się pozyskać obrazu. Próby prowadzenia dzieła odbywają się dwutorowo - za sprawą Europejskiego Nakazu Dochodzeniowego (END) oraz Systemu IMI. Śledztwo dotyczące zaginięcia obrazu zostało przedłużone.

- Postępowanie prowadzone jest w sprawie, co oznacza, że nikomu nie przedstawiono zarzutów - mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, prok. Mariusz Duszyński.

Na podstawie Europejskiego Nakazu Dochodzeniowego przesłuchanie świadków - w tym także obecnego właściciela obrazu - zostało powierzzone stronie holenderskiej. Z informacji podanych przez rzecznika wynika jednak, że na razie polska strona nie ma zbyt wielu materiałów od Holendrów.

- Prokuratura Okręgowa w Gdańsku nie dysponuje informacjami dotyczącymi tego, na jakim etapie znajduje się realizacja END i nie dysponuje opinią dot. autentyczności obrazu. Obraz „Kobieta przenosząca żar” w dalszym ciągu znajduje się na terenie Holandii - podawał jeszcze w marcu prok. Mariusz Duszyński.

Także w sprawie kradzieży obrazu na razie brak przełomu. Jak podaje rzecznik, nie udało się wciąż wyjaśnić okoliczności zdarzenia z 1974 roku. To jednak zrozumiałe - zaniechana przez 51 lat sprawa nie zostanie rozwikłana w ciągu 12 miesięcy.

Czy w kradzież obrazu faktycznie zaangażowani byli naziści, w tym ludzie Hermanna Göringa? Czy w takim razie gdańskie muzea skrywają więcej dzieł sztuki przywiezionych przez nazistowskich kolekcjonerów? Czy „Kobieta przenosząca żar”, warta setki tysięcy euro, kiedykolwiek wróci do Polski, mimo że na razie jest to wbrew woli obecnego właściciela?

I jeszcze jedno - co się stało z bardziej wartościowym „Ukrzyżowaniem”, które zniknęło wraz z „Kobietą” w 1974 roku?

Pasjonat przyrody, ryb i koni. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dobry człowiek.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 2026 r. zmarł mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

mgr inż. Włodzimierz
Brzozowski

lat 93

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 5.06.2026r o godzinie 11:50 w Kaplicy Cmentarza Junikowskiego w Poznaniu.

W smutku pogrążona
Rodzina

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są:

○ bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń,
Poznań, ul. Grunwaldzka 19,
czynne pn. - pt. 8.00 - 16.00
tel. 61 866 66 81, 502 499 742

○ drogą mailową: nekrologi@glos.com

○ poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

○ w zakładach pogrzebowych
współpracujących z „Głosem Wielkopolskim”



www.nekrologi.net

Dużo myśli mnie nachodzi, jeśli chodzi o Eurowizję i chciałabym kiedyś spróbować swoich sił



Roxana Węgiel w „Fakcie” Fot. Jakub Soboczyński

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Katarzyna Skrzynecka ma nowego partnera

Aktorka nie stroni od filtrów upiększających zdjęcia na Instagramie. Ostatnio efekt obróbki był tak radykalny, że część fanów dopatrzyła się w jej partnerze Dariuszu Jakubowskim podobieństwa do... Robbiego Williamsa. Internauci mieli więc uciechę w komentarzach pod fotografią.



Teatr Telewizji: Kanato, czyli wyprawa do krainy wierszy

TVP 1, 20:30
Teatralna wędrowka do krainy wierszy Jana Brzechwy o tajemniczej nazwie „Kanato” (zaczerpniętej z utworu poety). Ten świat zamieszkują barwne postacie z wierszy, m.in.: Żuraw i Czapla, Pan Soczewka, Sum. Każdy bohater opowiada swą historię. Na czele grupy stoi Szefowa (Anna Seniuk).

Marcela Leszczak jest znowu singielką

Modelka, aktorka i osobowość medialna rozstała się ze swym ostatnim partnerem – gdyńskim biznesmenem. Modelka potwierdziła to w rozmowie z „Faktem”. – Jestem singielką od jakiegoś czasu i wołałabym o tym nie mówić, bo to jest dla mnie trudny temat – stwierdziła.

Klaudia Halejcio uwielbia luksusowe marki

Celebrytka pojawiła się kilka dni temu w butik w centrum stolicy. Zaprezentowała się we wzorzystym komplecie marki Alémais za około 3600 zł. Miała torebkę od Chanel za 30 tys. zł, sandały Prady za blisko 5 tys. zł i przeciwślnieczne okulary Celine, których cena sięga 2 tys. zł. Uwagę zwracał nie tylko strój celebrytki, ale również samochód, którym przyjechała. Było to błękitne Porsche Taycan, które w swoim najdroższym wariantcie warte jest nawet milion złotych. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Jak zostać Marilyn

TVP Kultura, 22:20
Film dokumentalny przybliży sylwetkę Marilyn Monroe, gwiazdy kina, ikony kultury popularnej, seksbomby lat 50. i 60. XX. Karierę robiła w czasach, gdy dominacja mężczyzn w Hollywood i przemoc wobec kobiet były na porządku dziennym. Jak sobie z tym radziła?

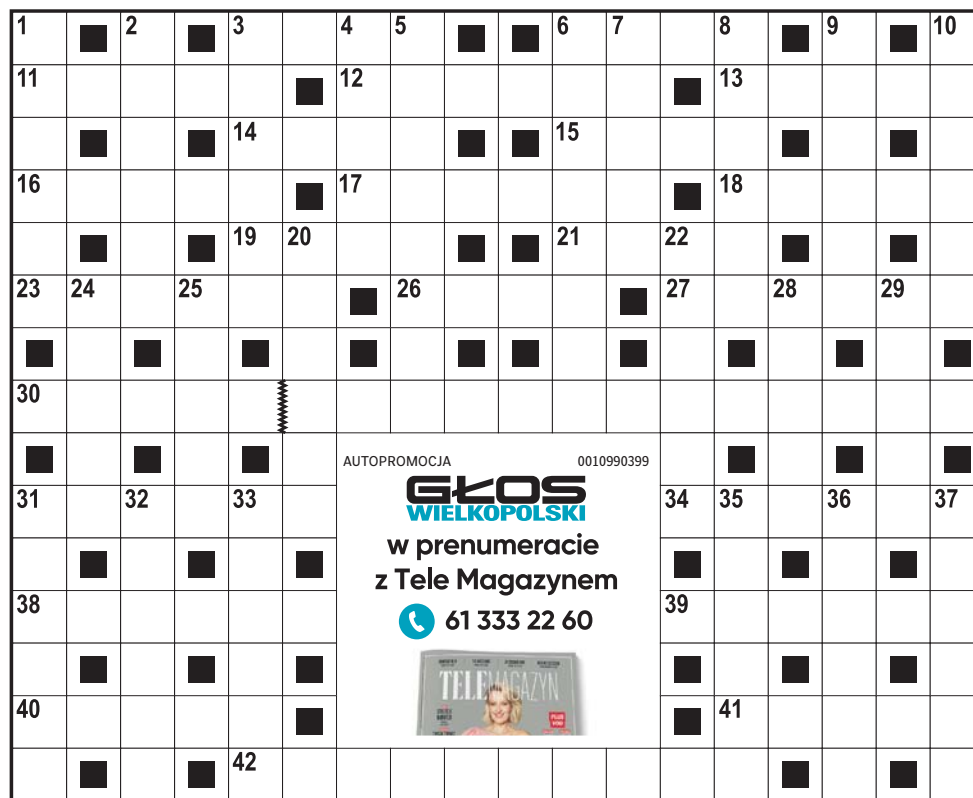
Ludzie i bogowie

TVP 2, 22:55
Warszawa, rok 1941. Sąd kapiturowy wydaje wyrok na Igo Syma. Za wykonanie wyroku jest odpowiedzialny oddział porucznika Leszka Zaręby i kaprala Tadeusza Korzeniewskiego.

KRZYŻÓWKA NR 82

Poziomo:
3) światło hamowania,
6) rytm bicia serca, tętno,
11) ręczne narzędzie górnika,
12) obchód chronionego terenu,
13) „... dezertarów”, polska komedia wojenna,
14) frontowy rów obronny,
15) poselska lub szkolna,
16) doskonały mówca, orator,
17) zdradzony przez Dalilę,
18) Roger, filmowy James Bond,
19) możliwość sprzedaży towarów,
21) każda ma swoją legendę,
23) uzda bez wędzidla, ogłowie,
26) byk czczony w starożytnym Egipcie,
27) wełna królików lub kóz,
30) cykl sprawdzania wiedzy studentów na uniwersytecie,
31) amerykański kuzyn świni,
34) twierdza broniona przez wojsko Jeremiego Wiśniowieckiego,
38) długa wstęga przy wieńcu,
39) „... – Południe”, amerykański serial historyczny,
40) Oskar Richard, polski ekonomista,
41) jaśmin lub czarny bez,
42) typ aparatu fotograficznego.

Pionowo:
1) owad zwany szczympawką,
2) duże drzewo parkowe,
3) ród królowej Bony,
4) futro ze skórek dydelfów,
5) słodka bułeczka drożdżowa,
6) Jerzy, wykonawca przeboju „Cała sala śpiewa z nami”,
7) powieść romantyczna Józefa Ignacego Kraszewskiego,



AUTOPROMOCJA 0010990399

GŁOS WIELKOPOLSKI

w prenumeracie z Tele Magazynem

61 333 22 60



ROZWIĄZANIE NR 81

Z	A	B	O	S	S	S	P	O	D	K	P						
B	I	N	G	O	A	Z	J	A	T	A	O	K	A	P			
Y	D	L	A	B	A	A	R	A	M	L	Z						
T	R	E	L	E	A	R	T	U	R	O	I	D	I	O	M		
E	R	R	R	U	T	A	O	L	G	A	S	A					
K	O	S	M	O	S	B	R	E	W	O	R	S	Z	A	K		
M	M	I	T	A	A	I	S	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z		
G	E	N	E	R	A	L	N	Y	I	N	S	P	E	K	T	O	R
G	C	W										E	O	I			
B	A	S	Z	T	A							L	A	T	E	K	S
A	I	E										T	P	Z			
G	O	N	E	R	A							G	O	N	E	R	A
D	I	M										N	Z	N			
A	L	E	K	O								K	L	O	P	S	
D	C	S	I	A	M	O	C	H	W	A	L	A	D	A			

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie podejmiesz decyzję, która otworzy nowe możliwości. Horoskop dzienny zapowiada, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna rozmowa przyniesie Ci ulgę i pozwoli uporządkować ważne sprawy. Horoskop na dziś mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.
Baran (21.03 - 19.04)
Nowe wiadomości poprawią humor i zachęcą Cię do działania. Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie zapowiada udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny wróży, że znajdziesz dziś chwilę na odpoczynek, a bliska osoba okaże Ci szczerze wsparcie i troskę o Twoje potrzeby.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie ludzi, którzy pomogą Ci zrealizować ambitne plany. Horoskop na dziś mówi, że dużo uda Ci się osiągnąć.
Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja pozwoli uniknąć błędów. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży powodzenie we wszystkim, za co się weźmiesz.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie bój się zmian, bo los szykuje dla Ciebie ciekawą propozycję oraz dobre wiadomości. Horoskop dzienny razi działaczą zdecydowanie.
Panna (23.08 - 22.09)
Silna intuicja pomoże Ci podjąć trafną decyzję dotyczącą finansów i spraw osobistych. Horoskop na dziś radzi kierować się zdrowym rozsądkiem.
Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że krótka podróż lub niespodziewane spotkanie dostarczy Ci inspiracji oraz dużo radości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Upór przyniesie oczekiwane efekty, a konsekwentne działania zostaną zauważone. Horoskop dzienny mówi, że niektórzy Ci tego pozazdroszą.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł pomoże rozwiązać problem i poprawi Twoje relacje z bliskimi. Horoskop na dziś mówi, że wieczorem postanowisz tu uccić.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że drobny gest życzliwości pozwoli Ci odzyskać spokój oraz wiarę w swoje możliwości.